

**Bomby
nie było**

str. 5

Zupa Kwaśniewskiego

str. 16-17

WINCENTY KOŁODZIEJSKI

MEBLE BIUROWE

To

ABSOLUT

TUR

PROFI

**3
LATA**

- MEBLE GABINETOWE
- MEBLE PRACOWNICZE
- KRZESŁA I FOTELE
- ŚCIANKI DZIAŁOWE
- ARANŻACJA GRATIS!



REMMAK

59-220 Legnica ul. M. Rataja 28, tel. / fax 076 / 856 00 60 (20 linii)

Głogów lubuski

Jeleniej Górze już dziękujemy

str. 4

Wszystkim Policjantom z okazji Ich Święta
życząc najwyższych efektów w walce
z przestępczością, satysfakcji
z wykonywanej pracy i coraz lepszego
stanu społecznego.
Życząc także dużo zdrowia i osobistego
szczęścia.

24.VII.1998r.

Złota Kowalska
Poseł na Sejm RP

Jednym zdaniem

• Dyrekcja legnickiego Zespołu Opieki Zdrowotnej oraz przychodnia zdrowia z ul. Ściegiennego - zostaną przeniesione do wyremontowanych obiektów po Rosjanach przy ul. Chojnowskiej.

• Dziś w Legnicy odbędzie się przetarg na trzy budynki koszarowe, położone przy ulicach Drzymały i Chojnowskiej.

• W pierwszym półroczu br. w legnickiej Miejskiej Izbie Wyrzeźbiarstwa przebywały 1.984 osoby, w tym 1.738 mężczyzn, 120 kobiet, 114 nieletnich chłopców i 12 nieletnich dziewcząt.

• Minister Transportu i Gospodarki Morskiej otrzymał od Strefy Aktywności Gospodarczej dokumentację rejestracyjną legnickiego lotniska. SAG ubiega się o przyznanie lotnisku IV klasy - przeznaczonej do użytku ogólnego.

• W tym roku w Legnicy zniszczone zostały 23 wiaty przystankowe MPK, ich naprawa kosztować będzie ponad 4,5 tysiąca złotych.

• Zakończył się remont koszar przy ul. Tarnopolskiej w Legnicy. Są tu 82 mieszkania socjalne o powierzchni od 16 do 39 m kw.

• W ciągu pierwszych sześciu miesięcy br. legnicki Urząd Stanu Cywilnego zarejestrował 718 urodzeń i 595 zgonów.

• Zarząd Miasta Legnicy postanowił wypłacić (wraz z odsetkami) niesłusznie pobraną kaucję gwarancyjną, której w ubiegłym roku domagał się od 120 najemców komunalnych lokali mieszkalnych.

(jom)

Sprawa dla reportera

Dzisiaj, tj. 23 bm. pod numerem telefonu 856-02-26 dyżuruje redaktor Ewa Legawiec.

Gmina w kablu

Telewizja kablowa w Bolesławcu jest od niedawna własnością gminy w 40 proc. i właściciela sieci kablowej Leszka Burchardta w 60 proc. Obaj właściciele utworzyli spółkę AZART-SAT, której prezesem jest Krzysztof Błażejczyk. Telewizja nadaje jedną godzinę programu lokalnego dziennie. Zatrudnia dwóch dziennikarzy i naczelną - Elżbietę Tyc.

(el)

Artyści Euroregionu



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Drużyna artystów z Euroregionu Nysa jest czynna w jaworskim muzeum regionalnym do końca wakacji. Zgromadzone 130 dzieł głównie malarstwa i grafiki.

W tym roku w wystawie i warsztatach twórczych uczestniczy 24 artystów z Niemiec, Czech i Polski, m.in. Łukasz Morawski, Dariusz Nowak, Zygmunt Luksander, Janusz Lipiński.

(el)

Muza z nowym kinem

Rozpoczął się drugi etap modernizacji Centrum Kultury "Muza" w Lubinie. Roboty mają trwać do wiosny przyszłego roku. Koszt inwestycji - około 10 mln nowych złotych - pokryty zostanie w całości z emisji obligacji miejskich.

Jak poinformowała Julita Nikodem, rzecznik prasowy prezydenta Maćka, "Muza" wzbogaci się m.in. o nową salę kinową na 130 miejsc z pełnym wyposażeniem audiowizualnym. Ponadto powstaną dodatkowe sale konferencyjne. Będzie też pawilon restauracyjno-kawiarniany. Za kilka dni wykonawca robót, lubińska firma "Urbex" wywiesi tabliczkę z dokładnymi rysunkami. Na ich podstawie już teraz będzie można oglądać "Muze" w nowym kształcie.

(lama)

Festyn rodzinny



Całymi rodzinami bawili się legniczanie w niedzielę na festynie w parku. Zorganizowało go Legnickie Centrum Kultury i agencja Top Service. W konkursie BPB „Perspektywa” S.A. nagrody wygrali: Elżbieta i Henryk Pożaryccy, Sylwia Kania, Teresa Janicka, Teresa Sosnowska, Celina Florczyk-Kowalska, Marek Korzeniowski, i Józef Kowalski.

Najwyższy teatr



Goście z całej Polski (m.in. z Paszowic i Legnicy) wzięli udział w premierze prasowej „Szekspira we dwoje” w teatrze Jadwigi i Tadeusza Kutów w Michałowicach. „Scena za domem”, gdzie odbyła się premiera, jest najwyższym położonym teatrem w Polsce.

Lepiej w publicznym

Pracownicy przedsiębiorstw zarabiali w czerwcu średnio 1.457 zł brutto. W sektorze publicznym wynagrodzenie brutto wyniosło 1.966, a w sektorze prywatnym tylko 1.006 zł - podał Urząd Statystyczny w Legnicy.

(el)

Tydzień w ratuszu

Nowy cennik za odpady komunalne

Od 1 sierpnia br. obowiązować będą nowe stawki za składowanie odpadów na wysypisku komunalnym w Dobrzejowie. Cena jest zróżnicowana i zależy od gatunku odpadów.

Tona odpadów komunalnych kosztować będzie 18 zł, odpadów wielkogabarytowych - 34 zł, gruzu drobnego - 6 zł, a za tonę składowania ziemi trzeba będzie zapłacić 5 zł.

Dotychczasowe ceny (13 zł, 26 zł, 4 i 2 zł) obowiązywały od 1 listopada 1996 r.

Legnickie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej sp. z o.o. tłumaczy podwyżkę cen wzrostem kosztów, w tym za energię elektryczną, materiały (wapno) i paliwo.

Dla porównania podajemy aktualne ceny w sąsiednich miastach: we Wrocławiu tona odpadów komunalnych kosztuje 45 zł, w Jeleniej Górze - 27 zł, w Lubinie - 45,5 (Uchwała Zarządu Miasta nr 3494/98)

Koszary do sprzedaży

Zarząd Miasta postanowił przeznaczyć do sprzedaży trzy budynki koszarowe położone przy ul. Drzymały nr 4 (pow. użytkowa 2551,5 m kw.) oraz przy ul. Chojnowskiej - o pow. 808,5 m kw. i 2509 m kw.

Warto przypomnieć, że jeden koszarowiec przy ul. Tarnopolskiej gmina zaadaptowała na mieszkania komunalne.

(informacja płatna)

Dar dla Polonii

Na prośbę proboszcza parafii rzymskokatolickiej w Mohylewie na Białorusi, księdza Władysława Blina - Zarząd Miasta Legnicy i kierownictwo legnickiego MPK ofiarowało polonusom autobus Jelcz M-11, który w środę miał dotrzeć na Białoruś, został generalnie wyremontowany i wzbogacony o dodatkowe siedzenia. Z autokaru mają korzystać przede wszystkim ludzie starsi i niepełni, którzy będą dowożeni na msze i spotkania do „Domu Polskiego”.

(jom)



WYŻSZA SZKOŁA ZARZĄDZANIA
THE POLISH OPEN UNIVERSITY

zajęła ponownie drugie miejsce w rankingu szkół wyższych tygodnika „Wprost”

Obecnie rejestrujemy:

- do 31 lipca na dzienne i wieczorowe wyższe studia zawodowe metodą open & active learning,
- w dowolnym terminie na zaoczne studia zawodowe metodą distance learning,
- do 26 sierpnia do kwalifikacji na podyplomowe studia MBA oraz uzupełniające magisterskie/MBA.

Oddział Dolnośląski Wyższej Szkoły Zarządzania - The Polish Open University,
ul. Łukasiewicza 25, 59-220 Legnica
tel. (076) 851-22-82, 852-25-88, fax (076) 852-29-00
http://www.axon.legnica.pl, od września 1998 http://www.wsz-pou.edu.pl

Wyrazy głębokiego współczucia
dla ALICJI i KAZIMIERZA WALCZAKÓW

z powodu śmierci OJCA

składają
pracownicy Oddziału Banku Spółdzielczego
w Legnickim Polu i Gospodarczego Banku
Południowo-Zachodniego S.A. w Legnicy

21859-g

konkrety i ludzie

Rozważania przy talerzu

Nasze województwo dostało mocno po głowie. Władza chce, by w oczach ludzi w Polsce i za granicą - Legnickie było niczym oaza zieleni, kryształowego powietrza, wysokich drzew i traw szumiących niczym na stepach, po których snują się rycerze narodowej baśni „ku pokrzepieniu serc”, czyli „Ogniem i mieczem”. Tymczasem ogniem i mieczem krytyki prasowej schlała niedawno nasze województwo tygodnik „Wprost”.

Dotąd poznańskie pismo znane było ze swoich działań dekomunizacyjnych. Wykrywało starych komuchów usadowionych na wysokich stołkach i ich machlojki. Teraz zabrakło się za nasze narodowe przyzwyczajenia, a zwłaszcza naczelną, jaką jest wszechobecny brud. „Wprost” umieściło naszą piękną ponoć ziemię legnicką na liście trzech województw, w których niebezpiecznie jest kupować żywność w sklepach i jeść ją w gastronomii, zwłaszcza tej małej.

Wstyd i hańba. Nie pomogą żadne protesty i sprostowania. Fama poszła w Polskę.

Pewnie można dyskutować, czy Legnickie słusznie znalazło się w najbrudniejszej trójce, czy też należało nam się miejsce o oczko lub dwa wyżej. Bez względu na to, co wypisują o nas poznaniacy, nie da się ukryć, że np. gastronomię mamy lichą. A to, co dają, z reguły nadaje się do wyrzucenia. Po prostu, w gastronomii przetrwał stan, jaki mieliśmy na przełomie lat 80. i 90., kiedy to za garami stawał kto chciał. Albo inaczej, kto wyczuwał, że w ten sposób upichci sobie niezły zarobek.

Pewnie byłoby inaczej, gdyby istniała przynajmniej namiastka konkurencji w gastronomicznej branży. Tymczasem na głównym deptaku Legnicy zjeść można zaledwie w dwóch, a może tylko w jednym miejscu. Tak samo w centrum Lubina, Głogowa czy Złotoryi. Najchętniej więc jadamy w domu. I po przeczytaniu „Wprost” przekonujemy się, że znów mieliśmy raję.

Adam Spychała



Pusto wokół papieża

Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Stare topole stojące na skwerze przed legnicką katedrą - w najbliższych latach zostaną wycięte. Trzeba też będzie najprawdopodobniej pożegnać się ze starą wierzbą rosnącą naprzeciwko „Horteksu”.

To nieprawda, że plany uporządkowania drzewostanu w tym miejscu mają związek z budową pomnika Jana Pawła II - tłumaczy pracownicy Wydziału Gospodarki Komunalnej w Urzędzie Miasta w Legnicy. Nie ma konieczności wycinki drzew, by widoczny był pomnik, będzie on i tak dostatecznie wyeksponowany.

Topole są już stare, mają około 70 lat, osiągnęły już ekstremaalny wiek dla tego gatunku. Mamy opinię dendrologa, który twierdzi, że topolowy szpaler należy usunąć z uwagi na to, że zagraża ludziom. Drzewa te od dawna zrzucają konary, są kruche i słabe, a to wiąże się z niebezpieczeństwem zranienia przechodniów. Był już taki przypadek, że gałęzie spadły na parkującą przed sklepem samochody - informuje Henryka Zdziech,

inspektor wydziału. - Dodatkowym problemem jest to, że topole rosną na skarpie, mają więc ukorzenioną tylko jedną stronę, w każdej chwili mogą runąć.

Wycinkę planuje się od dawna, nie wiadomo jednak, czy realizacja tych zamierzeń przypadnie na ten rok, czy dopiero na następne lata. Podobnie jest w przypadku okazałej wierzb rosnącej w pobliżu topolowej alei. Jej pień jest zbyt słaby, by utrzymać gałęzie. Już w zeszłym roku, na skutek obfitych opadów, pod naporem mokrych gałęzi - łamały się konary drzewa.

Niechętnie podejmujemy decyzję w sprawie usuwania starych okazów dendrologicznych, jednak w tym wypadku takie kroki są niezbędne - tłumaczy Henryka Zdziech. - Rozumiem oburzenie legniczan, emocjonalne reakcje mieszkańców mnie cieszą, bo dzięki nim udało się już wiele razy uratować niszczzone drzewa.

Niewykluczone, że porządki na skwerze przy kate-

drze dotyczyć też będą starych czereśni. - Byłabym za tym, żeby je także usunąć, bo w porze owocowania obsiadają je dzieciaki, ale tu postanowienie należy do gospodarza tego fragmentu terenu, czyli do Kurii Biskupiej. Na wycinkę drzew owocowych nie trzeba specjalnych urzędowych pozwoleń - wyjaśnia pani inspektor. - Z tego co wiem, parafia nie zechce ich niszczyć.

Na pewno nie będą już tam rosły niskie jałowce chińskie. Przeniesione zostaną do kwiatoniu przy ulicy Złotoryjskiej, gdzie nie będą im już szkodzić wyprowadzane na skwer psy. - Jałowce są już zrudziały od psiego moczu, może w kwiatoniu odżyją - sądzi Henryka Zdziech. - A po uporządkowaniu skweru, wytyczeniu nowych alejek i wyłożeniu ich granitem, na skwerze nasadimy niską zielen, kolorowe berberysy, a więc rośliny ładne, ale pospolite. Może wtedy nie padną łupem złodziei i nie trzeba ich będzie znaczyć farbą.

(bach)

Nowa gazeta w Jaworze

„Kurier Jaworski” to nowa gazeta ukazująca się od 10 lipca. Jest bezpłatnym informatorem Urzędu Miasta. - Pierwszy numer jest sondażem, chcemy się przekonać, jakie jest zapotrzebowanie na informację - tłumaczy Leszek Świątkowski, redaktor naczelny. Burmistrz Bogusław Węgiel napisał w odezwie do mieszkańców, że gazeta umożliwi jawność działań zarządu miasta w sytuacji, kiedy nie ma rady miejskiej i radni nie mogą spełniać roli informacyjnej wobec mieszkańców.

W Jaworze to dziewiąta zarejestrowana gazeta. Wszystkie dotychczas ukazujące się przestały wychodzić - ostatnio „Więści Jaworskie” i „Rzeczpospolita



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Jaworska”. Pozostała na rynku „Gazeta Jaworska”, z którą magistrat jest w konflikcie (sprawa w prokuraturze).

(el)




- ◆ cyfrowa telewizja satelitarna
- ◆ najwyższej jakości rozrywka w języku polskim
- ◆ najwyższej jakości odbiór na cyfrowym sprzęcie satelitarnym PHILIPSA
- ◆ już do nabycia wraz z montażem

U dealera autoryzowanego w rewelacyjnej cenie 599 zł



- ◆ Legnica, ul. Nowodworska 11, tel. 850-64-25
- ◆ Legnica, al. Rzeczypospolitej 116 (EKO), tel. 854-36-26
- ◆ Lubin, ul. T. Kościuszki 25 (DH MEWA), tel. 842-63-75

TO TRZEBA ZOBACZYĆ!

2887k

Jeleniej Górze już dziękujemy

Mieszkańcy Nowego Kościoła i Biegoszowa - wsi leżących w pobliżu Złotoryi, a należących do gminy Świerzawa (obecnie województwo jeleniogórskie) nie chcą być częścią przyszłego powiatu Jelenia Góra.

Są oburzeni decyzją burmistrza, który "bez kontroli rozwiązywanej rady gminy" podejmuje decyzję o przynależności ich wsi do powiatu Jelenia Góra. Do końca czerwca mieszkańcy dwóch sąsiadujących ze Złotoryją wsi byli zadowoleni, że Świerzawa ma być w obrębie powiatu złotoryjskiego. Świadczyły o tym m.in. publikowane w mediach mapki symulacyjne podziału kraju na powiaty. Zdenerwowali się, kiedy w ubiegłym tygodniu na antenie Radia Jelenia Góra usłyszeli wypowiedź burmistrza, który przyznał, że na lipcowym zjeździe Sejmiku Samorządowego Województwa Jeleniogórskiego wyszedł z propozycją zmiany powiatu na jeleniogórski.

- Burmistrz podjął tę decyzję bez konsultacji z mieszkańcami gminy Świerzawa - mówi Zbigniew Topolski, mieszkaniec Nowego Kościoła. Dlatego tydzień temu mieszkańcy wysłali petycję do Jerzego Stępnia z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. O sprawie poinformowali również wojewodę legnickiego, Sejmik Samorządowy Województwa Legnickiego, Urząd Gminy w Złotoryi oraz Urząd Miasta i Gminy w Świerzawie. U wszystkich prosili o pomoc w załatwieniu ich sprawy.

W liście do ministra MSWiA przypomnieli, że do 1975 roku gmina Świerzawa należała już do powiatu złotoryjskiego. A pod władanie Jeleniej Góry przeszła dopiero po podziale kraju na 49 województw. Ich zdaniem, tamta zmiana skomplikowała im życie. Z Nowego Kościoła do Złotoryi jest tylko 7 km (odległość najdalszej miejscowości w gminie Świerzawa do Złotoryi wynosi około 16 km, a do Jeleniej Góry 24 km).

- "My, mieszkańcy jednoznacznie i stanowczo opowiadamy się za przynależnością do powiatu złotoryjskiego. Dążeniem nowej reformy administracyjnej jest "aby władza była bliżej ludzi i dla ludzi", a premier RP, Jerzy Buzek w swoim exposé powiedział "wzięliśmy władzę po to, aby oddać ją ludziom" i "każdy jest gospodarzem w mieście czy gminie" - napisali do ministra mieszkańcy Nowego Kościoła i Biegoszowa.

- Nie chcemy na siłę włączać gminy Świerzawa do powiatu jeleniogórskiego.

Jeśli pozostałe miejscowości nie chcą należeć do Złotoryi, to niech tak będzie. Mamy jednak nadzieję, że władze przy kreśleniu nowej mapy wezmą pod uwagę nasz wniosek - mówią mieszkańcy wsi. W Biegoszowie, na około stu uprawnionych do głosowania, pod wnioskiem podpisało się 68 osób. W Nowym Kościele - na około 600 uprawnionych - za przejściem do Złotoryi było 439 osób (bez mieszkańców osiedla 30 domów, gdzie inicjatorzy protestu nie zdążyli jeszcze dotrzeć).

- Mamy coraz starszych mieszkańców i nie jest dla nas bez różnicy, czy będziemy załatwiać swoje sprawy w oddalonej o 7 km Złotoryi, czy w odległej o 30 km Jeleniej Górze - mówi Zbigniew Topolski, inicjator protestu. - Do Jeleniej Góry można od nas dojechać tylko PKS-em. Kiedyś było łatwiej o połączenie, ale kiedy kolej zlikwidowała lokalne kursy, jest naprawdę coraz trudniej. Szczególnie w roku szkolnym, kiedy na przejazd zatłoczonym autobusem pierwszeństwo mają posiadacze biletów miesięcznych. Tymczasem do Złotoryi można dostać się bez większych problemów - autobusem, rowerem, a nawet pieszo.

Mieszkańcy najbardziej boją się, że będą musieli dojeżdżać do ZUS-u w Kamiennie Górze. Aby się tam dostać, trzeba przesiadać się w Jeleniej Górze, która jest prawie w połowie drogi do Kamiennie Góry. Tymczasem ZUS, sąd, prokuratura, urząd skarbowy, szkoły, przedszkola, banki, ośrodki zdrowia czy urzędy administracji publicznej istnieją w pobliskiej Złotoryi. Twierdzą, że około 90 procent dzieci i tak dojeżdża do szkół w Złotoryi. Wielu ludzi pracuje w zakładach znajdujących się w obecnej gminie Złotoryja.



Fot. WINCENTYBKOLODZIEJSKI

Burmistrz Świerzawy jest na urlopie. Obowiązki gospodarza pełni sekretarz urzędu Ryszard Zak. W rozmowie z "Konkretem" przyznał, że Zarząd Świerzawy zapoznał się z treścią petycji, ale ze względów formalno-prawnych nie może jej rozpatrzyć na korzyść mieszkańców.

- Nowy podział kraju zakłada nienaruszalność stanu administracyjnego, w którym obecnie znajdują się gminy. Nie wiem, co z tym fantem zrobią władze. W maju Rada Gminy w Świerzawie podjęła uchwałę o woli przystąpienia do powiatu jeleniogórskiego i skierowała ją do MSWiA - mówi Ryszard Zak, który nie chciał jednak komentować pogłoski, że podczas głosowania nad tą uchwałą nie było wszystkich radnych, i że o przejściu pod jeleniogórski powiat przesądziły głosy trzech radnych. - Nie chcę wypowiadać się na ten temat. Jest mi niezręcznie, bo jestem mieszkańcem Złotoryi - tłumaczył.

Zastępca wójta Złotoryi, Zofia Zagrobelna - jest jak najbardziej za przyjęciem "zbuntowanych" wsi do złotoryjskiego grona. - Kiedy rozłączono nas w 1975 roku, tamto społeczeństwo bardzo ubolewało. Nie dziwię się mieszkańcom, że wolą być u nas. Ale czy im się uda przeforsować swój projekt? Tego nie wiem. Dwadzieścia lat temu o wszystkim decydowano ogólnie. Wydaje się, że teraz jesteśmy samorządni i rzeczywiście mamy możliwość negocjacji - twierdzi Zofia Zagrobelna.

Joanna Michalak

Głogów jednak lubuski

Na wyrysowanej w sobotę przez posłów nowej mapie województw - Głogów i gminy: Głogów, Jerzmańowa, Żukowice, Kotla oraz Pęcław leżą w województwie lubuskim. Tym samym spełniła się wola głogowskich samorządowców, którzy w Lubuskiem widzą większe szanse na rozwój miasta. Niezadowolone są natomiast władze gminy Pęcław, która chciała należeć do powiatu polkowickiego.

Jeszcze w sobotę w sejmie toczyła się walka o Głogów. Lubuski poseł i zarazem prezydent miasta, Tadeusz Maćkała z AWS-u - przekonywał kolegów i koleżanki o konieczności wspólnoty miast związanych z KGHM. Po nim wystąpił głogowski poseł, Władysław Rak - i to jego argumenty przekonały większość posłów. Poprawkę przegłosowano 202 głosami przeciwko 175.

W piątek lub sobotę sejm będzie rozpatrywał śródkowe poprawki senatu. Wtedy ostatecznie rozstrzygnie się przynależność Głogowa i okolicznych gmin do któregoś z województw.

(oba)

Siła argumentów przedstawionych na forum Sejmu przez Władysława Raka nie trafiła do przekonania posła Ryszarda Zbrzyzny, który pomysł przyłączenia Głogowa do województwa lubuskiego uważa za kuriozalny.

- Moim zdaniem, poseł Rak kreskami na mapie chce sobie zapewnić reelekcję - mówi Zbrzyzny. - Za tym, żeby Głogów był w województwie dolnośląskim, przemawia wiele argumentów. Pierwszy to historyczny. Głogów jest miastem śląskim, kiedyś wchodził w skład księstwa legnicko-głogowskiego. Po drugie, w ostatnich 30, 40 latach cała infrastruktura Głogowa nastawiła się na miedź. I w końcu - jedynie samorząd głogowskiej gminy miejskiej wypowiedział się za przynależnością miasta do województwa lubuskiego.

Jak uważa Zbrzyzny, najbardziej niezadowoleni z przyłączenia Głogowa do Zielonej Góry będą sami mieszkańcy. Zgodnie z ustawą o kasach chorych, nie będą mogli korzystać z placówek znajdujących się w województwie dolnośląskim. Za usługi Miedziowego Centrum Zdrowia - bez względu na to, czy są górnikiem, czy nie - będą musieli płacić w 100 procentach. Podzielenie przemysłu miedziowego pomiędzy dwa województwa przyczyni się - zdaniem posła Zbrzyznego - jedynie do finansowych przetargów. Część pieniędzy z Funduszu Ochrony Środowiska będzie chciała uzyskać Zielona Góra (gdzie urzędować mają władze wojewódzkie), część - Gorzów Wielkopolski (gdzie będą władze sejmiku samorządowego). A na przetargach straci Głogów.

Zbrzyzny dostrzega też problem gdzie indziej. Gminy Kotla oraz Żukowice, które leżą na północnych krańcach obecnego województwa legnickiego, co prawda chcą wchodzić w skład przyszłego powiatu głogowskiego, jednak ten powinien się znajdować w województwie dolnośląskim. A "głogowska wyspa" jest, według Zbrzyznego, nie do przyjęcia.

- Zrobię, co możliwe, by Głogów był tam, gdzie powinien. Dotrę do senatorów, postaram się, aby ci - w poprawkach - przedłożyli Sejmowi nową mapę, z Głogowem w województwie dolnośląskim - zapowiada Ryszard Zbrzyzny.

(lama)

PERGO
SZWEDZKIE PODŁOGI
SWEDOOR
DRZWI

RABATY na panele do 25%

LEGNICA
ul. Chojnowska 155
(za przejazdem kolejowym)
tel. (076) 850 12 93

GLAZUREX

Wieża po niemiecku

Wczoraj zakończyły się rozmowy kwalifikacyjne do pracy w polkowskich fabrykach Volkswagena. Przez sito egzaminacyjne w tym roku ma szansę przedostać się 200 osób. W przyszłym roku zatrudnienie w obu fabrykach Volkswagena może sięgnąć ponad 1000 pracowników.

Niemiecki koncern na egzaminach promował znajomość języka niemieckiego i kwalifikacje - chętni do pracy przy taśmie poddani byli np. testom na sprawność manualną i organizacyjną. U kandydatów do pracy biurowej i technicznej sprawdzano również umiejętność pracy w grupie. Kandydatom polecono np. zbudować wieżę z papieru. W czasie wykonywania zadania, komisja kwalifikacyjna oceniała gotowość osób do współpracy.

Volkswagen zawsze dokładnie sprawdza przyszłych pracowników. Jak twierdzą pracownicy koncernu, mieszkańcy naszego województwa kwalifikacjami nie odbiegają od kandydatów z innych krajów.

(oba)

W odpowiedzi na przemoc

Wszechstronną pomoc ofiarom przemocy zapewnia działające od kwietnia Lubuskie Forum Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie „STOP dla Przemocy Domowej”. Kontakt z psychologiem można uzyskać w Miejskim Ośrodku Wczesnej Terapii.

Problemy prawne i socjalne rozwiązuje Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Poradnia Rodzinna i Komitet Ochrony Praw Dziecka.

Każdego dnia - ze sprawami niecierpiącymi zwłoki - można się zwrócić do Punktu Konsultacyjnego ds. Przeciwdziałania Przemocy przy Odrodzenia 24 (tel. 8444444), jak również na policję.

Lubuskie Forum zamierza szerzej niż dotychczas rozpoznawać metody przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Spośród jego członków wyłonione zostaną zespoły interwencyjne, wspierające ofiary przemocy, jak również sprawców. W dalszej perspektywie podejmie starania o uruchomienie izby dla pokrzywdzonych matek i dzieci.

(dach)

NSA i salon samochodowy

Mieszkańcy budynków przy ul. Obrońców Pokoju i Połanieckiej w Głogowie zaskarżyli gminę do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Chcą w ten sposób zapobiec powstaniu przy ich blokach salonu samochodowego.

Gmina w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego - wygospodarowała na rogu dwóch ulic miejsce na mały salon samochodowy. Pomysł nie spodobał się mieszkańcom pobliskich

Prezesi za kratki?

Na kilka osób z byłych władz lubuskiego BGH-RM-u wydano nakazy zatrzymania. Przesłuchuje ich prokuratura wojewódzka, a policja gospodarcza przeszukuje ich mieszkania. O ewentualnych zatrzymaniach zdecyduje sąd - prawdopodobnie dzisiaj.

Były zarząd BGH-RM-u następnie zniszczył firmę, po czym wykradziono z przedsiębiorstwa dokumenty - twierdzą obecne władze spółki. Ani w prokuraturze, ani w policji nie chciano potwierdzić tych zarzutów.

- Na tym etapie śledztwa nie ujawnimy szczegółów - poinformowano nas w komendzie wojewódzkiej.

W prokuraturze natomiast przyznano, że:

- Nie ma jeszcze konkretnych podejrzanych, ale prowadzone jest śledztwo w sprawie działania na niekorzyść spółki (art. 300 kodeksu handlowego) i

ukrywania dokumentów (art. 269 kodeksu karnego).

Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się, że były zarząd BGH-RM-u podejrzewany jest o „wypompowanie” pieniędzy z firmy i bezprawną sprzedaż jej udziałów spółce „Rystal” w Kielcach. W ten sposób holding został bez majątku i możliwości prowadzenia interesów. Ochrona budynku widziała, że wynoszono dokumenty z firmy. Są podobno na to dowody.

O problemach BGH-RM-u, jednej z największych firm budowlanych na Dolnym Śląsku, pisaliśmy dwa tygodnie temu. Teraz na jaw wychodzą następne szczegóły afery. Kto odpowiada za niszczenie firmy i jakie szanse ma przedsiębiorstwo na wyjście z kryzysu, postaramy się odpowiedzieć w następnym tygodniu.

(oba)

Zbrzyzny sypie nazwiskami

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego z niepokojem przygląda się planom odsprzedania części akcji KGHM przez skarbu państwa oraz powrotowi do struktur przedsiębiorstwa ludzi, którzy sześć lat temu skompromitowali się podobnymi zamierzeniami. Szef związku, poseł SLD Ryszard Zbrzyzny jest zdania, że nadszedł czas, by powiedzieć o tym głośno.

Wśród osób, które odegrały negatywną rolę w przeszłości Polskiej Miedzi, poseł Zbrzyzny

wymienia m.in. Piotra Kaczyńskiego, byłego prezesa KGHM, który chce zostać przewodniczącym rady nadzorczej spółki „Aquakonrad”, byłego wojewodę Andrzeja Glapińskiego, który najprawdopodobniej będzie się ubiegał o stanowisko wiceprezesa zarządu KGHM, a także Henryka Karasia, obecnego szefa „Metali”, który - zdaniem Zbrzyznego - chciał kiedyś wydzielić ze struktur kombinatu „Rudną” i prowadził już nawet rozmowy z angielskim bankiem w sprawie sprzedaży zakładów.

(lama)

Kontra wyborczym standardom

Rada miejska w sposób niewystarczający nadzoruje i kontroluje zarząd miasta. Potrafimy lepiej i efektywniej zagospodarować nasze podatki - twierdzi w swym programie powstałe ostatnio Stowarzyszenie Liga Lubuska. Jego członkowie wywodzą się z Konfederacji Polski Niepodległej OP, Krajowego Porozumienia Emerytów i Rencistów RP, Polskiej Partii Ekologicznej „Zieloni”, ROP, UPR, TD „Serca - Sercom”. Założyciele Krytykują praktykowany przez

inne porozumienia brak „otwarcia się” na całą społeczność i „dobieranie” osób do tworzonej listy.

W przeciwieństwie do dotychczasowych praktyk, proponują szeregu organizacjom, a także osobom nie zrzeszonym, wytypowanie delegatów na swoje listy. Stawiając na integrację, liczą na to, że na ich listach wyborczych znajdą się osoby najlepsze, choć może niekoniecznie znane szerszej społeczności.

(dach)

Bomby nie było



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

- Więcej nie będę dzwonił w tej sprawie. W budynku szpitala miejskiego w Lubinie podłożona jest bomba - zakomunikował męski głos dyżurnemu z Komendy Rejonowej Policji. Była dokładnie 7.40. Dziesięć minut później policja powiadomiła szpital.

- Decyzja o ewakuacji była trudna, ale przy takim zagrożeniu musiałem ją podjąć - mówi dyrektor szpitala, Jerzy Piekarski. - Ewakuowaliśmy 250 pacjentów, cały personel oraz osoby, które przysły do przychodni specjalistycznych. Łącznie było ponad 500 osób. Wszyscy straciliśmy dużo nerwów. Mam nadzieję, że nie odbije się to niekorzystnie na zdrowiu pacjentów.

Chorych przewożono do szpitala Miedziowego Centrum Zdrowia i szpitala wojewódzkiego. Część pacjentów na odwołanie alarmu czekała w Szkole Podstawowej nr 1, a część na dworze. Jedna z pacjentek, tuż po dojechaniu do legnickiego szpitala zaczęła rodzić.

Grupa rozpoznania pirotechnicznego z Jawora przeszukała lubuski szpital i przylegające do niego okolice. Bomby nie odnaleziono. Przed godz. 15 wszyscy pacjenci znaleźli się z powrotem w swoich łóżkach. Pseudoterrorysta - tak jak zapowiadał - więcej się nie odezwał.

Lubuscy policjanci są już przyzwyczajeni do „bombowych alarmów”. W ostatnich miesiącach było ich tyle, że trudno zliczyć. Każdy jednak musi być sprawdzony, a z tym wiąże się określone koszty. Ostatni głupi kawał postawił na nogi nie tylko policję, ale również straż miejską, pogotowie (32 ambulanse z całego województwa) oraz gazownię.

(lama)

NIK kontroluje Widziszów

Najwyższa Izba Kontroli na wniosek wojewody, Wiesława Sagana, sprawdza budowę elektrociepłowni w Widziszowie pod Głogowem. Wynik kontroli i decyzja Naczelnego Sądu Administracyjnego zdecydują zapewne, czy inwestycja, która pochłonęła już 30 mln zł, będzie kontynuowana i w jakim zakresie.

Przypomnijmy, że tuż po objęciu stanowiska, Wiesław Sagan kwestionował potrzebę budowy elektrociepłowni. Wątpliwości wojewody wzmocniły zapewnienia głogowskiej huty, że może względnie tanio dostarczać miastu ciepło do 2020 roku.

Wojewoda zapowiedział, że postara się o wstrzymanie tegorocznej dotacji rządowej na budowę elektrociepłowni - 15 mln zł. Dotację wstrzymano.

W maju głogowski poseł, Władysław Rak, wysłał pismo do premiera z zapytaniem, dlaczego pieniądze nie spływają. Odpowiedział mu wicepremier Leszek Balcerowicz. Pismo od wicepremiera wskazuje na to, że inwestycja będzie kontynuowana, tym bardziej że, jak pisał Balcerowicz „...Huta Miedzi wytwarzająca dotychczas ciepło na zasadach wyłączności, stwarza niekorzystną sytuację dla

odbiorców w dziedzinie kształtowania cen, jak również ogranicza dostawę ciepła”. Ostatnie stwierdzenie wicepremiera dotyczy wypowiedzenia przez hutę umowy WPEC-owi na dostarczanie ciepła do Głogowa. Władze huty tłumaczą swój krok życzliwością dla głogowian. Liczą bowiem na to, że zerwanie umowy zmusi WPEC do tego, żeby hucie płać więcej, a mniej żądać od głogowian. Jak będzie - zobaczymy jesienią, bo najpóźniej we wrześniu WPEC będzie podpisywał umowy z hutą i głogowskimi pośrednikami ciepła.

(oba)

lato, lato

Uff! Miniony tydzień był dla nas bardzo pracowity. Z kolegami z Telewizji Regionalnej Województwa Legnickiego odwiedziliśmy aż dwie miejscowości w ramach sielskich wakacji.

W środę wylądowaliśmy w Rokitkach, gdzie czekały na nas nieprawdopodobne tłumy urlopowiczów.

W czwartek nasza karawana zawędrowała do Paszowic.

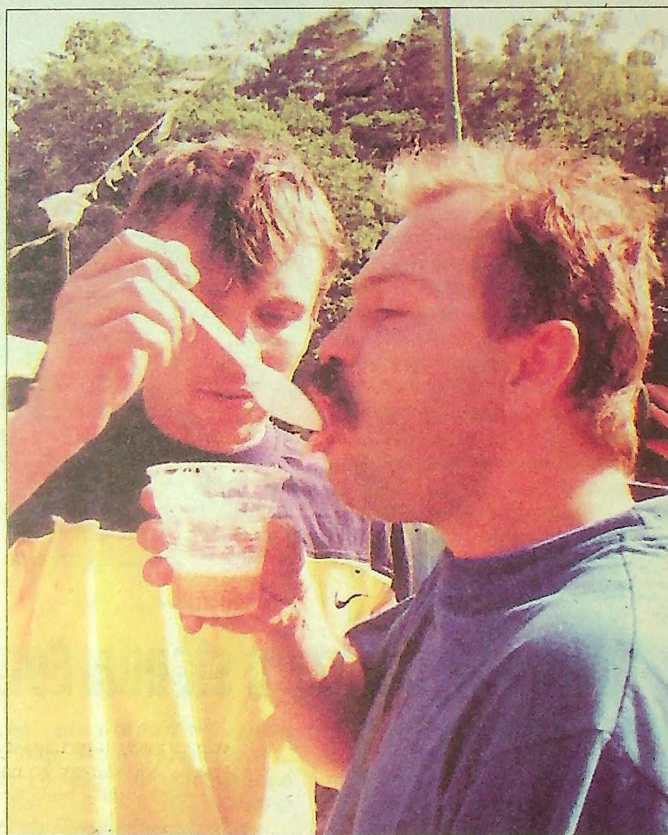
Sielskie wakacje W Rokitkach i Paszowicach

Gdzie wypoczywa się latem najchętniej...? Wiadomo - nad wodą. Nic więc dziwnego, że w Rokitkach przywitała nas liczna rzesza ludzi żądnych zabawy. A właśnie tego mogliśmy dać im najwięcej. Bawili się wszyscy bez wyjątku. Młodzi i starsi, zwłaszcza ci odważniejsi, z całego Dolnego Śląska. O tym, że urlop zbawiennie wpływa na człowieka - wiedzieliśmy nie od dziś, ale że do skakania na skakance uda nam się namówić panie, no powiedzmy - w kwiecie wieku nikt nie podejrzewał.

Chętnych do zabawy nie brakowało też w Paszowicach. Na stadionie Rataja zebrała się przede wszystkim dziatwa,

choć i rodzice mogli się wykazać w kilku konkursach, zwłaszcza w piciu piwa łyżką i jedzeniu hot dogów na czas. Gdy nasi marketingowcy dwoili się i troili organizując nowe zabawy, reporterzy postanowili rozejrzeć się po okolicy.

Paszowice, oprócz tego, że mierzą siedem kilometrów, liczą około 1.300 mieszkańców, a w tutejszym kościele zagnieździła się okazała rodzinka nietoperzy, niczym szczególnym się nie wyróżniają. Jednak tuż za rogatkami wsi - zaczyna się jeden z najpiękniejszych kawałków naszego regionu - Park Krajo-
brazowy Chelmy. Długo by trzeba opisywać uroki tych terenów,



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

turystyczne atrakcje, zabytki i przyrodę. Każdy, kto był tu choć raz, wie w czym rzecz. Na terenie parku leży Grobla. Jeszcze kilka lat temu wieś jak inne, dziś - choć mocno uciepiała w ubiegłorocznej powodzi - wyrasta na turystyczną perełkę gminy Paszowice.

Oprócz XV-wiecznego kościółka Św. Anny nie ma tu zbyt wiele atrakcji. Jest za to spokój, cisza i piękna przyroda, czyli to, co niezbędne dla dobrego wypoczynku. Rozwija się też baza noclegowa. Dwa lata temu, z inicjatywy Marka Olszewskiego, dyrektora Szkoły w Pogwizdowie, wybudowano schronisko młodzieżowe "Poganka". Mieszkańcy Grobli też stawiają na turystykę. Tutaj powstało pierwsze w gminie gospodarstwo agroturystyczne pana Ireneusza Nawara. Kilkaset metrów dalej,

na prawym brzegu Nysy Małej stoi zaniedbany, należący do Zakładów Mięsnych w Bytomiu renesansowy pałac. Jeszcze do niedawna wykorzystywany jako ośrodek wczasowy "Cichy kąt" - z przylegającym parkiem, kortami tenisowymi i basenem, może stać się wielką atrakcją Grobli. Właściciel obiektu chce za niego 7 mld. Gminy na taki wydatek nie stać. Pałacem zainteresowali się ponoć Niemcy.

Władze gminy chciałyby w tej okolicy stworzyć kilka atrakcji przyciągających turystów. Być może jeszcze w tym roku - na stoku pobliskiej Góry Karczmarz - powstanie wyciąg orczykowy i 600-metrowa zjazdowa trasa narciarska. Stok ma być wyposażony w armatki śniegowe. W fazie projektu jest budowa dwóch

zbiorników retencyjnych o powierzchni 400 ha. Jeden zabezpieczyłby okolice przed powodzią. Drugi wykorzystywano by do celów turystycznych i rekreacyjnych. Główna przeszkoda to fakt, że zbiorniki musiałyby powstać na terenie parku krajo-
brazowego.

(KuBa)

• Specjalne podziękowania za pomoc w zorganizowaniu naszej imprezy dla: Wandy Zatorskiej - kierownik OSiR-u w Rokitkach, Małgorzaty Świdorskiej - dyrektor GOK-u w Paszowicach, Jana Łasika - zastępcy wójta gminy Paszowice i Bogusława Górzyńskiego - właściciela restauracji "Pod kasztanami" w Paszowicach.



Sponsorem talonów konsumpcyjnych, będących nagrodami w naszych konkursach jest Restauracja Chińsko-Wietnamska "SAIGON" w Legnicy przy ul. F. Skarbka 9, tel. 86-60-839.



**BIURO
PODRÓŻY
"ORBIS"**

LEGNICA, UL. WROCŁAWSKA 10
tel. (076) 86-273-05,
86-282-43, 86-605-54
LEGNICA, Rynek 29, tel. 85-12-280

SPRZEDAŻ BILETÓW LOTNICZYCH, PROMOWYCH, AUTOKAROWYCH * WCZASY KRAJOWE I ZAGRANICZNE * WYCIECZKI AUTOKAROWE I SAMOLOTOWE * UBEZPIECZENIA ATU, POLISA, WARTA, PZU * POŚREDNICTWO WIZOWE I PASZPORTOWE * WYNAJEM AUTOKARÓW * KANTOR

**GWARANTOWANE SŁOŃCE
I NISKA CENA**

TUNEZJA: 5-19.08, 19.08-2.09 WYLOT Z WROCŁAWIA, c: 1.660 zł
TAJLANDIA: 13-28.08.98, c: 1.340 USD (samolot, hotel 4-gw., wyżyw.)
TURCJA: VIII - 11 dni, c: 1.870 zł (samolot, hotel 3-gw., wyżyw.)
CHORWACJA: VII-VIII, c: 990 zł, 10 dni, wyżyw., hotel, autokar
WŁOCHY - RIMINI: 31.07-9.08.98, c: 1.090 zł (autokar, hotel, 2 posiłki)
MALTA: wylot 6.08.98, c: 8 dni - 1.499 zł; 15 dni - 1.799 zł (samolot, hotel, wyżyw.)
KRETA: wylot 6.08.98, c: 8 dni - 1.599 zł; 15 dni - 1.999 zł (samolot, hotel, wyżyw.)
MALTA: wylot 6.08.98, c: 8 dni - 1499 zł; 15 dni - 1700 zł
RODOS: wylot 2.08, 10.08.98, c: 8 dni - 1.448 zł; 15 dni - 2.048 zł
DOOKOŁA GRECJI + 7 DNI WCZASY 29.07-13.08.98 r., c: 2.095 zł (samolot, hotel, wyżyw.)
WŁOCHY - KAMPANIA: 5-17.08.98 r., c: 1.550 zł (autokar, hotel 3-gw., wyżyw.)

**LATEM NA WYCIECZKI
AUTOKAROWE**

* PARYŻ, 6 DNI - 799 zł * LONDYN, 6 DNI - 1.090 zł * ANGLIA I SZKOCJA - 1.149 zł * WŁOCHY, 7 DNI - 899 zł * HISZPANIA, 13 DNI - 1.600 zł * GRECJA, 12 DNI - 1.755 zł * SKANDYNAWIA, 12 DNI - 2.850 zł * DZIEKOWYLAND I P. ASTERIX - 899 zł

P przed kilkoma miesiącami - wraz ze starą ekipą - z urzędu wojewódzkiego najwyraźniej odeszły też stare porządki. Jeszcze rok temu organizowane były specjalne spotkania poświęcone skupowi zboża. Mówiono, gdzie będą punkty obsługujące rolników, jakie będą ceny, ile zboża skupi Agencja Rynku Rolnego itd. Dziś nikt nic nie wie. Wiatr wolnego rynku zdmuchnął odpowiedzialność z pracowników administracji rządowej. W efekcie larum podnoszą teraz gminy.

- Wiem tyle, co inni - czyli nic - przyznaje Adam Niedźwiecki, sekretarz gminy wiejskiej Lubin. - Co prawda gminna spółdzielnia zadeklarowała skup zboża, ale chodzi o naprawdę niewielką ilość za środki własne. Nic nie wiadomo na temat PZZ-tów. Na tym tle protesty rolników w Warszawie wydają się w pełni zasadne.

Zofia Marciniak z lubińskiego GS-u też nie ma zbyt wiele do powiedzenia. Nie wie na przykład, czy będą ceny urzędowe na zboże, czy nie. Na razie każdy podmiot ustala je samodzielnie.

- Taktykę mamy taką, że 30 procent wartości skupionego zboża pozostanie u nas - mówi Zofia Marciniak. - Oczywiście nie wszystkim rolnikom się to spodoba, ale pozostaną im jeszcze do wyboru punkty skupu w Raszowej, Prochowicach i wielu innych. Możemy skupić 500 ton żyta i 100 ton pszenicy. Za żyto zapłacimy 320 zł za tonę, a za pszenicę 460.

Po Rudnej przez długi czas krążyły pogłoski, że firma "Avena" z Ciechowa, koło Środy Śląskiej będzie prowadzić skup zboża za gotówkę z 14-dniowym terminem płatności. Wielu rolników cieszyło się z tego, bo ciężka sytuacja finansowa rudnowskiej Fundacji Rolnej "Rolnik", która do tej pory zajmowała się skupem, była im doskonale znana. Nie obeszło się bez kolejnych kredytów i odwołania płatności. Teraz sprawa "Aveny" jest już nieaktualna, ale Fundacja przystępuje do przetargu ogłoszonego przez Agencję Rynku Rolnego we Wrocławiu na zakup i przechowywanie zbóż z tegorocznych zbiorów.

- Występujemy z ofertą na usługowy zakup 3.200 ton zboża dla Agencji - mówi Romuald Rogala, prezes "Rolnika". - Jeżeli wszystko dobrze pójdzie, a jestem raczej dobrej myśli, to zboże rolnicy będą mogli przywozić już od 1 sierpnia. Chciałbym jednak podkreślić, że przyjmować będziemy

wyłącznie zboże konsumpcyjne, o wysokich parametrych jakościowych. Nie wystarczy już - tak jak to było dotychczas - że będzie miało odpowiednią wilgotność i nie przekraczało zalecanych norm zanieczyszczenia. Od tego roku, zgodnie z wymaganiami Unii Europejskiej, dochodzą inne parametry - m.in. opadanie (żyto - 110 mm/sek., pszenica - 170 mm/sek.) oraz tzw. wyrównanie (żyto - 75 proc., pszenica - 80 proc.).

O cenach prezes nie chce mówić. Na razie są nieoficjalne i mogłyby wprowadzić niepożądane zamieszanie.

W gminie Ścinawa skupem zboża postanowił zająć się Zbigniew Dziurman, prywatny przedsiębiorca. Wydzierżał hale od ARR i, podobno, obiecuje skupić duże ilości ziarna. Ile i za ile - jeszcze nie wiadomo.

Według informacji pracowników Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Piotrowicach, skupem zboża w województwie legnickim zajmować się będzie około 50 podmiotów. 17 z nich deklaruje również skup rzepaku. Niestety, większość nie określiła jeszcze szczegółowych warunków. Wiadomo, że część punktów skupu będzie się musiała posiłkować kredytami bankowymi. Agencja Rynku Rolnego określiła wielkość skupu tzw. zapasów operacyjnych na 30 tys. ton pszenicy i 2 tys. ton żyta. Deklaracja dotyczy jednak aż czterech województw: legnickiego, wałbrzyskiego, jeleniogórskiego i wrocławskiego. Ile przypadnie na nasze województwo - nie wiadomo, ale produkcja zboża i tak wielokrotnie przekroczy możliwości skupu. Ceny Agencji są nieco wyższe od tych, które proponują inne podmioty. Za tonę żyta rolnik dostanie 360 zł, a za taką samą ilość pszenicy - 510.

Ile

młyn przemiele?



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Rolnicy utrzymują, że koszt produkcji jednej tony pszenicy przekracza dziś 400 zł. Może się zdarzyć, że zbliży się do poziomu 500 zł. Zarobek więc kilkuprocentowy - o ile w ogóle będzie. Podobnie jest z żytem. Nie oznacza to jednak, że wyprodukowane za te pieniądze ziarno będzie spełniać wysokie wymagania jakościowe. W takim przypadku rolnikowi pozostanie sprzedać ziarno na paszę. Wszystkie punkty skupu, do których udało się nam dotrzeć, żądać będą od rolników wysokiej jakości zboża. Według ODR w Piotrowicach, zboże paszowe można będzie sprzedać w Małej Raszowej (gm. Lubin).

Zapowiadają się trudne dni dla rolników uprawiających zboże. Niektórzy już dziś radzą, by się przekwalifikowali, bo nie podążają wymaganiom jakościowym związanym z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Brak opłat celnych za zboże sprowadzane z Zachodu wciąż sprawia, że krajowy zbożowy interes kręci się jedynie siłą rozpędu. Nie starczy go na długo. Jeżeli rolnicy dalej będą wyglądać pomocy państwa i żyć wspomnieniami o epoce, która bezpowrotnie odchodzi, to splajtują. Rynek bowiem rządzi się innymi prawami niż te, które ustalano kiedyś na najwyższym szczeblu. Według tych praw, nie ma żadnego powodu, aby uprawę zboża traktować inaczej niż uprawę pomidorów.

(Iama)

z poselskiej ławy

W ubiegłym tygodniu, w czasie posiedzenia Sejmu, poseł PSL Zdzisław Podkański, zgłosił pytanie do premiera w sprawie manifestacji rolników, odbytej w Warszawie w dniu 10 lipca br. "Manifestanci długo domagali się rozmów z wicepremierem finansów, Lechem Balcerowiczem. Zachowanie pana Balcerowicza, zlekceważenie chłopów i ich próśb, doprowadziło w efekcie do zamieszek ulicznych, pobicia i porażenia gazem rolników, w tym dwóch posłów z Klubu Parlamentarnego PSL, marszałków wojewódzkich sejmików chłopów polskich. Proszę o odpowiedź



Koza "Balcerka"

- mówi poseł. - Czy spełni Pan oczekiwania chłopów polskich i spowoduje odwołanie z funkcji L. Balcerowicza? Jakże Pan podjął środki, by ustalić, kto wydał rozkaz bicia zgromadzonych rolników?!! Odpowiedzi udzielił, w imieniu Jerzego Buzka, sekretarz stanu w Kancelarii Premiera - Wojciech Arkuszewski (to ten sam, który sporządził wykaz "potrzebnych" ustaw, które rząd skieruje przed wyborami do Sejmu po to tylko, aby ludzie znowu oszukani "obietnicami" rządzących, głosowali na AWS w państwowych wyborach). Cytuję: "Pan Prezes Rady Ministrów nie planuje odwołania wicepremiera, ministra finansów. Dziękuję za uwagę". Arogancja! Tak można zbyć posła, tak można zlekceważyć problem dotyczący milionów ludzi. Później posłowie AWS zamienili całą dyskusję na ten temat w farse.

Zamieszczam Państwu niektóre z wypowiedzi:

Posel Elżbieta Radziszewska:
Wiadomo, że zawsze dla rolnika zwierzę, które u siebie hodował, było święte. Bardziej czasem dbał o to zwierzę, które zapewniało mu przeżycie, niż o własną rodzinę. Chciałabym zapytać, czy będą wyciągnięte jakieś konsekwencje, czy będzie obciążona jakimś kosztami osoba, która tę chorą, wychudzoną kozę, którą teraz trzeba leczyć, która przeżyła, jak jeden z panów posłów powiedział, ogromny stres..., czy ktoś zostanie za to ukarany, czy obciążony kosztami wyleczenia tej kozy? Dziękuję.

Posel Stanisław Stec:

Kto wydał decyzję o postawieniu w stan pogotowia tak dużej ilości oddziałów policji z pełnym uzbrojeniem? Czyżby obawiano się rolników, którzy przyjechali na manifestację z jedną kosą i z jedną kozą?

Posel Wojciech Nowaczyk:

Zadając to pytanie, boję się narażać na gniew pana marszałka i pana ministra, ale niestety - jestem zobowiązany przez moich wyborców, miłośników zwierząt, którzy pytali mnie, co się dzieje z kozą. Wiem, że w tej chwili rzekomo jest w zoo... Jak ma być rozwiązana ta sprawa?

Posel Jerzy Jankowski:

Jakie jest samopoczucie kozy? Czy takie jak polskiego rolnictwa, czy może lepsze?

Posel Zdzisław Podkański:

Unia tak odchudziła chłopów razem z kozami...

Obecnie koza, której nadano imię "Balcerka", jest w zoo. Stworzono jej dobre warunki egzystencji. Niestety! Póki co, polski rolnik o takim życiu może tylko pomarzyć. Zadbaj już o to z pewnością ten, który dostał od rolników kozę w prezencie.

Bronisława Karalska
Posel na Sejm RP

(tekst sponsorowany)

Politycznie w Rudnej

"Władze Rudnej przez cztery lata minionej kadencji marnowały część pieniędzy podatników na propagandowe przedwyborcze fajerwerki, spolegliwym sojusznikom wypłacały apanaże i organizowały wielkopolskie imprezy" - pisze w wyborczej ulotce Zbigniew Nawrot, przewodniczący niedawno utworzonego Gminnego Komitetu Wyborczego SLD w Rudnej. Osobą byłego naczelnika gminy (w latach 80.) oraz sprawującego funkcję wójta (przez pół roku po wyborach w 1989 r.) promuje poseł SLD Władysław Rak.

W ośmiu hasłach będących - jak się wydaje - czymś w rodzaju programu wyborczego, GKW chce przekonać obywatela m.in. do tego, że nikt inny tylko ludzie lewicy będą w stanie "pójść bardziej zdecydowane kroki w kierunku poprawy ochrony środowiska". Bazy szkolnictwa podstawowego - według komitetu wyborczego - reorganizować nie trzeba, za to należy przywrócić działalność "poza lekcyjną" (pisownia oryginalna) i inne formy opieki nad dziećmi. Ponadto rudnowskie SLD uważa, iż za jej rządów nie będzie

miejsca na "ślimaczenie się inwestycji", jak np. budowa Centrum ReChabilitacji" (pisownia też oryginalna).

A ludzie w gminie dziwią się - przecież zgodnie z ordynacją, wybory w gminach do 20 tys. mieszkańców - mają być wyborami większościowymi, a nie na listy polityczne? Przecież w telewizji dopiero mówili, że wszystkie inwestycje związane z ekologią Rudna ma już za sobą? Przecież mówili, że reforma szkół nie ominie, a więc trzeba będzie coś reorganizować? No i wreszcie - przecież nie z powodu "widzi-mi-się" - budowa basenu (Centrum ReChabilitacji) trwała tyle, ile trwała (bo ważniejsza była gazyfikacja, kanalizacja i wodociągi, a pieniądze na wszystko od razu nie starczało).

Już na końcu - ludzie dziwią się, że niby taka poważna partia polityczna, a na każdej stronie ulotki ortograf. I docho- dzą do wniosku, że rudnowskie SLD chce być po prostu bliżej ludu pracującego miast i wsi. Szkoda tylko, że jej działacze zapomnieli, że analfabetyzm w Polsce był - ale... za Bieruta.

(Iama)

CENTRUM
BUDOWLANE
LEGNICA



BEZPOŚREDNI IMPORTER
PŁYTKI CERAMICZNE
HISZPAŃSKIE - WŁOSKIE - POLSKIE
ŁAZIENKI
ARMATURA SANITARNA
■ Szeroki asortyment
■ Rewelacyjne ceny
■ Raty "LUKAS"
■ Transport
■ Materiały wykończeniowe
■ Specjalna oferta dla hurtowników i wykonawców

- SIDING
- PODŁOGI PANELOWE
- BOAZERIA PCV
- DRZWI
- PŁYTY DEKORACYJNE
- SUFITY PODWIESZANE
- KASETONY STYROPIANOWE

HURT-DETAL
Legnica ul. Gliwicka 6
tel. (076) 862-47-45
fax (076) 862-47-49

Wybierajmy wybór

Wolne wybory. Fundament demokracji i istota społeczeństwa obywatelskiego. Długo czekaliśmy na taką możliwość. W wielu krajach świata, a nawet Europy, za żądanie wolnych wyborów ludzie trafiają do więzień.

Czy z tego prawa robimy właściwy użytek? Czy średnia frekwencja wyborcza do Rady Miejskiej Lubina w 1994 roku 23% - to zwycięstwo wielu lat walki o samorządność, o możliwość dokonywania wyboru? Nie sądzę.

Często słyszę w rozmowach towarzyskich: „Ja tam w ogóle nie głosowałem, bo to i tak niczego nie zmienia”. Bywa taka wypowiedź nawet zabarwiona dumą, jednak zrobiłem im (?) na złość! Utrudniłem! Ale komu? Czy aby nie sobie?

Nie głosując sami siebie pozbawiamy nawet możliwości krytyki władz, które przecież organizują nam codzienne życie. Rezygnując z uprawnień do wyboru, zrzekamy się głosu w naszych sprawach. „Ja tam się polityką nie interesuję”. Ale polityka interesuje się Tobą! Chcesz być tylko jej biernym przedmiotem? Manipulowanym pionekiem?

Jeśli nie, to trzeba wybierać. Że to trudne? Że może potem moje zaufanie zostanie zawiedzione? Tak, możliwe. Ale przynajmniej próbuje coś zmieniać, oddziaływać.

Warto pamiętać o innym jeszcze, bardzo ważnym aspekcie takiej postawy. Jest nim respekt wybranych przez nas przedstawicieli przed rozliczeniem z realizacji głoszonych obietnic i naszych wobec nich oczekiwań. To bardzo silny instrument. Jego obecność towarzyszy na co dzień w sprawowaniu władzy. Wiem coś o tym.

Jednak aby ten mechanizm oddziaływał skutecznie i zapobiegawczo, musi być silny. A jego siła to masowość udziału w wyborach, tak aby to większość społeczności lokalnej wyraziła swoje oczekiwania i dokonała oceny. Nie ma wówczas miejsca na przypadkowość, na przysłowiowego „fuksa”.

Jest też ważne przesłanie dla każdej następnej ekipy; kto zawiódł zaufanie, nie spełnił obietnic, czy zapomniał, że jest od rozwiązywania ludzkich problemów - musi odejść.

To my swoimi głosami wynajmujemy tych ludzi do pracy dla naszego wspólnego dobra. Dlatego jako pracodawca musimy być silni i zdecydowani. Egzekwować swoje prawa i nie dawać się nabierać na wielkopańskie zachowania i gesty; „Pan Prezydent zaprasza...”, „Pan Prezydent funduje...”, „Pod patronatem Pana Prezydenta...”.

Każdy z nas powinien czuć odpowiedzialność za to, że rezygnując z wyboru decyduje nie tylko o swoim losie.

A jeśli naprawdę trudno nam dostrzec wśród kandydatów różnych partii i ugrupowań, tych w ręce których chcielibyśmy złożyć przyszłość naszych gmin, to zastanówmy się, czy sami nie mamy czegoś do zaoferowania. Funkcja radnego nie jest zarezerwowana dla poważnych urzędników, z zachmurzonym czołem walczących o nasze lepsze jutro. To miejsce dla każdego z nas, kto swym doświadczeniem, wiedzą czy umiejętnością chciałby służyć innym. Warto nad tym pomyśleć i poszukać - póki jeszcze czas - takich ugrupowań wyborczych, których cele są nam bliskie. Z którymi wspólnie moglibyśmy zrobić coś sensownego. Choć to się nazywa **biernie prawo wyborcze**, wymaga akurat dużej aktywności i zdecydowania.

Warto się też przyjrzeć rozmaitym partiom, które tu na dole co rusz potrzebują naszych głosów, szermując często nieskazitelną postawą i pryncypialnością osądów wobec innych. Potem zaś - im funkcja dalsza od gminy - tym bardziej łagodniej, wykazując chęć kolaboracji z nieprzejednanym dotąd wrogiem ideologicznym i skupiając się na obejmowaniu funkcji i piastowaniu rzędów. Często przy tym stosując prostą, kupiecką zasadę „wasz prezes-nasz minister”. A wyborcy? Śmierć frajerom - przez cztery lata zapomną.

Czy po raz kolejny zawierzyć im w wyborach samorządowych? Pomyślmy i wybierzmy.

Uwzględniając te uwarunkowania, dodatkowo biorąc pod uwagę, że wybierać będziemy do gmin, powiatów i województw, wybrać jest nietłw. Ale tym większa jest nasza odpowiedzialność. Nie odpuszczajmy! Wybierajmy wybór.

Dariusz Milka



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Sumienie paragrafu?

Dawno, dawno temu - chyba tylko stare „czerwone pająki” pamiętają kiedy - spółdzielca był każdy, kto orał i siał.

Prawo, mimo że ustanowione przez te same „czerwone pająki”, było jednak dość stabilne, nie zmieniało się z dnia na dzień i, gdy ktoś zaczynał jakąś sprawę, miał wszelkie podstawy przypuszczać, że uda mu się ją pomyślnie zakończyć. Ten, co orał i siał, był wtedy właścicielem piekarni, młyna, pawilonów spożywczych, magazynów. Choć biednie, żyło mu się szczęśliwie. - Może dlatego, że nie miał do czynienia z mafią... - mówi ćwierć wieku później stara kobieta z Rudnej, Zuzanna Rachunkowa.

Pięć lat temu wydawało się, że wyjaśnienie Ministerstwa Gospodarki Przemysłowej i Budownictwa dotyczące interpretacji przepisów uwłaszczeniowych załatwi sprawę ostatecznie. Spółdzielnia musiała przedstawić gminie dokumenty księgowe, z których powinno wynikać, że pawilon handlowy przy pl. Zwycięstwa zbudowany został za jej pieniądze, nazywane przez mądre głowy środkami własnymi. Jeśli nie miała tych dokumentów, musiała za budynek zapłacić albo zrezygnować z uwłaszczenia. Ale Henryk Ignasiak, prezes GS-u, oraz Bogumiła Zdobyłak, wiceprezes ds. ekonomicznych i główna księgowa w jednej osobie, zgodnie oświadczyli, że „jak im jest wiadome, to obiekt pawilonu handlowego w Rudnej został wzniesiony ze środków płatniczych Gminnej Spółdzielni. Dokumentów źródłowych GS „Samopomoc Chłopska” nie posiada, bo zgodnie z rozporządzeniem Ministra Finansów są przechowywane przez pięć lat”. No a pawilon budowany był 20 lat wcześniej. Przed sądem przedstawili za to kosztorysy budowlane, projekty i kilkanaście innych papierów, uznanych za „dowody, które można dopuścić do sprawy”.

Tak samo jak pawilon przy pl. Zwycięstwa, o który toczył się spór w sądzie, uwłaszczeniem musiały zostać objęte inne spółdzielcze dobra: sklep spożywczy w Gwizdanowie, podobny w Orsku, piekarnia w Rudnej, magazyny - zbożowy, nawozowy i pasz trawowy, pawilon handlowy przy ul. Cichej, młyn gospodarczy, kioski i inne.

Prawo jest prawem i jakie by ono nie było, nawet gmina z całym arsenałem urzędowej mocy nic nie poradzi na jego wyroki. Spółdzielcy - już nie ci, co orał i siał, ale nowodemokratyczna spółdzielnia „młodzież” - sprawę o własność z gminą wygrali. Tak w pierwszej, jak i w drugiej - apelacyjnej - instancji. Wtedy, argumentując swoje odwołanie, gmina wyraziła obawę, że „uwłaszczenie GS-u będzie służyć nie celom gospodarczym i rozwojowym spółdzielczości, lecz przysporzeniu majątkowemu nielicznym już

(kilku) członków spółdzielni”. Ale takie, „palcem na wodzie pisane” obawy, nie znalazły zrozumienia w sądzie. - GS „Samopomoc Chłopska” w Rudnej ma prawo do nieodpłatnego nabycia od gminy pawilonu handlowego typu „Mirosławiec” przy pl. Zwycięstwa i prawo użytkowania wieczystego gruntu, na którym pawilon jest położony - stwierdzili sędziowie. Tu i ówdzie mieli jakieś wątpliwości, ale ich rozstrzygnięcie nie było przecież przedmiotem sprawy. Zamknęli więc akta. - Gmina patrzyła i nic nie mogła zrobić, bo wszystko działo się w majestacie prawa - podsumowuje dziś wójt Władysław Bigus.

No i patrzyła - jak szefowie spółdzielni podnoszą kapitał, jak maleje liczba członków.

- Niech pan napisze, jak doszło w Rudnej do likwidacji GS-u. Niech pan napisze, jak grupa ludzi może się stać właścicielem społecznego majątku. Za darmo prawie - podpowiadają napotkani na ulicy starcy. Odprawiani rok po roku na „wiadomo jakie” emerytury, przyzwyczajeni do wyczekiwania na listonosza. Za nimi stoi pawilon typu „Mirosławiec”, ślad po lepszych i sprawiedliwszych - w ich przekonaniu - czasach. Jak napisali w 1973 roku architekci zatrudnieni przez Powiatową Radę Narodową w Lubinie, którzy robili plany jego budowy, miał mieć wysokość - co najmniej na 1,80 m - podpiwniczenie („z uwagi na to, że sąsiadująca zabudowa jest piętrowa”). I taki jest. Jego dawną - chyba tylko dla „czerwonych pajaków” urokliwą - szaroburą elewację „maskują” teraz kolorowe reklamy poprzyklejane na oknach. Taka-cola, inna-cola, lody takie i owakie...

- Jesteśmy jak wyrzuty sumienia. Sumienie może i gryzie, ale karmione publicznym pieniądzem, szybko zamyka mordę - usłyszane w uliczce przy Rynku zdanie prowokuje do refleksji Zuzannę Rachunek.

- W spółdzielni pracowałam 36 lat. Przez pierwsze 17 byłam sklepową. Potem przenieśli mnie do księgowości, więc chyba nie byłam taka najgorsza. Dostałam milion odpłaty i emeryturę... wiadomo jaką. Udziałów nie wypłacili. Mówią, że najpierw trzeba zlikwidować, a potem będą dzielić. Jak chciałam kupić część tego majątku, to się okazało, że kupować mogą tylko wybrani. Od razu mówiłam, że to mafia. A co z Sokołowskim zrobili?

Józef Sokołowski chciał kupić sklep przy Cichej. Nieoficjalnie, „z drugich” - a może trzecich - ust dowiedział się, że jego konkurentka daje 14,5 tys. zł. Zamknął swoją ofertę w kopercie. Dał więcej, równo 20 tys., bo go było stać i tyle.

- Koperty powinny być otwierane w obecności komisji, tymczasem moja została otwarta wcześniej - wyjaśnia Sokołowski, wciąż zdziwiony, że coś takiego mogło się zdarzyć w demokratycznym kraju. I w dodatku to głosowanie, do którego - na szczęście dla demokracji i poszanowania prawa - nie doszło. Chcieli przegłosować własne prawo do... wcześniejszego otwarcia koperty.

Tak czy siak, konkurentka Sokołowskiego dała więcej. Z oferty 14,5 tys. za sklep „zrobiło się” 24,5 tys. Więc niedoszły właściciel wpienił się nie na żarty. Skierował sprawę do sądu. Prawnik powiedział, że jest szansa, a zarząd spółdzielni - podobno przestraszony - przestał dzielić się społecznym majątkiem. Wszyscy w Rudnej wiedzą, komu co się dostało. Ludzie są zdenerwowani. Bo niby czemu spółdzielnia w likwidacji przyjmuje nowych członków? Na przykład tego młynarza?

- Można było przyjąć młynarza - utrzymuje prezes Ignasiak, który reprezentuje nowodemokratyczną spółdzielnię „młodzież”, wyposażoną w багаż doświadczeń i rozległej wiedzy. - Kiedy młynarz przystępował do spółdzielni, były zamierzenia, by GS przekształcić się w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. A więc można było.

Pod kasą GS-u stoją dziś ci, którzy członkami spółdzielni byli, ale zrezygnowali i swoje podstawowe udziały zabrali wcześniej. Spółdzielnia zobowiązana jest wypłacić im waloryzację. Prezes Ignasiak mówi, że to jeden z etapów likwidacji GS-u. Najpierw oni i cała reszta, a na końcu członkowie. Pani Rachunek - jako ta, która spółdzielnią jest prawie 40 lat - powinna znać procedurę. A w ogóle to przecież gmina jest winna. - Chcieliśmy oddać gminie, co do niej należało. Mieliliśmy bazę, za którą miesiennie płaciliśmy 35 milionów. Siłą ją oddawaliśmy, a oni nie chcieli przyjąć. Jak właściciel może nie przyjąć swojego?

A koszty rosły. Zwolnień z podatku nie było, chociaż firma z kłopotami finansowymi teoretycznie ma do tego prawo. Ale prawo jest prawem. I nawet GS z całym arsenałem spółdzielczej mocy...

- Ja przecież nie ogłaszałem żadnego przetargu - tłumaczy prezes odpowiadając na zarzuty rozerwanej koperty. - Pisma ze zwykłymi ofertami składano w sekretariacie. Nawet nie wiem, czy były w kopertach. Dopiero po wszystkich dowiedziałem się, że to był przetarg. A prawda jest taka, że cały majątek został wyceńiony. Pani, która chciała kupić sklep przy Cichej (ten sam, co pan Sokołowski), rzeczywiście dała na początku 14,5 tys. Gdy jednak powiedziałem jej, że wyceniono go na 20,1 tys. zł i taniej nie sprzedam, podwyższyła swoją ofertę. Okazała się ona lepsza od oferty pana Sokołowskiego.

To jest takie małe środowisko, w którym każdy każdemu patrzy na ręce. A jak nie wiadomo o co chodzi, to zawsze o pieniądze. Gdyby pani Rachunek dostała te swoje udziały, pewnie w ogóle nie byłoby zamieszania. A przecież Ignasiak - nowodemokratyczny spółdzielnia z багаżem doświadczeń (oraz uprawnieniami likwidatora i syndyka) - starał się jak mógł. Uważał, że GS jest Rudnej potrzebny. Chciał, żeby gmina wplaciła swoje udziały, żeby radni znaleźli się w radzie nadzorczej. Ale ci - najpierw się zgodzili, a potem wycofali.

A z podnoszeniem kapitału jest zupełnie inaczej niż mówią. Udziały zwiększono z wypracowanych przez spółdzielnię zysków. On - prezes - był przekonany, że przez to ludzie będą lepiej dbać o wspólny majątek. Skończyło się na tym, że niemal wszyscy przyszli po wypłaty. Wtedy stracił masę pieniędzy. Bo 500 baniek to jest masa pieniędzy.

Czy świat starych „czerwonych pajaków” bez reszty odejdzie w przeszłość? Rozstrzygnie o tym być może wyrok w sprawie Sokołowskiego. Niektórzy wierzą, że prawo może mieć wyrzuty sumienia...

Mariusz Lalewicz

Gwiazdy wypromują

- Nie jest prawdą, że ludzie nie potrzebują muzyki klasycznej, że jest zarezerwowana dla wąskiego grona. Na koncerty muzyki kameralnej w kościele Pokoju nigdy nie przychodzi mniej niż setka osób - mówi Barbara Skoczylas-Stadnik, organizatorka Jaworskich Koncertów Pokoju, dyrektorka Muzeum Regionalnego w Jaworze. Nie ukrywa, że koncerty mają promować kościół Pokoju i Jawor. Jaworowi potrzebni są turyści, a kościołowi porządny remont. Znane nazwiska pełnią funkcję promocyjną.

Kościół Pokoju w Jaworze jest jednym z dwóch, oprócz świnińskiego, zachowanych w Europie. Trzeci, który był w Głogowie, spłonął.

Na trwogę

- Rozpada się prawie na naszych oczach. Drewniana konstrukcja musi być wymieniona. Zaczęliśmy bić na trwogę. Musieliśmy znaleźć jakiś powód, aby zainteresować tym świetnym obiektem i władze, i ludzi, którzy mogą pomóc. Zorganizowaliśmy wystawę monograficzną z okazji 340-lecia powstania kościoła. Był zbudowany w roku 1654, po podpisaniu pokoju westfalskiego, który skończył wojnę trzydziestoletnią. Z zewnątrz wygląda jak stodoła, ale w środku są unikatowe malowidła przedstawiające sceny biblijne. Jest siedzibą parafii ewangelicko-augsburskiej - opowiada Barbara Skoczylas-Stadnik.

Ta wystawa otrzymała nagrodę Ministra Kultury i Sztuki za najciekawsze wydarzenie kulturalne roku. Udało się zainteresować kościołem ówczesnego posła Tadeusza Samborskiego. Muzeum wydało pierwszy od 1906 r. album o kościele.

Co miesiąc jeden

Towarzystwo Śpiewacze „Harfa” z Warszawy zaproponowało organizację festiwalu muzyki kameralnej. W Jaworze podchwycili pomysł, bo uznali, że taka impreza będzie promocją miasta.

Zbigniew Pawlicki z „Harfy” jest kierownikiem artystycznym koncertów. W końcu zdecydowano się na taką formułę, a nie festiwal. Impreza nazywa się Jaworskie Koncerty Pokoju. Co roku odbywa się od 8 do 11 koncertów, czyli prawie co miesiąc jeden.



Wiesław Ochman przyjechał z małżonką (pani w długim płaszczu).

Jak to się robi w Jaworze

Do Jawora przyjeżdżają same sławy, pierwszy garnitur artystów. Czują się tu świetnie, przyjmowani są po koncercie w mniejszym gronie. Przy herbachielu nieeluzni już melomani mają okazję porozmawiać.

Wiłkomirska zmarła

Bywalcy jaworskich koncertów wspominają ciepło Wandę Wiłkomirską, która zmarła w nie opalonym wnętrzu tak, że musiała wkładać sweter, ale mimo to żartowała i świetnie porozumiała się z publicznością. Pamiętają Andrzeja Hiolskiego, Wiesława Ochmana, który przyjechał z małżonką. Hrabia Dzieduszycki chętnie fotografował się z młodzieżą. Był Krzysztof Jakowicz, Joachim Grubich, będzie Józef Serafin. Koncerty organowe odbywają się w kościele św. Marcina, bo tam jest instrument.

Na koncerty przyjeżdżają melomani z Legnicy, Lubina, Wrocławia. Interesują się nimi Niemcy. Były filmowane przez monachijską telewizję i nagrywane przez radio w Kolonii.

Koncerty służą kościołowi i odwrotnie. Hołubi je gmina, niedawno kupiła nowy fortepian. Dzięki Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków w kościele wymienia się powoli drewniane ramy. Marzeniem jest wpisanie obiektu na światową listę dziedzictwa kultury UNESCO.

Ewa Legawiec

Wanda Wiłkomirska, Wiesław Ochman, Andrzej Hiolski, Konstanty Andrzej Kulka koncertowali w jaworskim kościele Pokoju. Co skłania artystów światowego formatu do występowania w małym miasteczku?



Wanda Wiłkomirska nie przewidziała, że zmarł w tej sukni.



Gmina hołubi koncerty w kościele, ostatnio kupiła nowy fortepian.



Zdjęcie i reprodukcje WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Andrzej Hiolski, absolutna czołówka polskich śpiewaków z burmistrzem Bogusławem Węgłem i Barbarą Skoczylas-Stadnik.

Komputery !!!

Autoryzowany przedstawiciel firm:

Zestaw Multimedialny

P200MMX, RAM 32MB DIMM, FDD 1.44MB, HDD 2.1GB, CD-ROM 32x, SVGA S3 Virge 2MB, karta dźwiękowa, głośniki 2x80 W, mikrofon, obudowa MidTower, klawiatura, mysz z podkładką, Windows'95 PL, Monitor cyfrowy SVGA kolor 15".

Cena już od 3 634 zł.*

COMPAQ

Przebieg cenowy ZETO:

P200MMX, RAM 32MB DIMM, FDD 1.44MB, HDD 1.6GB, CD-ROM 32x, SVGA S3 Trio MB, karta dźwiękowa, obudowa MiniTower, klawiatura, mysz z podkładką, Monitor cyfrowy SVGA kolor 15".

Cena już od 2 850 zł.*

Zestaw DeskPro 1000:

P200MMX, RAM 16MB EDO, FDD 1.44MB, HDD 1.6GB, SVGA S3 Trio 1MB, obudowa DeskTop, klawiatura, mysz z podkładką, Windows'95 PL, Monitor cyfrowy SVGA kolor 15".

Cena już od 4 220 zł.*



Tylko w Naszym Salonie Sprzedaży
przy ul. Złotoryjskiej 97

*Cena zawiera podatek VAT 22 %.

Telefon: (076) 86-20-001, 86-20-002.

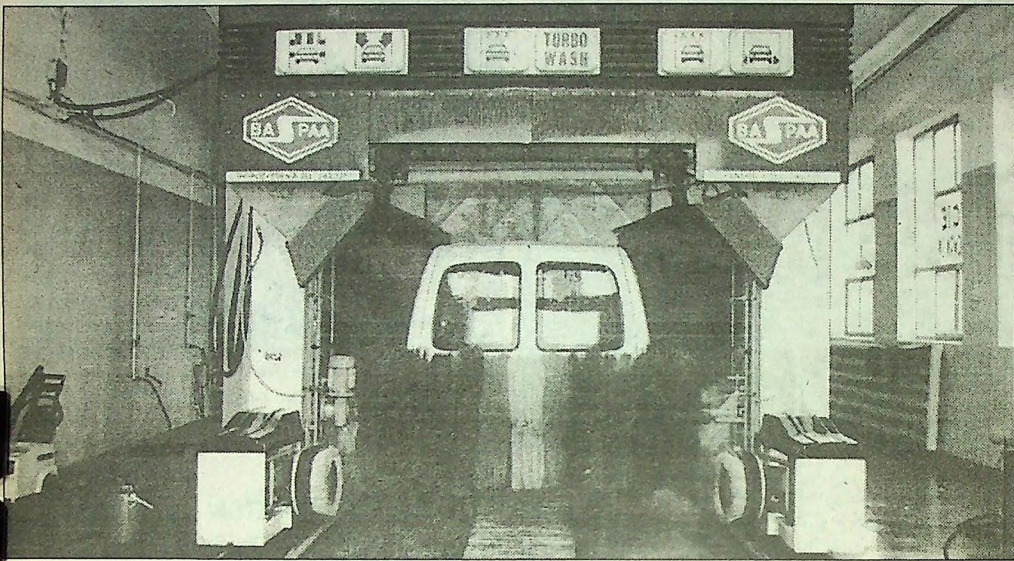
Bezodsetkowe kredytowanie działalności gospodarczej należnościami Skarbu Państwa oraz ewidencjonowanie w księgach nierzetelnie prowadzonych dokumentów zarzuca Prokuratura Wojewódzka w Legnicy właścicielom i pracownikom trzech głogowskich firm: Przedsiębior-

Oskarżeni mieli zmieniać wpisy w dokumentacji w zależności od potrzeb wynikających z bieżących rozliczeń podatkowych, co powodowało przesunięcia terminów płatności podatku od towarów i usług VAT. W jednym miesiącu podatek zaniżano, by w następnym go zawy-

miał przeciwko niemu zgromadzić prokurator. Nie miał okazji zapoznać się z materiałami śledztwa. Twierdzi, że na przeczytanie dwunastu tomów akt wyznaczono jemu i współoskarżonym bardzo krótki termin. Nie zna też aktu oskarżenia i zarzutów.

Rodzinny biznes

Jak ja się mogę bronić, skoro prawie od dwóch lat jestem pozbawiony dokumentów finansowych - pyta retorycznie Adam Ł.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

stwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego "Baspaa" POM, Przedsiębiorstwa Wielobranżowego "Baspaa" Betoniarnia oraz spółki "Baspaa" - Baza Transportowo-Sprzętowa i Wytwórnia Materiałów Budowlanych. Wszystkie trzy firmy - powiązane rodzinie - miały odrębną księgowość, prowadzoną przez te same osoby. Dwa tygodnie temu prokuratura skierowała w tej sprawie akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Głogowie. Większość z ośmiu oskarżonych - w tym generalny właściciel - Adam Ł., jego syn Przemysław i główna księgowa - nie przyznają się do winy.

Według prokuratury, proceder trwał od marca 1993 do sierpnia 1996 roku, kiedy to oskarżeni ze względu "na chęć osiągnięcia korzyści materialnych" mieli stale fałszować dokumenty księgowe. Biegły, który badał rachunkowość wszystkich firm, doliczył się aż tysiąca przypadków nierzetelnego dokumentowania operacji (!), zaewidencjonowanych w księgach podatkowych i księgach rachunkowych. Główna księgowa oraz specjaliści ds. rozliczeń i podatków - zatrudnieni w głogowskich "Baspach" - mieli ułatwiać szefom popełnianie przestępstw.

W trakcie kontroli dokumentacji zauważono, że "Baspas" prowadziły interesy z fikcyjnymi firmami, to znaczy wystawiały faktury i rachunki na adresy nie istniejących nigdy spółek. Podrobioną dokumentację przedstawiano jako autentyczną. Daty transakcji oraz kwoty oferowanych do sprzedaży artykułów często różniły się na oryginałach i kopiach. W przypadku jednej faktury - wystawionej przez "Baspaa" Betoniarnia dla "Baspaa" POM - różnica w kwocie umieszczonej na oryginale była sto razy wyższa niż na kopii.

Życ. Mechanizm ten Urząd Kontroli Skarbowej nazwał bezodsetkowym kredytowaniem działalności gospodarczej należnościami Skarbu Państwa. Z ewidencji podrobionych dokumentów (rachunków uproszczonych i faktur VAT) oskarżeni mieli uczynić stałe źródło dochodów. Księgi prowadzili wbrew ustawowemu przepisom i fikcyjnie zawyżali koszty działalności. Aby ukryć rzeczywiste przychody, przedstawiali swym kontrahentom konta rodzinnych firm.

Według prokuratury, "Baspaa" Betoniarnia i "Baspaa" POM uszczupliły należności podatkowe na kwotę 1.100.081 zł. - Piszac o tej sprawie, robi nam pani niedźwiedzia przysługę - mówi Adam Ł., twórca i główny właściciel głogowskich firm. - Po każdym tekście na ten temat - zagrożenie, że 50-60 ludzi może stracić pracę - jest coraz bardziej realne. Firmy nadal istnieją i zatrudniają 150 pracowników. A kreowanie nas na przestępców spowoduje, że zaczniemy tracić wiarygodność w bankach i innych instytucjach, dzięki którym możemy normalnie funkcjonować.

- Nie jestem złodziejem. Mam zaświadczenie, że firmy nie zalegają z podatkami. Biznesem zajmuję się od 25 lat i od zawsze cieszyłem się jak najlepszą opinią. Nasze kłopoty zaczęły się po trzeciej kontroli pracowników Urzędu Kontroli Skarbowej. W ciągu pięciu lat istnienia UKS-u, aż trzy razy poddawani byliśmy szczegółowej kontroli. Dwie pierwsze wspominam nawet sympatycznie, choć wynik tej pierwszej nie był dla mnie pozytywny.

Adam Ł. przekonuje, że nie ma sobie nic do zarzucenia. Nie może się jednak ustosunkować do zarzutów prokuratury, ponieważ nie zna dowodów, jakie

- Jak ja mogę się bronić, skoro od prawie dwóch lat jestem bezprawnie pozbawiony dokumentów finansowych? - pyta retorycznie Adam Ł. Twierdzi, że inspektorzy skarbowi w asyście uzbrojonej policji zabrali mu bez pokwitowania całe archiwum. Z dochodzących do niego informacji wynika, że około 30 procent tych dokumentów UKS zdążył już zgubić.

- Jestem zwolennikiem płacenia podatków, ale nasza ordynacja podatkowa wciąż się zmienia i trudno za nią nadążyć. Jeżeli rzeczywiście wówczas nie odprowadziliśmy wszystkich należnych Skarbowi Państwa podatków, to wszystko poszło na inwestycje. Firmy mogły się rozwijać i tworzyć nowe miejsca pracy. Nikt nie ukradł tych pieniędzy. Jeżeli się pomyliliśmy, to normalne, że trzeba zapłacić zaległy podatek. Ale w sposób cywilizowany, a nie na zasadach wojny podjazdowej "Baspaa" - UKS. Za sprawą UKS-u moja księgowa odpowiadała w sądzie za utrudnianie kontroli. Prawomocnym wyrokiem sądu została uniewinniona. Teraz UKS podał do sądu moich pracowników o zniesławienie. Czy to jest normalne?

Zarzut, że biegły badający rachunkowość "Baspas" doliczył się aż tysiąca przypadków nierzetelnego dokumentowania operacji - Adam Ł. skomentował, że to biegły wykazał się nierzetelnością w formułowaniu takich wniosków. Zdaniem oskarżonego, jego firmy nigdy nie prowadziły żadnych fikcyjnych usług i transakcji. Jeśli na długiej liście kontrahentów "Baspas" znalazły się nie istniejące przedsiębiorstwa, to - zdaniem Adama Ł. - tą sprawą powinien zająć się prokurator, bo jego firmy prowadziły z nimi interesy wyłącznie w dobrej wierze, nie mając pojęcia, że w rzeczywistości nie są zarejestrowane.

Joanna Michalak

Ludzie z przeszłością

Głogowskie władze zdecydowały, kto będzie zarządzać miejscowym Towarzystwem Budownictwa Społecznego, spółką powołaną do postawienia gminnego budynku z mieszkaniami do wynajęcia. Prezesem spółki został Ryszard Rokaszewicz, do Rady Nadzorczej weszli: Wiesław Modzelewski, Sławomir Kłosowski i Jerzy Zimny. W Głogowie pojawiły się głosy, że nie wszyscy z władz TBS-u mają wystarczające kompetencje do pełnienia funkcji.

Ryszard Rokaszewicz od stycznia zajmuje się głogowskim TBS-em. Wtedy to w zakładzie komunalnym utworzono specjalne stanowisko dla organizatora towarzystwa i powierzono je R. Rokaszewiczowi. Decyzja wzbudziła kontrowersje, bo Rokaszewicz był wcześniej szefem kampanii wyborczej wiceprezenta Głogowa i posła Władysława Raka. Wiceprezenta oskarżano o promowanie "swojego człowieka", a nie oskarżenia

przedsiębiorstwo wykonywało na zlecenie miasta. Ponieważ syndyk nie ma z czego zwrócić pieniędzy, wniósł do sądu gospodarczego o umo-

W Głogowie pojawiły się głosy, że nie wszyscy z władz TBS-u mają wystarczające kompetencje do pełnienia funkcji.

rzenie postępowania upadłościowego firmy. Takie postanowienie wydano w czerwcu, ale nie jest ono prawomocne.

Inni członkowie Rady Nadzorczej TBS-u nie wzbudzają specjalnych kontrowersji: Jerzy Zimny jest wiceprezesem Spółdzielni Mieszkaniowej, Sławomir Kłosowski



ucichły, gdy wskazano na rolę Ryszarda Rokaszewicza w tworzeniu koncepcji głogowskiego TBS-u.

Teraz wątpliwości budzi osoba Wiesława M. Jest on głównym udziałowcem firmy Budopref, która ogłosiła upadłość i której władze ma pod lupą miejscowa prokuratura. Budopref do prokuratury podała pracownicy, bo firma nie płaciła im pensji. Pracownicy twierdzą też, że potrącano im bez powodu po 10 proc. z wynagrodzeń, a do tego bezprawnie pobrano ich pieniądze z kasy zapomogowo-pożyczkowej. Głogowska prokuratura zastanawia się nad wniesieniem do sądu oskarżenia o oszustwo na szkodę pracowników i wyłudzenie pieniędzy przeciwko Wiesławowi M. i głównej księgowej.

Budopref ma też nieciekawą opinię u syndyka masy upadłościowej firmy. Przyznał on, że majątek spółki był tak mały, że starczyło go na 10 proc. należności pracowników. Resztę pieniędzy dla pracowników zakładu - ok. 50 tys. zł - wypłacił Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Wierzycielami zakładu byli jednak nie tylko zatrudnieni w nim ludzie. Budopref jest winny pieniądze wielu firmom i instytucjom, między innymi podwykonawcom prac remontowych SP nr 10 w Głogowie, które

prezesem Komunikacji Miejskiej. Co spowodowało wybór Wiesława M. do Rady Nadzorczej gminnej spółki i ile zarabiał będą władze głogowskiego TBS-u, nie udało się nam dowiedzieć. Sekretarz gminy, Andrzej Koliński, wyznaczony do kontaktów z dziennikarzami w zastępstwie przebywającej na urlopie rzeczniczki urzędu, "nie czuł się upoważniony" do wypowiadania się w tej sprawie. Zaś w sekretariacie prezydenta Głogowa po informacji odesłano nas właśnie do pana sekretarza.

(oba)

blachy dachówkowe



blachy trapezowe folie dachowe zbrojone

CENTROSTAL
WROCLAW SA

LEGNICA
ul. Jaworzyńska 256
tel. 076 850-60-42 fax 850-60-28
GŁOGÓW
ul. Wierzbowa 1
tel./fax 076 833-37-66 tel. 835-40-11

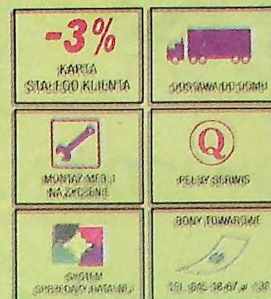
Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne

mercUS® Co. Ltd.

**NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
NAJNIŻSZA CENA**

Paryż dla Ciebie!

*Pod koniec roku
wycieczka autokarowa
do Paryża
usługowana
przez ORBI Lubin*



Soki CLIPPO

od 1,69zł.



Woda OKTAWA

1,69zł.



Torty DR. OETKER

3,49zł.



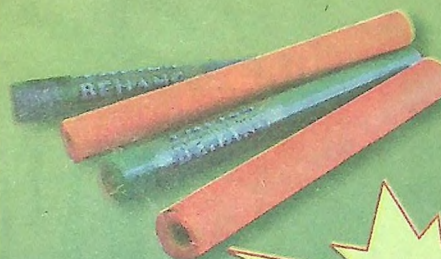
Kolekcja POEMAT

od 159zł.



Chłodzi. zam. WHIRLPOOL

2200zł.



Tapety papierowe

od 5,00zł.



Zaprawa SAM 200 35 kg

15,73zł.
+VAT



Emulsja APART

3,39zł.



Okno OKSTAR

379,74zł.
+VAT

**Posiadamy powierzchnię do wynajęcia
pod jedną z branż:
perfumeria • księgarnia
kwaciarnia • upominki • jubiler
Kontakt: 847-12-27; 845-18-67 w. 163.**

mercUS® - dla Ciebie!

Delikatesy: Legnica: Gwiezdna 4, Śląska • Lubin: Leszczyńska 27 • Głogów: Łużycka 1 • Polkowice: Legnicka 1

Domy Handlowe: Legnica: Gwiezdna 4, Śląska, Al. Rzeczypospolitej 116 • Lubin: Wyszyńskiego, Leszczyńska 27, Kościuszki 15 • Głogów: Sybiraków 4, Łużycka 1 • Polkowice: Legnicka 1, Młyńska 3

Centra Zaspokojenia Budownictwa: Legnica: Jaworzyńska 114 • Lubin: Skłodowskiej-Curie 174 • Głogów: Mickiewicza 48a

eko
EKO

**POLSKIE CENTRUM HANDLOWE
EKO LEGNICA - LOTNISKO**

ODWIEDŹ NASZ SKLEP, ABY WZIAĆ UDZIAŁ W KONKURSIE

**WIELKI
KONKURS
EKO**

**MASZ SZANSĘ WYŁOSOWAĆ
KOLEJNY SAMOCHÓD !!!**

**TRZECIE
LOSOWANIE**



już wkrótce !

**LAUREATEM KONKURSU
18 lipca 1998 roku**

PAN LESZEK KŁUSEK

z Legnicy

GRATULUJEMY !!!



POLSKIE PIENIADZE WYDAWAJ W POLSKICH SKLEPACH



Nowości muzyczne

Rockonesans otrzymał od wytwórni płytowych kilka najnowszych krążków. Dziś przedstawiamy pierwsze hity na lato.



Aleksander Korecki, czyli z całym szacunkiem dzika świnia

Saksofonista na stałe związany z zespołem Elektryczne Gitary rozpoczyna swoją działalność muzyczną od takich zespołów, jak: Tie Break, Tilt, Dżem, Brygada Kryzys, Atrakcyjny Kazimierz, Wilki. Miał też spory udział w nagraniach Stanisława Soyki, Martyny Jakubowicz czy w Big Bandzie Ireneusza Dudka.

Jest absolwentem wrocławskiej Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej. Koncertował w Polsce, a także poza jej granicami - w Szwecji, Norwegii, Niemczech, byłym Związku Radzieckim, na Węgrzech, Bułgarii, Stanach Zjednoczonych i Luksemburgu.

W 1994 roku - nie przerywając pracy w Elektrycznych Gitarach - założył swój własny zespół pn. "Z całym szacunkiem dzika świnia". Pod tym szyldem rok później ukazała się pierwsza płyta, na której "Korek" obsługiwał wszystkie instrumenty dęte z saksofonem na czele. Debiutancki album tego zespołu wydała Polonia Records. Następną produkcją firmową była płyta pt. "Życie w Aquarium". Dostępna, niestety, w prywatnym obiegu - została zniksowana przez "Fish Records" w 1997 roku. Na gitarach zagrał wówczas Piotr Gąssowski, a za perkusją zasiadł Robert Grzyb.

"Korekcja" to pierwsza w pełni studyjna działalność zespołu. Podczas nagrań spontanicznie przyłączył się realizator - Jacek Kidawa, który wzbogacił ją swoją wizją brzmienia gitary. Przyczynił się w ten sposób do produkcji tej płyty. Wszystkie kompozycje i teksty wyszły spod pióra Alka, z wyjątkiem utworów "Zamykamy" W. Rucińskiego oraz "Dear Lord" J. Coltrane.

Zespół, związany aktualnie z PolyGram Polska, występuje w składzie: Aleksander Korecki - saksofony, flet, klawisze, głos; Wojciech Ruciński - bas, gitary, głos; Radosław Maciński - perkusja.

Kolejny odcinek historii legnickiego big beatu za tydzień



czyli urodzona dla muzyki i tańca

Nie mogę żyć bez muzyki - tak o sobie mówi filigranowa Marissa, która od 1995 roku jest dobrą wróżką zespołu PARADISIO. Marissa to pseudonim artystyczny zaczerpnięty z połączenia jej prawdziwych imion - Maria Isabel. Piosenkarka o tę-

czowym kolorze włosów urodziła się w Maladze 28 lat temu. Dorastała w Belgii w miejscowości Liege. Zamiłowanie do muzyki wyniosła z domu. Jej ojciec gra flamenco na gitarze. - Uwielbiam hiszpańską muzykę. Jestem bardzo romantyczna, jak na

przykład Gloria Estefan, Meccano czy Julio Iglesias - mówi Marissa. Piosenkarka nigdy nie pobierała nauki śpiewu, a o swoim talencie mówi skromnie, że to dar od Boga.

Pod koniec lat osiemdziesiątych Marissa po raz pierwszy zetknęła się z profesjonalnym światem muzycznym. Pod własnym nazwiskiem nagrała kilka utworów, m.in. "Love & Melody", "Vivre avec toi" i "Borito". Okres ten wspomina jako jeden z najgorszych w życiu.

Kiedy uwolniła się od poprzedniej ekipy, zaczęła szukać mniejszej grupy, gdzie mogłaby śpiewać. Trwało to do chwili, gdy pojawiła się możliwość śpiewania w zespole PARADISIO. W 1995 roku magicy od miksów i remiksów w The Unity skomponowali "Bailando". Właśnie w tym momencie Marissa pojawiła się na ich drodze. I tak zaczęła się cała przygoda, która trwa do dzisiaj.

Na scenie Marissa wspiera na jest przez tancerzy: Rafaela i Lorenza.

zespół - PARADISIO, singiel - "Bailando", album - PARADISIO, premiera - 6.07.1998

Orange, czyli w połowie drogi między pogodą i ekstrawagancją

Żółty odbierany jest przez ludzi jako kolor słońca, kojarzy się z nim ciepło i dobry nastrój. Czerwień to pasja, namiętność i czyn, a także ekstrawagancja. Pomarańczowy jest dokładnie w połowie drogi. Chcemy, aby taka była nasza muzyka. Pogodna i ciepła, z odrobiną szaleństwa - tak tłumaczą swą nazwę dziewczyny z zespołu ORANGE.

Iza - najmłodsza członkini zespołu, brązowooka brunetka, jest ulubienicą grupy. Wrażliwa i nieśmiała. Nigdy nie sprawia kłopotów. Kocha słońce, rodzinę i podróże. Największym marzeniem jej życia są wyprawy do dalekich, ciepłych krajów.

Agnieszka to żywioł. Nigdy nie usiedzi dłużej na jednym miejscu. Kocha ruch i sport. Stąd jej zamiłowanie do podróży, tak-

że i tych kulturalnych. Brązowooka blondynka, bardzo łatwo nawiązująca kontakt z innymi ludźmi.

Ola mówi o sobie, że jest domatorką. Uwielbia kino, najchętniej ogląda melodramaty i baśnie. Bardzo wrażliwa. Łatwo się wzrusza. Wśród najważniejszych spraw życia jednym tchem wymienia rodzinę, miłość, zaufanie i szczerłość.

Dorothy - Kanadyjka polskiego pochodzenia. Jest dobrym duchem zespołu. Niepoprawna optymistka, nigdy nie tracąca uśmiechu na twarzy. Zielonooka brunetka z "za dużym sercem" - jak mówi o sobie. Ma trzy największe miłości w życiu: życie, ludzi i pierogi. Kolejność czasami się zmienia.

Na pytanie o wspólne cechy odpowiadają: "Zmienność". Właśnie ta cecha stała się

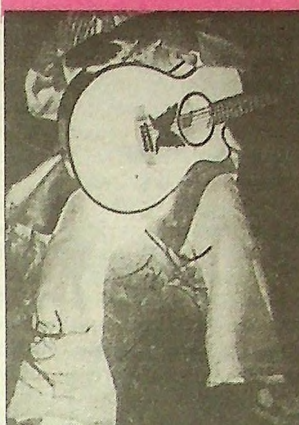
motorem ich działania. - Chcemy tworzyć, boimy się zaszklawiania. Mamy nadzieję, że będziemy tak, jak nasz ulubiony kolor - pomarańczowy - zawsze w połowie drogi. - Tylko poszukiwanie oznacza tworzenie.

W kwietniu ukazał się debiutancki singiel "Czekam", który odsonił nam przynajmniej część możliwości tkwiących w tych niezwykłych dziewczynach. Z piosenką tą wystąpiły również na Festiwalu Opolskim. 6 lipca ukazał się drugi singiel pt. "Ta sama chwila". Debiutancki album ORANGRE ujrzy światło dzienne w najbliższy poniedziałek 27 lipca.

zespół - ORANGE, singiel - "Ta sama chwila", premiera - 6.07.1998, album - "Czekam", premiera - 27.07.1998.



Ploty,
grzmoty
i...
odloty



Na gotycką nutę

Przypominamy, że jutro rozpoczyna się V Międzynarodowy Festiwal "Castle Party '98". Pierwszego dnia na zamku w Bolikowie wystąpią: od 15.30 - Moonlit Wood, Season, Reunion, Stonehenge; od 18 - Daimonion, Different State, God's Own Medicine, Batalion D'Amour, Lorient, Undish, Artrosis, Attrition (Wielka Brytania). 25 lipca zagrają: od 15.30 - Mandragora, Gorthaur, Devian, Insanity; od 18 - Warthegau, God's Bow, Aion, Fading Colours, Inkubus Sukkubus (Wielka Brytania). Koncerty poprowadzą: Andrzej Benke i Tomasz Beksiński. Bilety po 20 zł na jeden dzień.

Może folk...?

Jeżeli kogoś nie interesują klimaty mroczne, gotyckie, może się wybrać do Krotoszyńska. Między 24 a 26 lipca odbędzie się tam Folk Fest "Jota" Krotoszyn '98. Na miejskich błoniach zaprezentują się m.in.: Open Folk, Wszystkie Wschody Słońca, Jafia Namuel, Nocna Zmiana Bluesa, Mietek Blues Band, Matragon.

Albo techno...?

Jeśli jednak nie kręci Was ani gotyk, ani folk, to może zainteresuje kogoś impreza na miejscu - w klubie "Sunlight". Jutro o godz. 20 rozpocznie się techno-party, prowadzone przez zespół Agresiva 69 i DJ Grega Crack'a. Jest to ich wspólna trasa ("Techno Party - 2.47 Tour) po kilku miastach w Polsce.

Prezes&wice

Bankier z Przemkowa

Lichwiarstwo, kradzież i nielegalna sprzedaż alkoholu zarzuca Prokuratura Rejonowa w Głogowie 47-letniemu mieszkańcowi Przemkowa, który przez półtora roku udzielał znajomym pożyczek i naliczał niewspółmiernie wysokie odsetki. Oskarżonemu grozi dziesięć lat więzienia.

Mieczysław S. policja zainteresowała się w listopadzie ubiegłego roku, kiedy przywłaszczył sobie rower dłużnika. Wiedząc, w którym dniu kredytobiorca odbiera rentę, zaczął się na niego pod Bankiem Spółdzielczym. Egzekucja należności nie powiodła się. Po krótkiej szarpaninie "bankier" wyrwał dłużnikowi rower i odjechał do domu.

Jeszcze tego samego dnia w domu lichwiarza zjawili się policjanci. Podczas przeszukania domu natknęli się nie tylko na rower, ale i na sekretny zeszyt, w którym Mieczysław S. zapisywał, kto i ile jest mu winien. Na podstawie zapisków, funkcjonariusze zorientowali się, że gospodarz wykorzystywał biedę znajomych i pożyczał im niewielkie sumy na bardzo niekorzystnych warunkach. Przy okazji śledztwa wydało się, że Mieczysław S. sprzedawał mieszkańcom Przemkowa alkohol bez akcyzy - głównie produkcję czeskiej.

Artykuł 207 kodeksu karnego mówi: *Kto wyzyskując przy-*

musowe położenie innej osoby, zawiera z nią umowę nakładającą na nią obowiązek świadczenia, oczywiście niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5.

Ustalono na przykład, że w maju 1996 roku pożyczył znajomemu 800 zł. Dług kazał sobie zwrócić w ciągu miesiąca wraz z odsetkami w wysokości 50 procent. Ponieważ dłużnikowi nie udało się w tak krótkim czasie zebrać pieniędzy, kredytobiorca nałożył mu dodatkową karę. Nie dość, że musiał mu oddać w sumie 1.250 zł, to do tego miał wyremontować samochód na kwotę 750 zł. Dokładnie rok później pożyczył sąsiadce 200 zł. Kobieta - która potrzebowała ich na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych - po miesiącu oddała mu 300 zł. Pół roku później udzielił jej podobnego kredytu, biorąc pod zastaw radiomagnetofon.

Oskarżony nie przyznał się do winy. Wyjaśnił, że zeszyty z nazwiskami dłużników nie należą do niego i nie wie skąd się wzięły w jego domu. Mieczysław S. ma złą opinię wśród mieszkańców, głównie ze względu na nadużywanie alkoholu, po którym staje się agresywny i arogancki.

(jmm)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Przemytnicy w natarciu

Ponad trzysta tysięcy paczek papierosów West i HB, z rosyjską akcyzą, ukrytych w samochodach wiozących materiały budowlane do Niemiec - odnaleźli legnicy celnicy. Tytoniowy ładunek przemytnicy przysypali w naczepie transportowej warstwą budowlanego kruszywa. Przemyt ujawniony został dopiero po powtórnej kontroli celnej. Jak poinformował dyrektor Urzędu Celnego w Legnicy - Jan Bohdanowicz, kierowca w rozmowie ze służbami celnymi zaprzeczał, że cokolwiek wie o przewożonych papierosach, bo po załadunku kruszywa natychmiast przyjechał na przejście graniczne. Dyrektor dodaje, że w podobny sposób usiłowano przetrwać wyroby tytoniowe przez przejście graniczne w Jędrzychowicach w kwietniu tego roku. Wówczas pracownik firmy transportowej usiłował wwieźć do kraju 15 tys. paczek papierosów.

- Papierosy należą do towarów najczęściej zajmowanych w

wywozie. Szmuglowane są na ogół do krajów Europy Zachodniej - podaje Jan Bohdanowicz. - W pierwszym półroczu 1998 roku funkcjonariusze naszego urzędu wszczęli 24 sprawy karne-skarbowe. Więcej - bo 65 spraw - dotyczy przemytu alkoholu. Przez przejścia graniczne, kontrolowane przez legnicki urząd, usiłowano wwieźć w ciągu ostatniego półrocza ponad 134 tys. litrów wartości 5,5 milionów złotych.

Ponadto, według informacji z legnickiego Urzędu Celnego, przemytnicy w ostatnich tygodniach zwiększyli dobry interes w transportowaniu do Polski, bez zgłoszenia do odprawy celnej na granicy, odzieży damskiej (ponad 60 sztuk sukienek), zespołów elektronicznych do komputerów, trzech solariów (komplety wartości 27 tys. złotych) oraz pięciu samochodów osobowych. Tym razem nie powiodło się - towary ujawniono.

(bach)

Jest w Chojnowie, jest w Legnicy, a dlaczego nie ma w Jaworze?

Jest tu około trzydziestu osób jeżdżących na wrotkach, łyżworolkach i deskach z rolkami, prawie setka popiera budowę skate-parku. Sprawa utknęła w Urzędzie Miejskim, a wakacje dobiegają półmetka. Pewnie jaworscy skejci dalej będą jeździć po rynku i pobliskich uliczkach potrącając przechodniów.

W sierpniu zeszłego roku grupa radnych napisała do zarządu miasta wniosek o umieszczenie w budżecie sumy 50 tys. zł na budowę skate-parku, czyli placu asfaltowego oraz rampy do jazdy akrobatycznej. - Pozwoliłoby to na ograniczenie spontanicznego zjawiska, jakim jest poruszanie się zwolenników łyżworolek po jezdniach i chodnikach, co z pewnością wpłynęłoby na podniesienie bezpieczeństwa ruchu drogowego - uzasadniali radni. Dołączyli spis rolkarzy - 29 osób. Wniosek poparła Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji Rady Miejskiej.

Sprawa ani drgnęła. Przed tegorocznymi wakacjami ojciec jednego z rolkarzy zebrał listę osób popierających budowę skate-parku w Jaworze. Jest tam około stu nazwisk. W „Gazecie Jaworskiej” napisał felieton na ten temat i dopiero wtedy otrzymał odpowiedź z biura rady.

Wynika z niej, że pismo będzie przekazane nowej radzie, a kopię przekazano zarządowi.

Michał Lenkiewicz z wydziału oświaty - zajmuje się spra-

wą z urzędu, ale też jako radny sygnował pierwszy wniosek o budowę.

- Miasto sfinansowało remont budynku przy placu Wolności, w którym był pożar. Kupiło też radiowóz dla policji - tłumaczy.

Jaworscy skejci, bo tak się nazywają, jeżdżą głównie po Rynku przed ratuszem i po okolicznych uliczkach. Są wśród nich uczniowie szkół podstawowych i starsi - po szkołach. Rolkarze stanowią subkulturę - odróżniają się strojem. Spodnie np. muszą być bardzo szerokie, obniżone w



Spis rolkarzy

kroku aż po kolana, co sprawia wrażenie niechlujstwa, ale jest zamierzonym efektem, do tego koniecznym za duża koszulka - wkładana na wierzch. Skejci noszą ponadto ochraniacze oraz kask, potrzebne zwłaszcza tym, którzy wykonują akrobacje na rampach.

- To jest sport jak koszykówka czy tenis, ma wielu amatorów i powinno się umożliwić im uprawianie ulubionej

dyscypliny - argumentują zwolennicy budowy skate-parku. Chcą go też Jaworzanie, którzy uważają, że jeżdżący po mieście, czasem z dużą prędkością rolkarze - stwarzają niebezpieczeństwo. Zdarzyło się, że wpadali na przechodniów. Inni sądzą, że to dobra metoda na skupienie sporej grupy młodzieży w jednym miejscu, co ułatwia kontrolę.

(el)

Jakie kupować okna?

Każdy, kto buduje dom lub remontuje mieszkanie, staje w pewnym momencie przed problemem zakupu okien. Z pozoru problem ten jest łatwy do rozwiązania, gdyż na rynku budowlanym jest duży wybór ofert. Wiele z oferowanych okien - wykonanych jest z bardzo dobrych, nierzadko importowanych materiałów. Są estetycznie wykończone i oszkłone. Ale okazuje się, że nie każde ładnie wyglądające okno, jest tak samo dobre. Przekonali się o tym ci, którzy w pośpiechu, bez dokładnego sprawdzenia, podejmowali decyzje o zakupie.

Jak zatem sprawdzić, czy oferowane nam okno jest dobre, w jaki sposób ocenić jego jakość, trwałość, odporność na uszkodzenia oraz warunki atmosferyczne? W jaki sposób przekonać się, że kupowane okno będzie szczelne, ciepłe i w zadawalającym stopniu wytłumi uliczny hałas?

Okazuje się, że odpowiedź na zadane pytania jest niezwykle prosta. Trzeba bowiem wiedzieć, że zgodnie z wymogami art. 10 Prawa Budowlanego dobrze

wyprodukowane okna użytkują w Instytucie Techniki Budowlanej (ITB) odpowiedni certyfikat. Certyfikat ten przyznawany jest jedynie tym producentom, których wyroby spełniają ostre kryteria stawiane przez Unię Europejską. Wniosek stąd jest taki, by przed podjęciem decyzji o zakupie okna sprawdzić, czy ich producent posiada wspomniany certyfikat, wydany przez Instytut Techniki Budowlanej w Warszawie. Zakup okien z certyfikatem ITB jest gwarancją dokonania prawidłowej i trwałej inwestycji.

Ponieważ wielu producentów okien nie jest w stanie sprostać wymogom certyfikatu ITB, dlatego niektórzy producenci profili okiennych próbują wprowadzać swoje wewnętrzne certyfikaty, nadając je bez specjalnych ograniczeń i wymagań swoim partnerom produkującym okna. Takie wewnętrzne certyfikaty, z oczywistych powodów, nie mają żadnego znaczenia i nie należy ich mylić z certyfikatami przyznawanymi przez Instytut Techniki Budowlanej ITB.

Na rynku Dolnośląskim istnieje ok. 55 firm produkujących stolarkę. Wśród nich tylko pięć pozytywnie przeszło badania certyfikacyjne w ITB. Wśród nich jest REKTA System, mająca swą siedzibę we Wrocławiu przy ul. Karmelkowej 29, pawilon 3.

REKTA System, produkująca okna z importowanych materiałów, jest obecnie jednym z największych polskich partnerów niemieckiej firmy THYSENSEN - największego producenta nowej generacji profili okiennych w Europie. Okna tej firmy są chętnie kupowane we wszystkich regionach Polski, a także w Niemczech i Austrii.

Dzięki bardzo dużej wydajności i dobrej organizacji pracy, REKTA System proponuje niezwykle atrakcyjne ceny, porównywalne z cenami okien z produktów krajowych. Każde okno dostarczone jest do klienta gratis, a na życzenie montowane po przystępnej cenie. W Lubinie okna THYSENSEN firmy REKTA System dostępne są w sklepie firmowym przy ul. Jana Pawła II 30, tel. 844-27-72

(promocja)

Na wariackich papierach

W czerwcu w miejsce Wojewódzkiego Ośrodka Egzaminowania Kierowców powołano Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego. W lipcu zaczął on egzaminować ludzi. Z powodu wejścia w życie nowych przepisów drogowych, zlikwidowano w naszym województwie ośrodek egzaminowania w Głogowie - teraz egzaminy można przeprowadzać tylko w miastach liczących powyżej 100 tys. mieszkańców. Przeniesiono też legnicki ośrodek do innej siedziby. Nowe przepisy, nowe testy, nowe korytarze i nowy plac - wszystko organizowane na ostatnią chwilę. Zmiany miały uporządkować sprawę ruchu drogowego, a razie same z nimi kłopoty.

Bubel z ministerstwa

Ośrodki praktycznie organizowano w kilkanaście dni. W Legnicy było to tym trudniejsze, że zmieniono siedzibę.

- Musieliśmy wyposażyć pomieszczenia, wymalować plac, wypożyczyć samochody - przyznaje dyrektor legnickiego WORD, Janusz Kołtowski.

Można było przedłużyć umowę z LOK-iem i tych kłopotów uniknąć, ale szkoła zaproponowała ośrodkowi lepsze warunki dzierżawy i egzaminy przeniesiono na Stubicą.

Od lipca administracja ośrodka trzyma więc dokumenty w pudłach i samochody wypożycza z różnych źródeł. Na razie nie wiadomo, na jakich będą w przyszłości przeprowadzane egzaminy. W związku z ustawą o zamówieniach publicznych dyrektor rozesłał oferty do różnych firm i decyzję podejmie dopiero wówczas, gdy nadejdą odpowiedzi.

Ośrodek ruchu drogowego przejdzie jeszcze jedną przeprowadzkę - do budynku na ul. Poznańskiej, gdzie ostatecznie osiadł. Budynek trzeba wyremontować, więc na swoje WORD pójdzie dopiero w przyszłym roku.

Tymczasem, oprócz kłopotów z lokalem i wyposażeniem, ośrodek musi borykać się ze zmianą dokumentacji. Projekty druków ministerstwo "upraszczało" cztery razy w ciągu kilku miesięcy. Prawdziwy horror WORD-y przeżywają z programem komputerowym, który zafundowano im w Warszawie. We Wrocławiu, z powodu błędów informatycznych, na trzy dni zawieszono przyjmowanie petentów. Legnicki ośrodek feralny program dostał dopiero 23 czerwca. Od tej pory był kilka razy naprawiany, bo często się zawieszał czy ukrywał dane. Janusz Kołtowski zna się na komputerach, wyszukał więc w programie nazwisko i adres programisty. Od tej pory między panami trwa gorąca linia. W piątek dyrektor siedział przy telefonie do 12 w nocy i nanosił poprawki warszawskiego informatyka. I tak mogą one zawieść, gdy w ośrodku uruchamiana będzie sieć.

Trudno też było ustalić, jaką osobowość prawną mają WORD-y. Nikt nie poinformował dyrektorów, jakie podatki muszą płacić i jaką dokumentację finansową prowadzić.

Prawo trzech razy

Trzeba natomiast przyznać ministerstwu, że uprościło egzaminy na prawo jazdy. Zamiast 20 pytań testowych na egzaminie teoretycznym - wprowadzono 18 i ograniczono ilość zadań na egzaminie praktycznym z 11 do 7. Zmieniono sposób wjazdu do garażu przodem - od lipca można wjeżdżać ukośnie zamiast prostopadle.

Na tym jednak skończyły się udogodnienia dla zdających. Według nowych przepisów, egzamin zdawać można tylko trzy razy, potem za karę należy ponownie zaliczyć kurs lub dopłacić pięć godzin jazdy. Kursy zresztą są obowiązkowe i pracujący do późna ludzie muszą kombinować lub dawać w łapę

instruktorom, żeby odnotowano w ich karcie 10 godzin wykładów. Wygląda na to, że ministerstwo obraziło się na eksternistów i pechowców. Mało kto wie, że egzaminatorzy mogą teraz za nic oblać zdającego - np. jeżeli stwierdzą, że kandydat nie nadaje się na kierowcę, bo jeździ niepewnie lub nerwowo.

- Trudno jechać pewnie samochodem, którego się w ogóle nie zna - oponują zdający. - W nowym ośrodku są fiaty uno i jeden opel corsa. My uczymy się głównie na fiatach i wszyscy się tej corsy boją.

Nowe przepisy utrudniły życie głogowianom i mieszkańcom okolicznych miejscowości. Często na zawieszenie dokumentów i egzamin muszą brać urlopy z pracy, bo ośrodek ruchu drogowego czynny jest do 16.

- Będzie otwarty do 20 - jak tylko uruchomimy sieć komputerową - zapowiada Janusz Kołtowski.

Czyli prawdopodobnie w przyszłym tygodniu.

Większość zdających spoza Legnicy odwiedza stolicę województwa kilka razy przed egzaminami.

- Musimy jechać 70 km na kilka godzin jazdy po mieście, żeby potem jakoś ten egzamin zdać - mówią głogowscy kursanci.

Zdający nie rozumieją, dlaczego w ośrodku nie ma kasy. Muszą biec na pocztę i wpłacać pieniądze, a potem wracać do ośrodka, żeby dostarczyć kwitek.

- Myślałem o zorganizowaniu w ośrodku kasy, rozmawiałem nawet o tym z PKO - tłumaczy Janusz Kołtowski. - Ale bank jest bardzo oporny.

Na pocieszenie można dodać, że ludzie radzą sobie jakoś z utrudnieniami. Znaleźli np. dostęp do nowych testów, które na co dzień leżą w sejfie ośrodka. Wyciekami informacji, według prawa, powinna się zająć prokuratura, jak to zrobiono w jednym z województw.

- Trudno jednak określić, skąd wzięto testy. Przez rok wę-

drowały one po urzędach - twierdzi dyrektor.

Kto skorzysta, kto straci

"Prawo trzech podejść" nabija kasę instruktorom, ale niektórzy z nich też narzekają na nowe przepisy.

- Jeździmy kilkadziesiąt kilometrów z kursantami na jazdy lub egzaminy - mówią instruktorzy z oddalonych od Legnicy miejscowości. - Te długie trasy musimy jakoś rozpisnąć, bo w jedną godzinę możemy zrobić tylko 20 km.

Zmiany w przepisach ruchu drogowego uderzą instruktorów dopiero w przyszłym roku. Ministerstwo wyszykowało dla nich lustrację, podobną do weryfikacji taksówkarzy. Ilu z nich spełni określone przez ministerstwo warunki i dostanie licencję w wydziale komunikacji, zobaczymy w styczniu.

Niektórzy egzaminatorzy już na zmianach stracili. Do lipca byli zatrudnieni na umowę-zlecenie i płacono im za każdego zdającego, teraz podpisuje się z nimi umowy o pracę i dostają stałą pensję. Niektórym stałe zatrudnienie nie pasuje - np. emerytowi czy niezłe zarabiającym w innych zakładach pracy. Do 30 października będą mogli jeszcze dorobić na umowy-zlecenie. Potem źródło niezłego zarobku (około 2 tys. zł) wyschnie.

Ale nie jest źle

Wszyscy narzekają na uruchomienie WODR-ów i problemy z ksiązką Mroźka. Tymczasem dyrektor Kołtowski uważa, że Legnicy i całemu województwu wyjdzie to na dobre.

- Po reformie samorządowej prawdopodobnie nie udało się nam utworzyć ośrodka w takiej formie, w jakiej byśmy chcieli. A tak samochody, meble i budynek będziemy już mieli.

Alicja Bogiel

Na żółtych papierach

Od nowego roku na ulicach znów pojawiły się auta na próbnych numerach rejestracyjnych. Wbrew wcześniejszym założeniom, obowiązek jazdy na żółtych rejestracjach w ogóle nie zmniejszył ryzyka, że zakupiony przez nas samochód nie był wcześniej kradziony.

Zanim 20 czerwca 1997 roku weszło w życie nowe rozporządzenie "Prawo o ruchu drogowym" (obowiązujące od 1 stycznia 1998 roku), ustawodawcy obiecywali zastrzeżenie procedury rejestracyjnej aut tak, by do minimum wyeliminować możliwość zalegalizowania kradzionych pojazdów. Tymczasem, jak się okazuje, przepis ten wprowadził jedynie nowy obowiązek dla urzędników oraz dodatkowe koszty dla właścicieli.

Artykuł 74. prawa o ruchu drogowym mówi, że czasowej rejestracji dokonuje się z urzędu w razie konieczności sprawdzenia lub uzupełnienia dokumentów wymaganych przy rejestracji pojazdu. Taka konieczność istnieje praktycznie niemal we wszystkich przypadkach. Auta nigdy nie rejestrowane (najczęściej fabrycznie nowe lub prosto z salonu samochodowego) zdarzają się rzadko. Zdecydowana większość pojazdów rejestrowanych w Referacie Komunikacji Urzędu Miejskiego w Legnicy miała wcześniej przynajmniej jednego właściciela.

Kiedy na przykład kupiliśmy samochód od mieszkańca spoza naszego województwa to, by uzyskać właściwe pozwolenie i numery rejestracyjne, musimy czekać przynajmniej miesiąc. Na 30 dni dostajemy czasowe pozwolenie na korzystanie z samochodu i tymczasowe tablice. Za żółte numery trzeba w sumie zapłacić 20 zł. - po 10 na opłatę skarbową i na konto gminy, w której „meldujemy” auto.

Zanim dostaniemy właściwe dokumenty, wydziały komunikacji sprawdzają zgodność danych naszego samochodu. Powinno to trwać nie dłużej niż 30 dni. Ale, jeśli nasz urząd nie otrzyma w tym czasie stosownego potwierdzenia (z miejsca ostatniej rejestracji), może nam wydać tzw. jednorazowe przedłużenie. Sprawia ono, że na tymczasowych dokumentach musimy jeździć przez kolejnych czternaście dni.

W tym czasie nikt jednak nie kontroluje naszego auta w rejestrach skradzionych samochodów. Jak mówi kierownik Referatu Komunikacji Urzędu Miejskiego w Legnicy, Leokadia Jóźefiak - tylko w jednostkowych przypadkach zdarza się, że z innych urzędów przychodzi informacja co do pochodzenia samochodu. Dla urzędników najważniejsze jest potwierdzenie danych.

(jom)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI



Dzięki uprzejmości legnickiego Polmozbytu mogliśmy przetestować ostatnio jeden z nowszych wytworów Daewoo - nubirę. Choć w objeżdżanym przez nas modelu z 2-litrowym silnikiem nie było żadnej poduszki powietrznej ani ABS-u, jesteśmy cali i zdrowi. Auto też. Przejechaliśmy około 2000 km i nie mamy powodów do narzekania.

Z wierzchu nubira prezentuje się całkiem efektownie. Nowoczesny sedan z charakterystycznym dużym wlotem powietrza z przodu i tylnymi światłami zachodzącymi na boki auta niczym w fordzie mondeo - mogą się podobać. Auto zaprojektowane przez konstruktorów Daewoo, przy udziale specjalistów znanej włoskiej firmy I.D.E.A., należy do klasy średniej i z po-

nalna. Czytelne zegary i wskaźniki, przełączniki w zasięgu rąk kierowcy, a także ciekawie rozwiązany stojak pod kubki z napojami (pod firmowym radiem w środkowej części deski) ułatwiają prowadzenie auta. Całości dopełniają elektrycznie otwierane szyby i wydajny nawiew powietrza. Trochę gorzej jest jednak z materiałami, jakich użyto przy wykańczaniu wnętrza. Prawie cała deska wykonana jest z przyzwoitej jakości tworzywa sztucznego. Prawie cała, bo w dolnej jej części (m.in. schowek pasażera) króluje kiepski plastyk.

W testowanym przez nas modelu zamontowano najpotężniejszą, 2-litrową i 133-konną jednostkę napędową, którą do 100 km/h można

Daewoo nubira

wodzeniem może spełniać rolę samochodu rodzinnego. Pięć osób pomieści się w nim wygodnie, choć na nadmiar przestrzeni nad głową nie będą narzekać wysocy pasażerowie z tyłu i kierowca, gdy zechce swój fotel przysunąć bliżej kierownicy. Cała rodzina może więc podróżować spokojnie. Małe problemy mogą być jedynie z zapakowaniem wszystkich bagaży przygotowanych na dłuższą podróż. Nubira nie ma bagażnika o pojemności, jakiej można by oczekiwać od tak dużego auta. 370 litrów w tej klasie to rezultat raczej średni. Nisko umieszczony próg bagażnika ułatwi wprowadzenie ładowania ciężkich walizek, ale niestety, lukowe zawiasy tylnej klapy, zachodzące głęboko do środka - uniemożliwiają jego pełne wykorzystanie. Nie są to jednak wady, którymi warto zaprzętać sobie głowę.

Niewiele można też zarzucić estetyce wnętrza nubiry, chyba że ktoś gustuje w bardziej kanciastej stylistyce. Być może, nieco przyduża deska rozdzielcza, nie jest tak atrakcyjna jak w większej leganzie, ale z pewnością jest funkcjo-



Deska rozdzielcza bez zbędnych „bajerów”

rozpędzić w 9 sekund. Prędkość maksymalna, jaką może to auto osiągnąć - według producenta - wynosi 195 km/h. Taki wynik zadowoli nawet kierowcę z rajdowym zacięciem. Jednak brak w standardowym wyposażeniu poduszki powietrznej (choćby dla kierowcy) czy ABS-u, ochłodzi zapędy nawet najodważniejszych amatorów szybkiej jazdy. Wadą silnika nubiry jest opóźniona reakcja na ściągnięcie nogi z pedału gazu. Producent podaje, że w czasie jazdy nubira zużyje średnio 9,5 litra paliwa na 100 km.

Testowane przez nas auto bardzo dobrze spisywało się na nienajlepszych legnickich drogach. Układ kierowniczy nowego daewoo jest precyzyjny i można uznać go za udany. Zawieszenie nieźle radziło sobie z poprzecznymi nierównościami nie przenosząc ich na kierowcę, choć całe nadwozie trochę się kołysało. Krytyczne uwagi może budzić jedynie wrażenie pływania auta przy dużych prędkościach i nienajlepsze, niestety, hamulce (przód i tył - tarczowe).



Bardzo mocna 133-konna jednostka napędowa, doskonale uskrzydla testowany model

Pasja poszukiwania skarbów dopada nas wakacyjną porą. To wpływ lektur z młodości. Dziesiątki całkiem, zdawałoby się, poważnych ludzi - weekendy i urlopy przeznaczają na uganianie się za mrzonkami. Ale niektórym się udaje złapać szczęście za nogi.

Skarby, co wie każdy poszukiwacz, zalegają przede wszystkim w ziemi. Kopać byle gdzie nie ma po co. Realisci z miejsc mało pewnych, a jedynie prawdopodobnych, przenieśli się już dawno w rejony pewnego sukcesu.



Recyklingi

„Na pewniaka” szuka się ostatnio nie po strychach, nie w piwnicach, nie w ruinach starych zamków, ale...

na śmietnikach

Nie byle jakich, ale takich z przeszłości. Wystarczy znać przedwojenne plany miast na Dolnym Śląsku i wiedzieć, gdzie niemieckie służby komunalne wywoziły miejskie odpady.

- Lepiej nie zdradzać, gdzie grzebiemy. I tak jest nas, śmietnikowych poszukiwaczy sporo - opowiada jeden z legnickich eksploratorów. Szanując jego wolę, możemy jedynie ujawnić, że jedno z takich miejsc, wprawdzie porządnie „przetrzepanych”, jest na rogatkach Legnicy przy wyjeździe na Chojnów.

- To, co tam można znaleźć, nie jest szczególnie wartościowe - śmieje się zbieracz. - Ma wartość historyczną, kolekcjonerską. Rzadko trafia się rarytas. Najczęściej natrafić można na wyszczerbione naczynia, jakieś ozdobne detale, część pięknej całości lub drobniaki wyrzucone przez naszych poprzedników na tych ziemiach. Im były niepotrzebne, dla nas są atrakcyjne.

To taki recykling

tylko rozciągnięty w czasie - żartuje mój rozmówca. Opowiada też

chętnie, co udało mu się wydobyc z cienkiej warstwy ziemi na zarośniętych już od dawna trawą i drzewami poniemieckich wysypiskach. A więc: stare, małe buteleczki - tych jest sporo, bo przecież szklane opakowania po napojach, lekarstwach czy perfumach wyrzucano do śmieci. Niektóre z nich mają urocze kształty. Dużo też aptecznych pojemników, bardzo modnych w ostatnich latach, nawet chętnie skupowanych przez współczesnych aptekarzy, którzy takim wystrojem dodają swoim aptekom patyny i pozoru wieloletniej tradycji.

A poza tym - filiżanki bez podstawek i z utłuczonym uszkiem, kryształowy kieliszek, ozdobne piecowe kafle, kute drzwiczki pieca, rdzewiejące sztucce, czasem całkiem ładne, wazę bez przykrywką, za to całą, bez uszczerbku i bogato zdobioną, lichtarz do świec, kawałki metalowych okuć od jakiejś bramy i przepiękną klamkę.

- Trudno to uważać za zdobywcę niezwykle cenną, ale najważniejsza w tym wszystkim jest radość poszukiwania - dodaje kolekcjoner. Ale jego znajomi trudnią się szukaniem „półzarobkowo”. - Takie duperele dobrze schodzą we Wrocławiu na odbywającej się raz w miesiącu giełdzie staroci. A poza tym, w wielu miejscowościach dolnośląskich są targi, na których



Duża wilgotność podmuchy wiatru sprzyjają ziemniaczanej. W tym wyjątkowo sprzyjające wszystkim ziemniaki i po pierwsze pojawiają się wodnistą brunatną i wysychającą. kim na łodygach i liściach atakuje także owoc.

Zaraza ziemniaczana dawna i - jak twierdzą fachowcy Ochrony Roślin - nasila się środkami ochrony roślin. węg. Ziemniaki zaatakowane



ści historii

przedać można nawet takie ogryzki". Chętnie kupują je - z entymentu - Niemcy. Jak wywozą? To już ich sprawa - opowiada starszy pan. W swojej ofercie handlowej ma, oprócz niekompletnych a ogół przedmiotów gospodarstwa domowego sprzed dziesiątów lat, dzbanków, popielniczek, metalowych pojemniczków, także militaria z tego samego mniej więcej okresu.

Klamry po 10 złotych

- Jeden człowiek to miał fart - opowiada poszukiwacz - znalazł krzynek drewnianą, pełną metalowych klamek do wojskowych pasów. Widocznie nie zostały wykorzystane, a całą skrzynię wyrzuciono do śmietnika. Może nawet w pierwszych latach po wojnie, przy uprzątnięciu budynków po wojsku. Legnica przecież była koszarowym miastem, więc tego wyposażenia było tu sporo. Tych klamek było tam, w tej skrzyni, z kilkaset. Facet sprzedał je na giełdzie po 10 złotych za sztukę. To w sumie była niezła kasa. Zadowolony, postanowił tajemnicę przekazać koleźce. Ten drugi też szukał w tym samym miejscu. No i znalazł identyczną skrzynkę. Zabrał do domu. Szczęśliwy, otwiera, a tam kilkaset prawie już rozłożonych beretów wojskowych! Tak to jest - raz fart, raz pech - ze śmiechem kończy opowieść.

Adios pomidory

wietrza, wysoka temperatura i rozprzestrzenianiu się tzw. zarazu grzybicznego choroba roślin ma warunki rozwoju. Dotyka przede wszystkim liści. Na liściach warzyw najpierw pojawiają się małe plamy, które później robią się coraz większe. W tym czasie pomidory rozwijają się przede wszystkim, a w przypadku pomidorów -

jest chorobą znaną od bardzo dawna. W Państwowej Inspekcji Sanitarnej co parę lat. Nie zwalczana, bo nie zniszczy nawet całą uprawę, a co za

to idzie - na wartości konsumpcyjnej i handlowej. Warzywa mają gorzki smak i nie nadają się do spożycia.

Od wielu lat istnieje program zwalczania tej choroby. Rośliny opryskuje się środkami grzybobójczymi, gdy są jeszcze bardzo młode. W razie potrzeby (kiedy na liściach pojawiają się pierwsze oznaki choroby) zabieg trzeba powtórzyć. Do najbardziej znanych preparatów należą: Ridomil MZ 72 WP, Previcur 607 SL, Acrobat MZ 69 WP, Bravo 75 WG, Bravo 500 SP, Curzate CU (najlepszy dla pomidorów) oraz Vitane M 45.

Z danych PIOR wynika, że nasilenie choroby jest duże, ale o epidemii nie można jeszcze mówić. Jesienią należy się spodziewać wyższych cen ziemniaków, ponieważ zaatakowane zarazą będą gnity podczas przechowywania.

(jcm)

Grzebią i grzebać będą

Fachowcy od militariów rzadko przekopują stare wysypiska śmieci, choć nimi nie gardzą. Mają inne, fartowniejsze miejsca, a jest ich nadal niemało.

Namiętnym kolekcjonerem wojskowych „skarbów” jest Wojciech Stojak, znany telewizorowi dołnośląskiem z programu „Poszukiwacze Skarbów”. Wprawdzie jeszcze w towarzystwie obiektywu kamery, na wizji, Wojtkowi nie udało się niczego atrakcyjnego wyszperać, ale w życiu ma wiele sukcesów w tej dziedzinie. Jego podwrocławski dom i podwórko nad jeziorem zalegają wszelkiego rodzaju muzealne eksponaty militarne. Z zapalem gromadzi bezpieczne już elementy wojennego wyposażenia, łuski po pociskach, stare armaty, kupuje nawet jednoosobowe schrony betonowe, używane podczas pierwszej wojny światowej. I tego rodzaju przedmioty trafiały także na śmietniki, gdy okazywały się archaiczne.

Jeśli sentymentalne spojrzenia w przeszłość nie staną się obce następnym pokoleniom, jeśli ludzie będą nadal uganiać się za starociami, kto wie, może i nasze wysypiska śmieci staną się kiedyś miejscami wykopalisk dla przyszłych eksploratorów? Recykling to potęga.

Barbara Chabior

Nie wiadomo, kto wymyślił tę dietę. Nie zbadano też, czy jest ona naprawdę skuteczna. Przedziwne natomiast, że wspierającym ją „autorytetem” i zarazem „szczurem doświadczalnym”, którego przykład ma być naocznym dowodem dobrego działania tego środka odchudzającego, jest prezydent RP Aleksander Kwaśniewski.

Socjaldemokratyczna nadwaga

Zaczęło się to mniej więcej na początku wiosny. Prezydent ujawnił wówczas kokieteryjnie dziennikarzom, przy okazji jakiejś konferencji prasowej, że on i jego klubowi koledzy chętnie korzystają z jarzynowej diety, by poprawić swój wizerunek, zapewne nie tyle w zakresie moralnym, ile w estetycznym.

Faktycznie - skutek jest widoczny, przynajmniej jeśli chodzi o samego prezydenta: stracił sporo kilogramów, czego dowody obserwować można na telewizyjnym ekranie, pod warunkiem, że do porównań nie używamy złożonego w domowych archiwach plakatu z czasów prezydenckiej kampanii wyborczej. Wówczas Aleksander Kwaśniewski prezentował nie tylko szczere, błękitne oczy, ale i ponętą figurę.



Zupa Kwaśniewskiego

Klan chce schudnąć

„Dietowy” wątek zwierzeń głowy państwa wykorzystali rożgłośnie radiowe, opisały gazety, po czym zaczęli go eksploatować twórcy telewizyjnego serialu „Klan”. Bohaterki telenoweli odchudzały się, stosując prezydencką dietę, ale widzowie tajemnicy „zupki Kwaśniewskiego” nie zdradziły, unikając w dialogach szczegółów dotyczących przepisu.

Wiadomo, że:

- głównym składnikiem zupy jest kapusta,
- dodatek stanowią pomidory, papryka, marchew
- potrawę trzeba spożywać kilka razy dziennie, początkowo wystrzegając innych produktów,
- „im więcej jesz, tym więcej chudniesz” - mówią bohaterki „Klanu”.

Rozszyfrowywanie tajnego przepisu

Wiadomość o zupie zataczała coraz szersze kręgi, stawała się tematem babiskich pogaduszek. Wersje zestawów ingrediencji i ich proporcji w „odchudzającym garnku” mnożyły się, przecząc sobie wzajemnie.

- Tak, tak. Ja znam przepis. Klientki, jak kupują u mnie, to mówią. Wystarczy, że ktoś powie, żeby pozbiierać kłus warzywa na „tę zieloną zupę”, to już wiem, co trzeba - twierdzi sprze-

dawczyni ze stoiska z jarzynami na legnickim „Manhattanie”.

- A czy jest to skuteczne, czy rzeczywiście „im więcej, tym więcej”? - usiłuję dociec. Pani z targowiska musi to wiedzieć, klientki pewnie się zwierają ze swoich sukcesów w odchudzaniu, skoro tak chętnie opowiadają o stosowanej diecie.

- Czy ja wiem? Sama nie stosowałam, bo nie potrzebuję chudnąć. A te panie, co kupują jarzyny, czy ja je centymetrem mierzę?

- O, to jest naprawdę bardzo dobre! - włącza się do rozmowy następna w kolejce klientka. - Teściowa tylko to jadła przez trzy tygodnie. Mówiła, że już ją mdli na zapach zupy, ale efekty - daj Boże zdrowie... Nie mam tyle silnej woli. Za bardzo kocham jeść - śmieje się obłożona siatkami kobietą.

Przepis przywędrował nie wiadomo skąd, do wielu instytucji, zakładów pracy i urzędów w województwie legnickim. Ma powodzenie przede wszystkim tam, gdzie pracują kobiety, bo to one przecież stanowią największą część widowni telenoweli „Klan”, no i zawsze po firmach krąży jakieś diety-cud. Na rozmowie o prezydenckim menu przyłapuję pracownice jednego z urzędów pocztowych na peryferiach Legnicy. Niestety, panie przyparte do muru, nabierają wody w usta i tajemnicą podzielić się nie

chcą, wyraźnie zawstydzone tym, że ktoś podsłuchiwał ich rozmowę.

Wreszcie magiczną formułę zdradza mi - z zastrzeżeniem anonimowości - jedna z urzędniczek w Urzędzie Wojewódzkim. Nie zaskakuje mnie informacjami dotyczącymi składników. To wiem już od wielu rozmówczyń, że zupkę należy ugotować z główki kapusty, dwóch papryk - jednej czerwonej, drugiej zielonej, czterech cebulek, marchwi, selera naciowego, zawartości małej puszki przecieru pomidorowego i kostki rosółowej. To wszystko zalewa się zimną wodą i stawia na gazie. Solić można do woli, dodając też pieprzu tyle, ile tylko się zechce.

Nowością natomiast są

okoliczności dodatkowe

dotyczące zasad stosowania diety. Otóż przez pierwsze dwa dni nie wolno jeść niczego więcej, poza naszą cudowną zupą. Tyle że w wymiarze absolutnie dowolnym - to jest ta rewelacja dla łasuchów!

Przepis polecamy nie tyle paniom walczącym z puszkością, ile - z uwagi na dobro ogółu - kandydatom startującym do wyborów samorządowych, naturalnie tym, których tzw. image woła o korektę. Polityków i reprezentantów chcemy mieć szczupłych. Smacznej zupy!

Barbara Chabior



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

**Wiele osób pamięta jeszcze
duże drewniane figury, którymi grywano dawniej.
A dzisiaj?
Cóż, dużych drewnianych figur dawno już nie ma,
skradzione lub połamane.**

S.O.S. dla legnickich szachów

Szachiści z parku Miejskiego od lat spotykają się w tym samym miejscu, w pobliżu dzisiejszego Sunlightu. Wiele osób pamięta jeszcze duże drewniane figury, którymi grywano dawniej. A dzisiaj? Cóż, dużych drewnianych figur dawno już nie ma, skradzione lub połamane. Komplet do szachów chętni do gry przynoszą ze sobą. - Kiedyś, jak jeszcze były duże figury - ludzie grali już od dziewiątej rano - wspomina pan Marian, który w szachy grywa już od dwudziestu lat. - Ciężko było się nawet dostać na szachownicę. Kolejki się tworzyły. Czasem grano nawet do drugiej w nocy, przy świetle latarni.

- Człowiek nie ma co robić, to przyjdzie, zagra sobie... Bo co ma w tej Legnicy robić? Jest tu jakaś rozrywka? Nie ma! Tylko piwo, wódka, wino... Więcej człowiek nic nie zobaczy - żali się pan Edward, również gracz z ponad dwudziestoletnim stażem. - W latach siedemdziesiątych tak nie niszczyli... Kiedyś tutaj tylko szachiści przychodzili, żadnych pijaków nie było. Dużych szachów nie ma, to i w karty grają, w warcaby. Obok nas, na szczęśliwie ocalałym szachowym stoliku rozpoczyna się właśnie gra w warcaby. W roli pionków - białe i czerwone zakrętki od plastikowych butelek.

Wiosną i latem, jeżeli tylko sprzyja pogoda, wszystkie ławki wokół dużej betonowej szachownicy zajęte są przez graczy. Gorzej bywa zimą. - Żadnego pomieszczenia nie mamy. Jak przyjdzie zima, dzwoniemy jeden do drugiego i umawiamy się po domach. Oprócz tego w każdy czwartek - bez względu na porę roku, spotykamy się w Domu Kultury "Atrium". A to dzięki dużej życzliwości i dobrej woli pani dyrektora.

Ale to mało. Istnieje społeczne zapotrzebowanie na klub szachowy, który byłby otwarty codziennie i dla każdego dostępny. Kiedyś istniał... Dobre czasy skończyły się z rokiem 1989. Niemal od dziesięciu lat klub nie istnieje.

- Kto jak kto, ale szachiści za komuny na pewno mieli lepiej! - śmieje się pan Marian. - Ja naprawdę nie wiem, za co my te podatki płacimy. Tyle pomieszczeń pustych stoi, chociażby tych poradzieckich. Co to jest, żeby jednego pokoju nie zrobili!

- Dziwię się naszym władzom lokalnym - mówi pan Marian - bo w tym miejscu ludzie się już od lat spotykają. A przecież, jeżeli chcemy wykreować mistrzów w jakiegokolwiek dziedziny sportu, to muszą ją uprawiać masy. Ale trzeba im stworzyć do tego warunki.

Jak na ironię, cztery czy pięć lat temu, Legnica była drużynowym mistrzem Polski, rok później zdobyliśmy brązowy medal. Od tego czasu poziom legnickich szachów wciąż spada.

Ilu tutaj młodych ludzi przychodzi! Niejeden by się zaraził! A gra w szachy to przecież same korzyści. Dla społeczeństwa, dla rodziny. - Po co ktoś ma chulić, jak może przyjąć tutaj zagrać. Nauczyć się racjonalnego myślenia. Może za jakiś czas już cegłówką nie rzuci, bo zastanowi się: "Po co ja to robię? Co mi to da?"

- Muszą być jakieś ławeczki w parku, klub szachowy, gdzie można się spotykać, i już jest dobrze - mówi Mariusz, jeden z młodszych parkowych zawodników, zajęty akurat grą w karty - bo chętnych do grania jest dużo. Tylko nie ma gdzie grać.

Jaka była historia dużych figur i ich zniknięcia? Opiekował się nimi jeden z graczy, mieszkający niedaleko parku. Chował je na noc, żeby przypadkiem nie wpadły w niepowołane ręce. Pewnej nocy szachów nie schowano. Oczywiście od razu stały się obiektem chuligańskich wyczynów. Ktoś się zaofiarował, że zrobi nowe figury. Przez te wszystkie lata - w rękach graczy było sześć czy siedem kompletów drewnianych figur. Zawsze któraś ginęła albo przyszli wandalci i połamali. W końcu machnięto ręką. Ile razy można zaczynać od nowa! Wszystko kosztuje. Bywało i tak, że szachami opiekował się portier z pobliskiej Zieleni Miejskiej. Ten, kto chciał zagrać, zostawiał u niego dowód osobisty i zabierał szachy.

Dla legnickich szachistów prawdziwym wzorem jest Polanica Zdrój, gdzie szachownica jest dwa razy większa od naszej, a szachy strażnika na noc chowa do budki. - Tak jak w Polanicy zrobić. O, tam jest ślicznie - radzi pan Edward. - Ale tam nie ma dewastatorów, tam ludzie przyjeżdżają na wczasy.

- Okręgowy Związek Szachowy w ostatnich dwóch, trzech latach nie dał na szachy ani złotówki! A nam przecież nie

potrzeba dużych pieniędzy. Półtora kubiaka drewna, robotę zleciłibyśmy Legmetowi... Kogo by tu nie zapytać, ten jest za. Ale kiedy kolejny raz brakło szachów, to ludzie powiedzieli: "Widocznie tak musi być." A wcale nie musi tak być. Potrzeba tylko niewielkich pieniędzy, minimalnych środków i dobrej woli. W Głogowie teraz szachiści dostali i lokum, i pieniądze. A my ani złotówki.

Do parku przychodzą nie tylko gracze-amatorzy, ale także szachiści klubowi i mistrzowie. Pan Tadeusz, od 1972 roku mieszkaniec Legnicy, gra w szachy od dziecka. W 1958 roku został mistrzem Dolnego Śląska szkół podstawowych, na mistrzostwach Polski w Bydgoszczy w 1976 roku zdobył ósme miejsce. Od lat jest zawodnikiem Hetmana Wrocław. Do parku przychodzi prawie codziennie. Przyznaje, że parkowi szachiści nie otrzymali ze strony miasta żadnego wsparcia. - Miałoby być sponsorować Miedziankę. Oni tam organizują sobie wewnętrzne turnieje dla zawodników Miedzi i zaproszonych gości. Dla legniczan nie organizują żadnych otwartych spotkań. Wolą zaprosić sobie zagranicznego i mu dolać. Dla nich liczy się wynik, a nie to, żeby podnosić kwalifikacje.

Mógłby zebrać drużynę osób gotowych zagrać w turnieju Miedź Legnica - Park Miejski. Tylko ktoś musiałby taki turniej najpierw zorganizować.

Jeżeli tylko sprzyja pogoda, panowie spędzają w parku po parę godzin dziennie. Niektórzy przychodzą koło południa, potem idą do domu, a po obiedzie znowu przychodzą grać. Żony szachistów przyzwyczały się do tego, że ich mężowie długie godziny oddają się swojemu ulubionemu zajęciu. - Ja powiedziałem mojej, że przecież muszę się czymś zająć. A grać w szachy to chyba lepiej niż żebym przesiedział w knajpie. A tu i odpocząć można, i wesoło jest. Świeże powietrze... Są wakacje. Stanowisko graczy oblegają kibice zarówno kilku, jak i kilkudziesięcioletni. - Tu się teraz zrobił taki mały festyn - mówi pan Marian.

Do tej pory legnicy szachiści dzielnie stawiali czoło przeciwnościom losu. Potrzeba tylko szczytnej dobrej woli, żeby uprzyjemnić im życie.

Karolina Kuszyk

Amulety, totemy, talizmany

Z KRZYSZOFEM BUŁŁYSZKO, psychotronikiem, wytwórcą biżuterii psionicznej, rozmawia Urszula Węgrzyk

• W jaki sposób możemy się bronić przed destrukcyjnym działaniem, złym słowem?

- Każdy człowiek posiada naturalną konstrukcję ochronną w postaci pewnych pól energetycznych, które regulują jego bezpieczeństwo, stabilność. Im bardziej jest duchowy, czyli ma wielkie serce i umysł, tym większy posiada potencjał obronny. U przeciętnego człowieka działa on niejako automatycznie, natomiast człowiek duchowy musi zwracać większą uwagę na kierowanie tą energią, którą co prawda włada, ale która powoduje, że jego aura jest jarząca się, świetlista. Ten fakt sprawia, iż jest bardziej dostrzegana przez istoty astralne, które często utrudniają życie takim osobom. Gdy te uduchowione osoby mają nie rozbudowane niższe czkramy, czyli ośrodki energetyczne zawiadujące jestestwem fizycznym, wtedy zaczynają się stresy i lęki. Tacy ludzie są bardzo wrażliwi na humory otoczenia, na dobre czy złe słowa padające pod ich adresem, na oddziaływanie żył wodnych czy biopola ludzi, z którymi się stykają.

• Podobno przed złymi intencjami bliźnich może nas chronić także biżuteria psioniczna, która chociaż ma formę ozdoby - taką jak bransoleta, wisior, pierścionek - posiada przede wszystkim własne, aktywne energopole.

- Oczywiście. Podzieliłbym biżuterię psioniczną na trzy grupy: amulety, talizmany, totemy. Amulety - to rzeczy o działaniu ochronnym, wytwarzające współdziałające pole ochronne. Osłaniają jego właściciela przed grozącymi mu niebezpieczeństwami, chorobami, wypadkami, a także... przed czarami i urokami, które są ingerencją cudzego biopola. Amulet wzmacnia nasze biopole, pewne funkcje obronne organizmu. Talizmany wytwarzają pola zmniejszające parametry biopola człowieka, a więc zmieniają wydarzenia na przyszłość. Powiedziałbym, że przekonstruowują nasze biopole tak, by zmieniły się pewne cechy charakteru, spojrzenia na pewne sprawy, na życie. Talizman tak potrafi skorygować biopole człowieka, że można uzyskać sukcesy tam, gdzie chce się je zdobyć. Inaczej - wyzwała energię psychiczną, która zostaje zamieniona na energię fizyczną, energię sprawnego, konstruktywnego i skutecznego działania. Totemy natomiast chronią obszar domostwa i rodziny przed negatywnymi biopolami. Niektóre totemy są stacjonarne, w postaci znaku rodowego czy tarczy herbowej. Kiedyś istniały także totemy ruchome, pełniące autentyczną rolę ochronną, na przykład zabezpieczające ryccerza w podróży przed ciekawymi podziemnymi, rozpraszały uwagę wroga podczas walki bądź też oddziaływały na jego świadomość. Chciałbym dodać, że talizmany i totemy oddziałują także na rośliny i zwierzęta.

• To wszystko jest niezwykle frapujące. Co pan, artysta tworzący taką biżuterię, musi wiedzieć o człowieku zamawiającym ją, aby można było sporządzić dla niego amulet lub talizman?

- Bardzo wiele, gdyż talizmany, ułatwiając osiągnięcie celu, muszą sprzyjać pewnym wydarzeniom, tak zmieniać aktualny stan rzeczy, abyśmy mogli osiągnąć to, czego chcemy. Ponieważ jest to dodatkowa energia, osoba posiadająca talizman musi być świadoma tego, w jaki sposób może ową energię wykorzystać. Dlatego zanim zdecyduje się na wykonanie dla kogoś talizmanu, muszę dobrze poznać daną osobę, jej odruchy, charakter.

• Dziękuję za rozmowę.

jeździectwo

Wysokie noty skoczków

Hanna Nowacka, młoda zawodniczka JKS Jaroszwka, zajmuje drugie miejsce wśród juniorów w ogólnopolskim Rankingu Jeźdźców i Koni zarejestrowanych w Dolnośląskim Związku Jeździeckim we Wrocławiu. Naszą amazonkę wyprzedza w klasyfikacji tylko Tomasz Kuczerawy z KJ Bachmat Wrocław. Joanna Żołnowska - klubowa koleżanka Nowackiej - sklasyfikowana została na szóstym miejscu. Za bardzo dobre można też uznać dziesiąte miejsce Michała Burkackiego z JKS Jaroszwka w grupie seniorów, zdominowanej przez znakomitych jeźdźców z Wrocławia (WKS Śląsk, Partynice, Bachmat).

Dobre wyniki zawodników z Jaroszwki wpłynęły też na wysoką, czwartą w rankingu lokatę całego klubu. To wielki sukces, bo skoki przez przeszkody uprawiane są w Jaroszwce dopiero od trzech lat.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

tenis

Rakietowe duety

Trzecią edycję turnieju tenisa ziemnego w grach o Puchar Prezydenta Miasta Lubina rozegrano w sobotę na kortach lubińskiego OSiR-u. Zwyciężył duet Mikołaj Diukin - Paweł Wojtyczka, który w finale pokonał liderów klasyfikacji generalnej - Łukasza Biedrzyńskiego i Wojciecha Andrejko 2:1 w setach (4:6, 6:4, 6:4). Trzecie miejsce wywalczyli Andrzej Kurs i Edward Żodkiewicz, którzy wygrali z parą Zbigniew Przychocki - Stanisław Ostrowski 2:0 (6:3, 6:4). Do zakończenia rozgrywek pozostały jeszcze trzy turnieje.

Klasyfikacja generalna po sobotnich zawodach:

1. Biedrzycki - Andrejko (264 pkt.), 2. Kurs - Żodkiewicz (240), 3. Diukin - Wojtyczka (164), 4. Kotlarek - Serafin (158), 5. Ostrowski - Przychocki (115), 6. Korzeniowski - Tomanik (112), 7. Brzezicki - Cichoński (100), 8. Kolerski - Konofał (92), 9. Kulpa - Zubel (84).

W niedzielę (26 bm.) na kortach OSiR-u w Lubinie rozegrany zostanie Amatorski Turniej Tenisa Ziemnego w Singlu Pań. Początek zawodów - godzina 12.

Bezpłatne lekcje gry w tenisa ziemnego dla dzieci i młodzieży, od poniedziałku do piątku, prowadzi na kortach OSiR-u instruktor Edward Żodkiewicz. Początek zajęć - godzina 10. Szersze informacje można uzyskać pod nr. tel. 844-50-59.

Debiut z medalem

Młodzi zawodnicy Centrum Szkolenia Głogowskiego Triathlonu udanie wystartowali w tegorocznej edycji Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach letnich. 19 lipca br. nad zalewem w Sulistrowicach, u podnóża Słęży, zawodnicy w wieku 16-18 lat zmagali się na dystansie sprinterskim (750 m - pływanie, 21 km - jazda rowerem i 5 km - bieg). W grupie dziewcząt Elżbieta Nawrot wywalczyła drugie miejsce, i tym samym tytuł wicemistrzyni Polski juniorów młodszych.

Choć od pewnego czasu wiadomo już, że triathlon będzie dyscypliną olimpijską w Sydney w roku 2000, do

rywalizacji w naszej rodzimej olimpiadzie młodzieży triathlonistów zaproszono po raz pierwszy. CSGT wysłało na zawody siedem osób i drużynowo zajęło drugą lokatę. Oprócz E. Nawrot miejsca w pierwszej dziesiątce zajęli: Piotr Czyż (4.), Natalia Andrynowska (5.), Maciej Gieracha (5.), Wojciech Osomański (10.). Na dalszych miejscach uplasowali się Tomasz Skiba (24.) i Krzysztof Augustyniak (26.).

W ramach promocji triathlonu w Sulistrowie rozegrano również zawody w kategorii open. Dwoje głogowian stanęło w nich na podium. Dorota Heś i Paweł Ścisłowski zajęli trzecie miejsca.

kręgle

Lubin w II lidze

Kolejny mecz kręglarski rozegrano na torach w Lubinie. Tym razem w szranki stanęły reprezentacje Legnicy i gospodarze. Zwyciężyli lubinianie w składzie: Zofia Rycerz, Julita Nikodem, Jan Lesiewicz, Witold Pytlik, Adam Amborski, Robert Dudziński, zdobywając 3.581 pkt. Ekipa z Legnicy (Izabela Firlej, Halina Walerowicz, Sławomir Walerowicz, Karol Walerowicz, Tadeusz Jankowski, Ryszard Krajnik) była gorsza o 323 pkt.

W obydwu drużynach wystartowali zawodnicy Lubińskiego Towarzystwa Kręglarskiego, którzy przygotowują się do rozgrywek II ligi. Sezon rozpocznie się we wrześniu, więc nasi kręglarze nie przerwają. W niedzielę rozegrają kolejny sparing na wyjeździe. Tym razem rywalem będzie "Start" Gostyń.

piłka nożna

Zagrają u siebie

Znane są już terminy występów na własnych boiskach futbolistów pierwszoligowego Zagłębia Lubin i trzecioligowej Miedzi Legnica. Oto one:

● Zagłębie: 01.08 (sobota), godz. 16.30 - GKS Bełchatów; 15.08 (s), godz. 16.30 - Ruch Chorzów; 29.08 (s), godz. 16.30 - Górnik Zabrze; 13.09 (niedziela), godz. 14 - Odra Wodzisław; 4.10 (n), godz. 14 - Stomil Olsztyn; 25.10 (n), godz. 14 - Ruch Radzionków; 15.11 (n), godz. 14 - GKS Katowice.

● Miedź: 16.08 (niedziela), godz. 17 - Pogoń Oleśnica; 30.08 (n), godz. 17 - Rawa Rawicz; 12.09 (sobota), godz. 16 - Chrobry Głogów; 26.09 (s), godz. 15 - Pogoń Świebodzin; 10.10 (s), godz. 14.30 - Polark Wrocław; 24.10 (s), godz. 14 - Górnik Polkowice; 7.11 (s), godz. 11 - Obra Kościan; 21.11 (s), godz. 11 - Arka Nowa Sól.

tenis

Puchar M & S

Otwarty Turniej Tenisa Ziemnego o Puchar firmy "M & S - systemy okienne" rozegrany zostanie w pierwszy weekend sierpnia na kortach klubu Plus w Kunicach. Zawodnicy zagrają w kategorii otwartej (dla kobiet i mężczyzn razem), systemem pucharowym do dwóch wygranych setów. Wpisowe - 20 zł.

Zgłoszenia przyjmuje organizator pod numerem telefonu 857-55-08.

pod naszym patronatem

Święto policji

Festyn sportowo-rekreacyjny pod hasłem "Policjanci Mieszkańcom Legnicy" odbędzie się w najbliższą niedzielę w parku Miejskim. Imprezę zorganizowali: Komenda Wojewódzka Policji w Legnicy, Fundacja "Prewencja i Bezpieczeństwo" w Legnicy, Centrum Sztuki - Teatr Dramatyczny w Legnicy i Agencja Artystyczną Top Service - potrwa od godz. 14 do 24.

W programie przewidziano: ostatni mecz piłkarski pomiędzy drużynami KWP w Legnicy i pracownikami Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy; Turniej Strzelecki o Puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji w Legnicy; pokaz sprawnościowy funkcjonariuszy prewencji i drogówki, samobrony i tlesury psów policyjnych; pokaz statycznych i dynamicznych możliwości zabezpieczeń samochodów przed kradzieżami; bezpłatne znakowanie przedmiotów wartościowych dla mieszkańców naszego województwa, bezpłatne egzaminy i wydawanie kart rowerowych dla dzieci i młodzieży; przegląd muzycznych zespołów policyjnych oraz "Bezpieczna dyskoteka" - w klubie "Sunlight".

W ramach festynu, w legnickim Teatrze Dramatycznym wystawione zostaną również sztuki "Plumpa, czyś ty zwiariowała?" - kabaret pedagogiczny dla dzieci (godz. 14) i "Zły jest bardzo Zły" - happening na motywach "Złego" Leopolda Tyrmanda (godz. 18).

Sponsorzy: "Hanka", "Lech", "Algida", "Indruk" - drukarnia Patronat medialny: "Konkrety", TV Dami, Radio "Plus" Legnica

Okruszk
z warszawskiego stołu

Duch ostatniego cesarza Chin w Warszawie

Dziesięć lat temu wielką furorę wywołał film Bernardo Bertolucciego "Ostatni cesarz", który był rzeczywiście opowieścią o ostatnim cesarzu chińskim, Pu Yi. Abdykował on w 1912 roku, ale przed i w czasie II wojny światowej kolaborował z Japończykami jako cesarz marionetkowego państwa Mandżukuo w Mandżurii (1934-1945). Pu Yi dostał się w ręce komunistów, przez których był "reedukowany" i zmarł jako skromny ogrodnik.

I oto 3 lipca br. jestem na kolacji wydanej przez pana Hsin-Pi Huang, reprezentanta Tajwanu w Polsce (Polska nie utrzymuje z Tajwanem stosunków dyplomatycznych i dlatego nie może on być nazwany ambasadorem). Pierwsza niespodzianka: na przyjęciu jest nowy kanadyjski radca do spraw współpracy technicznej, który jest rodowitym Tajwańczykiem. W latach 60. wyjechał on na studia do Kanady już jako żonaty mężczyzna, tam pozostał, tam otrzymał obywatelstwo kanadyjskie i tam wstąpił do kanadyjskiej służby dyplomatycznej.

Druga niespodzianka, o której sam tak mówi: "Czy to nie zrządzenie losu, że przyjechałem do Polski, mając nazwisko takie, iż słowo to zna absolutnie każdy Polak? Bo ja się nazywam... Pan, Y.C. Pan. A więc dla każdego Polaka jestem pan Pan".

Aniespodzianka trzecia? Dziadek żony pana Pana ze strony matki, Chen Bao Chen, był... ostatnim nauczycielem Ostatniego Cesarza Chin. Tego właśnie Pu Yi. I sylwetka Chen Bao Chena przewija się przez część filmu Bertolucciego.

Napoleon miał zwyczaj mawiać: "Światem rządzi przypadek". I na pewno miał rację, jeżeli chodzi o finał konkursu Miss Polski i Miss Polski Nastolatek (nie mylić z Miss Polonią). Ponieważ w ubiegłym roku finał tego konkursu odbył się w Tunezji, to Marek Wysocki, dyrektor "Misslandu", firmy aranżującej konkurs, postanowił zorganizować finał tegoroczny w Atenach (14 września br.), zwłaszcza że Ateny bardzo się do tego pomysłu zapaliły. Szukając w Atenach odpowiedniego miejsca, spotkał on przypadkiem hollywoodzkiego reżysera pochodzenia greckiego, Nico Mastorakisa. Wysocki powiedział mu o swoich poszukiwaniach, a Mastorakis zareagował natychmiast: "Dlaczego nie zorganizuje pan finału konkursu na moim prywatnym statku "Olimpia 1"? Jest on zacumowany w podateńskim porcie w Zatoce Morza Egejskiego". Od razu zawarto porozumienie. I dopiero później, Mastorakis wyjaśnił Wysockiemu tajemnicę swej natychmiastowej zgody. "Bo ja - powiedział - reżyseruję właśnie film "Pocafunek śmierci", w którym główną rolę gra (tu zrobił dramatyczną przerwę) wasza Joanna Pacuła".

Podstuchane na pożegnalnym przyjęciu ambasadora Słowacji w Warszawie, Mariana Servatki. Mówi jeden mężczyzna do drugiego: "Nareszcie przyszedłeś z żoną". "A jest?" - pyta ten drugi.

Zygmunt Broniarek

Pani Helenka ciężko wchodziła na czwarte piętro. Mieszkanie wprawdzie w centrum, okolica dobra, sąsiedzi zaznajomieni - ale brak windy człowiekowi po sześćdziesiątce dawał się we znaki. Była na trzecim piętrze, gdy przypomniało jej się, że nie zapłaciła rachunku za światło, mało tego - zostawiła go w domu. Trzeba jeszcze raz pokonywać te schody! Weszła do mieszkania, usiadła i dopiero po dłuższej chwili zatrzymała wzrok na szafce przy lodówce. Leżał tam rachunek za światło. Obok nie było pieniędzy. Henryk zapomnieli zostawić! A to był ostatni dzień, by zapłacić w terminie! Pani Helenka była niepocieszona. Zawsze bała się, że jej coś odłączy. I skąd tu wziąć te 120 zł? Wtedy ktoś zapukał do drzwi.

W progu stanął Krzysztof G., od dwóch miesięcy sąsiad z trzeciego piętra. - Pani Heleno, leje mi się w łazience z sufitu, może pani łaskawie zobaczy, co się dzieje - poprosił. Weszli do pomieszczenia. Nic nie wskazywało, by jakkolwiek rura w mieszkaniu była pęknięta, podłoga pozostawała sucha. - Panie Krzysiu, nic nie widać - powiedziała starsza kobieta. - Tego się obawiał majster, który montuje u mnie umywalkę. To jest awaria w stropie. Nawet u nas trochę rozwiercił, ale powiedział, że to pewnie od drugiej strony - pan G. popatrzył na panią W. znacząco. Ale pani Helena nie pojęła aluzji i czekała, co dalej. Więc pan Krzysztof zaproponował, że majster się tu rozejrzy, trochę rozkuje, ale wszystko pozostawi w największym porządku - wdziękzył się pan Krzysztof. Najwyraźniej zależało mu na likwidacji zacieków na swoim suficie. Pani Helenka wreszcie to zauważyła. - Wie pan, a jakby mi pan pożyczył do wieczora 120 zł? Mąż nie zostawił pieniędzy, a ja przez to nie mogę zapłacić rachunku. Pan G. zawahał się. Miał zasadę, że pieniędzy nie pożyczał. Z drugiej strony, co znaczy 120 zł, gdy tu się kroi taki interes! Dobrze, powiedział, pożyczę te pieniądze do wieczora. Zaczął też przekonywać, że dopilnuje majstra pod nieobecność właścicielki mieszkania. - Niech robi, bo szkoda czasu - stwierdził. Pani W. zgodziła się po krótkim oporze - zależało jej na rachunku, chciała mieć sprawę z głowy, a w domu cenne rzeczy przechowywała w sypialni, którą nawet wychodząc do sklepu zamykała na klucz. - Nie ma tu nic, co nieuczciwy robotnik mógłby pod nieuwagę schować do kieszeni - pomyślała. Pan G. skoczył

Sąsiad z zasadami

po pieniądze i majstra. Parę minut później pani W. chowała do portfela rachunek i 150 zł (trochę więcej dostała na wszelki wypadek), a wysoki, potężnej postury mężczyzna, z worem narzędzi zarzuconym przez ramię, pod okiem pana G. rozglądał się po łazience.

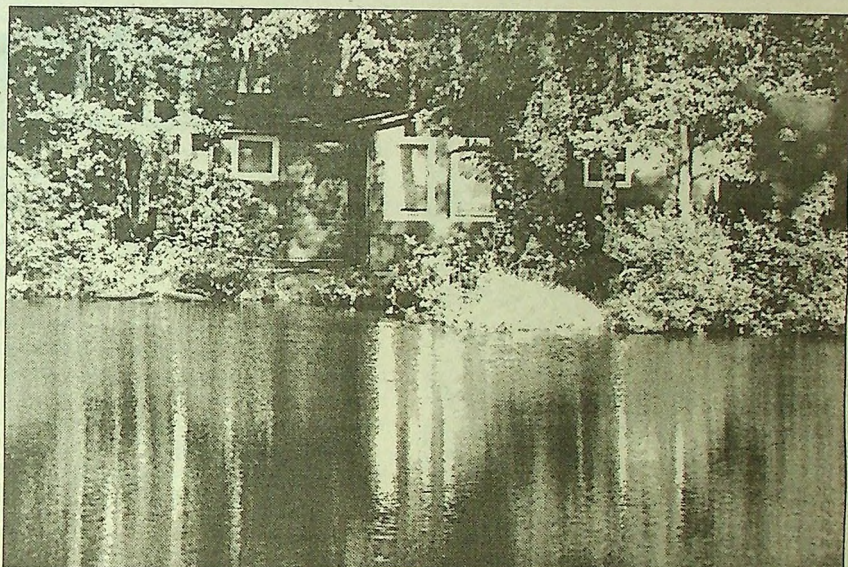
Pani W. nieoczekiwanie zabawiła na pocztce dłużej niż zamierzała. Kolejkę przewidziała, ale dalsze problemy sprawiły jej przykrą niespodziankę. - Proszę pani, te banknoty są fałszywe - oznajmiła panienska z okienka, oglądając pobieżnie trzy błękitne nominały. Nadeszła kierowniczka i dwie urzędniczki. Jedna z nich była pewna, że to "ta sama robota" - w poprzednim tygodniu przyjechała ponad 1400 zł w fałszywych pięćdziesiątkach. Sprawa była już głośna. Pod panią Heleną ugięły się nogi, gdy zrozumiała, o co jest podejrzana. Wtedy odzyskała mowę i poinformowała, że tę właśnie kwotę pożyczyla od sąsiada. Wezwano policję. Kobieta z ulgą rozpoznała w wyższym stopniem policjancie syna koleżanki. Młody mężczyzna nie miał wątpliwości, że ciocia Hela mówi prawdę. I zdecydował, by natychmiast iść do jej mieszkania.

Tam zastano tylko pana G. Zaprzeczył, by pieniądze były jego - wziął je od

majstra, bo sam akurat nie miał. Majster już skończył pracę i będzie dopiero jutro. Łazienka wyglądała, jakby nikt nic nie ruszał, dolnopręt był założony. Policjantom pomógł przypadek, a raczej zmęczenie pani Heleny. Ciężko oparła się o ścianę... i ręka wpadła jej do innego pomieszczenia wraz z pięknie spreparowanym kawałem tektury, udającym tynk. - Do sąsiadów się dostałam - stwierdziła zdziwiona. Pan G. stracił zimną krew i rzucił się do ucieczki. Po dość długim pościgu został złapany. Przyznał, że razem z "majstrem" - Waldemarem N., swoim starym kolegą, zaplanowali kradzież u państwa D., ludzi bardzo majątnych. Pan Krzysiek miał zabawić panią Helę rozmową, a pan Waldek, pod pretekstem szukania przecieku - przebić się do bogaczy i wynieść określone przedmioty w worku z "narzędziami". Nawet nie marzył, by kobieta opuściła mieszkanie. Ale udało się.

Plan był idealny. Szkoda tylko - powiedział pan G. zupełnie bez skruchy - że dureń Waldek, zamiast dać dobre pieniądze, wyciągnął te, które produkował z bratem. Pewnie ta partia była gorsza.

(s.s.)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Przebiecie dla ciekawskiego

Właściwie to chciałabym się poopalać, posiedzieć nad wodą, może da się też trochę popływać? - pytając powiedziała Teresa. Zastanawiali się z Sylwkiem, jak spędzić pierwszy wspólny wolny dzień, jaki im się trafił od miesiąca, gdy kobieta wpadła na ten pomysł. Sylwester S. przypomniał sobie ubiegłoroczne, wspólne wypady, złoty piasek, ciszę, szum rzeki, nielicznych ludzi, spokój - i też mu się zamarzyło, by znów się tam znaleźć z Tereską. - Jedźmy i miejmy nadzieję, że to będzie weekend jak z marzeń - zgodził się.

Ale marzenia nie zawsze się spełniają. Już początek wyprawy nie był zachęcający - w samochodzie siadła jedna opona. Zanim ją zmienił, ciepły świt zmienił się w upalny ranek. Nad rzeczką, gdzie dotarli po godzinie, też nie było tak, jak kiedyś. Cichy zakątek przekształcił się w całkiem sporą plażę. Nadal była to plaża dla naturystów, ale zamiast kilkunastu osób kręciło się ich kilkadziesiąt. Dzieciaki wrzeszczały i chlapały wodą, pary w średnim wieku pokrzykiwały na potomstwo. Tłok, ścisk, hałas. Teresie ręce opadły. - Nie martw się, patrz, pod wydumą nadal jest wolne nasze miejsce, rozłożymy się, tam jest ciszej - pocieszał Sylwester. Wykapali się w chłodnej rzece i z radością

wrócili na koc. Wtedy przekonali się, że mają w pobliżu "towarzystwo".

Nieopodal przysiedli się trzej młodzi mężczyźni. Mieli ze sobą kilka butelek "browarku", z których z lubością sączyli złocisty napój. Najwyraźniej piwo w połączeniu z upałem nieco im zaszkodziło. Nie byli naturystami, siedzieli w ubraniach i w niewybredny sposób komentowali głośno wygląd i zachowanie plażowiczów. Gdy Tereska i Sylwek wrócili na swoje miejsce, stali się obiektem szczególnej "uwagi" młodych ludzi. - Tyyy, patrz, co za d... - usłyszeli. I była to spokojna, wyważona opinia, w porównaniu z tymi, które za chwilę zaczęły dobiegać do uszu wypoczywających. Teresa K. czuła się okropnie. Najchętniej spakowałaby wszystko i wróciła do domu. Sylwester S. czuł, jak wzbiera w nim gniew. Trzech pętków obrażało kobietę, z którą przyjechał - wprawdzie do wyglądu nie mogli się przyczepić, ale zaczęły się jednoznaczne sugestie na temat prowadzenia się naturystek. - Nie będę uciekał przed takimi typkami - odparł i podniósł się z koca.

- Panowie będą uprzejmi przestać wyrażać się w tak plugawy sposób! - oznajmił stanowczo. - Tu nie ma miejsca dla komentatorów i podglądaczy - dodał i wrócił do Teresy. Stracili rezon, ale na

krótco. - Co nam będzie gadał, pokażemy my, kto tu rządzi - podburzali jeden drugiego Kamil G., Janusz R. i Marek J. Zaczęli szeptem naradzać się, jak tu ukarać "tego dziada". Wreszcie postanowili "spuścić mu łomot". - A ją wciągamy w zarośla i sprawdzimy, jaka jest - rechotali. - Ja pierwszy! - 18-letni Kamil zatarł ręce. - Zarty, ja jestem starszy - Marek nie chciał tracić "okazji", ale i Kamil ani myślał ustąpić. Marek odepchnął go zdecydowanie i przewrócił. Zaczęli się śmiać, a Marek podszedł do opalającej się pary i wyciągnął rękę do kobiety.

Teresa była zaskoczona, gdy poczuła obce dotknięcie. Zaskoczony był również pan S., który właśnie, pochylony nad koszykiem z jedzeniem, kroił arbuza. Za chwilę do Marka dołączyli obaj koledzy. Marek J. uderzył Sylwestra S. w twarz, Kamil w brzuch. Korzystając z tego, że koledzy są zajęci, Janusz złapał panią K. za pierś. Teresa zaczęła się szarpać i krzyczeć. Kilka osób ruszyło w kierunku szamoczących się mężczyzn. Wtedy Marek złapał za nóż, który wypadł Sylwestrowi S. z ręki, i uderzył. Napadniętemu ledwie udało się uchylić przed ciosem. Złapał za rękę napastnika i odepchnął go. Nóż utkwił w ciele Marka J. Chłopak runął na piasek. On nie żyje - stwierdził ktoś po chwili. Świadkowie zeznali, że pan S. działał w obronie własnej. Mimo to został zatrzymany w areście. Teresa K. w smutku skończyła weekend z marzeń.

(s.s.)



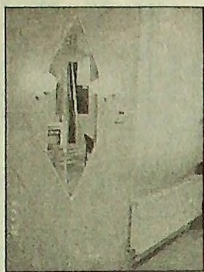
**CENTRUM BUDOWLANE
"BEL-POL"**

Legnica, ul. Gliwicka 6
(boczna Ścinawskiej)

BEZPOŚREDNI IMPORTER

SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA:

- SIDING
- PODŁOGI PANELOWE
- DRZWI
- BOAZERIE PANELOWE
- OKŁADZINY PCV
- PŁYTY DEKORACYJNE
- SZEROKA GAMA WYKOŃCZEŃ MEBLOWYCH
- STYROPIAN
- PŁYTKI CERAMICZNE, TERAKOTA
- MATERIAŁY INSTALACJI c.o., wodno-kanalizacyjne



Zapraszamy

od poniedziałku do piątku 8-18, soboty 8-16

NOWY CITRÖEN
Xsara



- TRZY WERSJE NADWOZIA: COUPE, LIMUZyna, KOMBI
- SILNIKI OD 75 KM DO 115 KM
- WSPOMAGANIE KIEROWNICY
- REGULOWANA KIEROWNICA
- PODUSZKA KIEROWCY
- NAPINACZE PIROTECHNICZNE PASÓW
- PRZECIEMNIANE SZYBY
- CENTRALNY ZAMEK
- IMMOBILISER
- OŚ TYLNA SAMOSKREŃNA

KORZYSTNY PAKIET UBEZPIECZEŃ

CENA OD 33.900 PLN*

cena wersji "i"

*cena netto wg tabeli 78/98 NBP

"Impwar"

59-220 Legnica, ul. Ogrodowa 1
(przy al. Rzeczypospolitej)
tel. (076) 85-42-286, 854-22-87
fax (076) 85-42-289



CITRÖEN

POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ.



KOMANDOR

LUBIN

D.H. "PRYMUS"
ul. Armii Krajowej 9A
tel. (0-76) 841-14-83

LEGNICA

D.H. "MEGASAM"
ul. Najśw. Marii Panny 9
tel. (0-76) 86-29-081

*Przyjdź
i przekonaj się sam!*

Komfort
Oryginalność
Majstersztyk
Atrakcyjność
Niezawodność
Doskonałość
Oszczędność
Rzetelność

**SZAFY I ZABUDOWY
WNĘTRZ
NA ZAMÓWIENIE**

Najniższe ceny

PŁYTKI CERAMICZNE ARMATURA SANITARNA



plytki ceramiczne od 19 zł
wannы JACUZZI 6.400 zł

ceny bez VAT



meble od 800 zł
baterie od 77 zł



wanny od 200 zł
brodziki od 110 zł
kabiny od 220 zł



umywalki od 80 zł
kompakty od 350 zł
bidety od 180 zł

**Oferujemy markowe towary
w korzystnych cenach**

STAŁA WYPRZEDAŻ RESZTEK - RABATY DO 60%
LEGNICA, ul. Bagienna 1, tel. (076) 862-64-08

**DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD
DOSKONAŁENIA
ZAWODOWEGO
WE WROCŁAWIU**

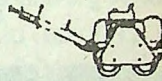
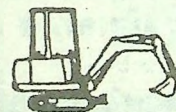
**OŚRODEK KSZTAŁCENIA
ZAWODOWEGO W LUBINIE**
ul. M. Skłodowskiej-Curie 14,
tel./fax 844-39-40

**ZAPRASZA DO SZKÓŁ
POLICEŁANYCH:**

1. Policealnego Studium BHP - kształcącego w zawodzie technik BHP
2. Policealnego Studium Zawodowego - kształcącego w zawodzie technik prac biurowych

Podbudowa programowa:
ukończona szkoła średnia.
Placówki posiadają upraw-
nienia szkół publicznych.

**System nauczania
- zaoczny.**



BUD-MASZ

**MASZyny BUDOWLANE
ELEKTRONARZĘDZIA**

SPRZEDAŻ - WYNAJEM

59-220 Legnica

Mejer Wojciech, tel./fax (076) 862-43-51
ul. Stroma 4A, tel. kom. 090-690-659

1. zagęszczarki do gruntu
2. stopy do zagęszczania gruntu
3. młoty wyburzeniowe
- a. elektryczne
- b. pneumatyczne
- c. hydrauliczne
4. sprężarki powietrza drogowe
5. prowadzimy naprawy wyżej wymienionych maszyn

21661g



CENY PRODUCENTÓW !!!

PRZEDSTAWICIEL FIRM:
NOWY STYL SP. Z O.O. Z KROSNA, ZMG FAMEG Z RADOMSKA

HURTOWNIA KRZESEŁ PIONIER

KRZESŁA STOŁY

**meble biurowe
siedziska biurowe**



**wyposażenie: kawiarni
restauracji
pensjonatów**

Siedziba Firmy - JELENIA GÓRA
ul. Piłsudskiego 47, tel./fax (075) 75 252 97

**raty
leasing
hurt
detal**

Oddz. LEGNICA
ul. Jaworzyńska 7, tel./fax (076) 275 48

Oddz. LUBIN
Os. Przylesie ul. Orla 34a, tel./fax (076) 44 59 30



59-225 Chojnów, ul. Lubińska 1, (076) 81-86-930, (076) 81-86-940
59-220 Legnica, ul. Poznańska 29g, (076) 852-21-97, (076) 862-29-13

oferuje do sprzedaży po atrakcyjnych cenach:

- stolarkę "Stolbud" Gorzów Wielkopolski, w tym okna: energooszczędne OKSTAR 1,6, zespolone, PCV REHAU, ROPLASTO
- okno PCV OKFENS - Czeladź - najniższe ceny, z termowentylacją gratis
- drzwi: płycinowe, krafMaster, kasetonowe

**CENY
PRODUCENTA**

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU NA RATY W SYSTEMIE LUCAS

Zapewniamy transport z dostawą na plac budowy
Nawiążemy współpracę z lokalnymi dystrybutorami na terenie Dolnego Śląska

Autoryzowany Serwis Ogumienia

Legnica, ul. Opolska 17, tel. 85-63-981

- naprawy, montaż, wyważanie kół samochodowych, osobowych, dostawczych, ciężarowych oraz TIR
- sprzedaż opon firm: STOMIL, OLSZTYN, PIRELLI, DUNLOP, Good Year, MICHELIN, UNIROYAL, BARUM

Zapraszamy 8-18, soboty 8-16

21626g

RIMINI - WŁOCHY - NA ADRIATYKIEM - "HOTEL ESTELLITA"

(150 m do plaży, parking, wszystkie pokoje z prysznicem, telefonem, telewizją satelitarną, klimatyzacją)

WYBORNA KUCHNIA WŁOSKA

Otwarte od kwietnia do listopada

Pełne wyżywienie od 44 tys. lirów

Dla dzieci do 6 lat 40 proc.

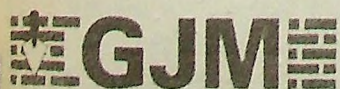
do 12 lat 20 proc.

Po sezonie październik - 260 tys. lirów za tydzień

tel. 0 (039) 54-137-25-14

122/98

Skład Materiałów Budowlanych



oferuje:

boazerię świerkową

cena 13,20 netto

59-220 Legnica, ul. Sudecka 1, tel. 85-504-03, 86-641-30

KASY I DRUKARKI FISKALNE

POSNET

NAJWIĘKSZY

ELZAB

WYBÓR

DATAPROCESS

OPTIMUS®

INSTALACJE

IES Electronics

SZKOLENIA

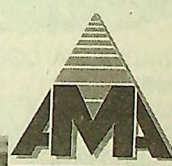
SERWIS

SANYO

Zakład Obliczeniowy
ul. Złotoryjska 97
59-220 LEGNICA
tel. 86-200-01, fax: 86-249-14



**AMA
WROCŁAW**



BLACHA DACHÓWKOWA OD 24,90 zł/m²

BLACHA TRAPEZOWA OD 21,65 zł/m²

OKNA Z PCV, DACHOWE, RYNNY PCV

MATERIAŁY FIRM

BALEX/METAL

Lindab

Plastmo

Biuro

Legnica, ul. M. Rataja 26

tel. (076) 862 37 31

RATY

Przedstawicielstwo w sprzedaży hurtowej i detalicznej wkrętów, kołków, kotew w technologii ESSVE i elektronarzędzi MAKITA.

PRZYSZŁO LATO CZAS NA KLIMATYZATOR!

do biura, sklepu, restauracji, domu, siłowni
**ogrzewanie podłogowe
piece gazowe
centralne odkurzacze**

SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS, LEASING, RATY

PHU DANTOF S.C., Lubin, ul. Małomicka 47

tel. 847-25-56, tel./fax 846-08-85

e-mail: dantof @ cuprum.com.pl.

SERWIS, GWARANCJA, WYSOKA JAKOŚĆ

ROLETY

JACOB SYSTEM

* PRODUKCJA

* SPRZEDAŻ - HURT - DETAL

* MONTAŻ

* RATY

tel. biuro (076) 86-274-78

tel. kom. 0602-136-588

SERWIS, GWARANCJA, WYSOKA JAKOŚĆ

96/98

Urząd Skarbowy w Złotoryi

podaje do publicznej wiadomości, że
28 lipca 1998 r. o godz. 10 na parkingu w Jerzmani-
cach Zdroju 69 odbędzie się

sprzedaż z licytacji samochodu osobowego FIATA 126p

rok produkcji 1977, wartość szacunkowa 1.000 zł
cena wywoławcza 750 zł

Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wpłacenie pobor-
cy skarbowemu prowadzącemu licytację wadium w wys. 10
proc. ceny szacunkowej. Samochód można oglądać w dniu
licytacji w godz. 9-10. W przypadku niedojścia licytacji w pierw-
szym terminie, drugi termin ustala się na 30 lipca 1998 r. na
godz. 10, miejsce jw.

Ogłaszający może unieważnić licytację bez podania przy-
czyny.

Doświadczony producent wYROBÓW cukierniczych poszukuje: AKWIZYTORÓW (dealerów)

na terenie woj. legnickiego
których zadaniem będzie oferowanie,
bezpośrednia sprzedaż wyrobów cukierniczych
do detalu w rejonie działania.

Wymagania:

- pełna samodzielność działania gospodarczego (podatnik VAT)
- odpowiednie pomieszczenie magazynowe
- własny samochód, telefon
- predyspozycje i umiejętności handlowe

Oferujemy:

- wynagrodzenie prowizyjne uzależnione od osiągniętych wyników
- dostęp do materiałów promocyjno-reklamowych firmy
- systematyczne dostawy towaru własnym transportem

Dodatkowe informacje pod numerem telefonu:
(068) 372-17-71 wew. 25, 30
0-90 365-635, 0-90 366-387

Zarząd Gminy Mściwojów ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej

stanowiącej własność gminy Mściwojów, położonej
w Godziszowej, przeznaczonej w planie
zagospodarowania przestrzennego pod mieszkalnictwo
z możliwością prowadzenia działalności gospodarczej,
składającej się z działki Nr 99,
o powierzchni 1900 m kw., budynku i budowl.

Nieruchomość ma urzędową księgę
wieczystą KW Nr 18241 w Sądzie Rejonowym w Jaworze.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 79.000 zł
(słownie: siedemdziesiąt dziewięć tysięcy złotych).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wa-
dium w kwocie 7.900 zł (słownie: siedem tysięcy dziewięćset
złotych) najpóźniej do 4 sierpnia 1998 r.

Wadium należy wpłacić na rachunek GBPZ S.A. Wrocław
o/Legnica BS Jawor o/Mściwojów 19301044-86471020-100003-
36001-4, a kopię polecenia przelewu należy dostarczyć do
pokoju nr 12 Urzędu Gminy Mściwojów, najpóźniej do 6 sierp-
nia 1998 r. do godz. 15.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się od zawar-
cia umowy uczestnika, który wygrał przetarg.

Przetarg odbędzie się 7 sierpnia 1998 r. w lokalu Urzędu
Gminy (sala narad) o godz. 12. Szczegółowych informacji udzie-
la Referat Rolnictwa i Gospodarki Gruntami Urzędu Gminy
Mściwojów, pok. nr 12, tel. (076) 872-85-22.

Organizator zastrzega sobie prawo odwołania przetargu
z przyczyn uzasadnionych.

2918k

Firma zatrudni sprzedawców

1. płytek ceramicznych
 2. stolarki budowlanej
- z doświadczeniem
w branży, wyższe
wykształcenie mile
widziane

Oferty proszę składać
listownie:

„MAG-AS” Sp. z o.o.
59-220 Legnica,
ul. Chojnowska 109

2931k

Komitet Wyborczy SLD w Lubinie

zaprasza do swego punktu informacyjnego, który urucha-
mia się w każdą niedzielę, od 26 lipca do końca sierpnia br. w
czasie imprez „Niedziela w Parku” (od godz. 14). Korzystając
z obecności na ogólnomiejskiej imprezie, chcemy zapoznać
mieszkańców z naszym programem wyborczym, a także przy-
jąć Państwa uwagi dotyczące oczekiwań i nadziei związanych
z Lubinem i regionem. Będzie to także okazja do poznania
naszych kandydatów na radnych.

21856g

Przedsiębiorstwo Usługowe „JAREXS”
Sp. z o.o. w Legnicy
Zakład Pracy Chronionej w Legnicy,
ul. Głogowska 7/9

pilnie zatrudni osoby posiadające grupę inwalidzką na stanowiska:

1. **SPECJALISTĘ ds. KADR**
- 1 osoba

(osoba z grupą inwalidzką)
- wykształcenie min. średnie
- staż pracy w kadrach min. 2 lata
- dobra znajomość komputera

2. **STARSZEGO KSIĘGOWEGO**
- 1 osoba

(osoba z grupą inwalidzką)
- wykształcenie co najmniej średnie ekonomiczne
- staż pracy w księgowości na samodzielnym
stanowisku min. 5 lat
- dobra znajomość komputera

3. **SPECJALISTY ds. MARKETINGU**
- 2 osoby

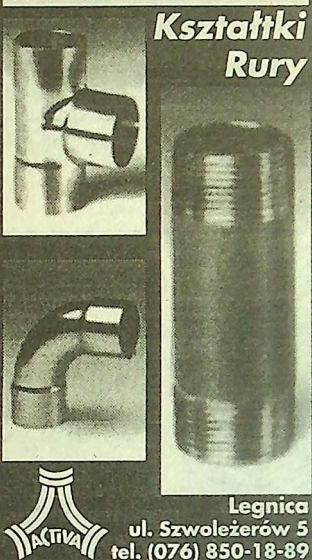
(osoby z grupą inwalidzką)
- wykształcenie min. średnie
- doświadczenie w pracy o podobnym charakterze
- łatwość nawiązywania kontaktów
- wskazana znajomość komputera

Wszystkich chętnych prosimy o kontakt telefoniczny,
nr tel. 86-290-74 lub osobisty w biurze firmy,
Legnica, ul. Głogowska 7/9, I piętro, w godz. 8-16.

2929k

... najtańsza MIEDŹ ...

**Kształtki
Rury**



Legnica
ul. Szwoleżerów 5
tel. (076) 850-18-89



Biura ogłoszeń

w Legnicy, tel. 856-51-29
w Głogowie, tel. 535-39-14
w Lubinie, tel. 844-41-85

Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej
Lokatorsko-Własnościowej im. Jana Wyżykowskiego
w Lubinie ul. Krupińskiego 45

ogłasza konkurs na stanowisko głównego księgowego członka Zarządu SM

Warunki przystąpienia do konkursu:

1. wykształcenie średnie lub wyższe ekonomiczne
2. staż pracy min. 5 lat na stanowisku samodzielnym
3. umiejętność obsługi komputera
4. dobry stan zdrowia
5. znajomość prawa spółdzielczego
6. znajomość zasad rachunkowości

Oferty winny zawierać: kwestionariusz osobowy z fotografią,
c.v., odpis dyplomów i ukończonych kursów, zaświadczenie o sta-
nie zdrowia, poświadczenie o niekaralności.

Oferty należy składać w spółdzielni mieszkaniowej w Lubinie,
ul. Krupińskiego 45, w zamkniętych kopertach, z dopiskiem „KON-
KURS - GŁÓWNY KSIĘGOWY”, w terminie do 6.08.1998 r. O za-
kwalifikowaniu do konkursu oraz terminie jego przeprowadzenia
kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie. Zastrzegamy
sobie prawo do rezygnacji z oferty bez podania przyczyn.

153/L/98

**To miejsce
czeka
na Twoją
reklamę**

AUTORYZOWANY DEALER ERA GSM

LEGNICA, S. CZARNIECKIEGO 35A
tel./fax (076) 85-63-888, (076) 85-44-031
tel. kom 0602 688-975

PROMOCJA



TELEFONY KOMÓRKOWE BEZ ABONAMENTU W SYSTEMIE

ZESTAW TAK TAK ZA 499 zł + VAT (SIEMENS S6 +KARTA)

KARTA TAK TAK ZA 99 zł + VAT

KUPON TAK TAK ZA 99 zł BRUTTO

PONADTO

DOWOLNY APARAT GSM JUŻ

OD 244 zł BRUTTO

Z AKTYWACJĄ ZA JEDYNE 99 zł + VAT



LEGNICKIE BIURO POŚREDNICTWA PHU ABARTO

UL. A. STRUGA 1a

TEL. 85-22-193, 86-206-45



OFERUJEMY LEASING:

- SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
- SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO
- MASZYN I URZĄDZEŃ SPECJALISTYCZNYCH
- I INNYCH ŚRODKÓW TRWAŁYCH

BEZPŁATNA INFOLINIA EFL: 0-800-66-800

AKTUALNA KORZYSTNA OFERTA samochód Cinquecento VAN

- obsługa klienta w siedzibie firmy
- fachowe doradztwo



Przedsiębiorstwo
Handlowo-Produkcyjne
"MERCUS" Sp. z o.o.
w Polkowicach,
ul. Kopalniana 11

ogłasza

**przetarg
nieograniczony
na**

**sprzedaż
samochodu**

**osobowego
marki**

**Volkswagen
Pasar
CL 1,6 TD**

Rok produkcji 1991 r.

**cena wywoławcza
20.500 zł**

Informacji udziela Zespół
Transportu i Ochrony Zakładu,
tel. (076) 845-18-67
wew. 190, 191

Przetarg odbędzie się 10
sierpnia 1998 r. o godz. 10 w
siedzibie przedsiębiorstwa.
Obowiązuje wpłata wadium
10 proc. ceny wywoławczej.
Wadium przepada na rzecz
firmy, jeżeli oferent, którego
oferta została przyjęta, uchyl-
li się od zawarcia umowy.

Zastrzega się prawo od-
stąpienia od przetargu bez
podania przyczyny.

**Biuro
ogłoszeń
w Głogowie
tel. 835-39-14**

**Stylowe meble
z Holandii
ul. Ptasia 93, Lubin
czynne
od poniedziałku do piątku
w godz. 10 - 18
tel. 84-460-49**

Niskie ceny!

KAMIENIARSTWO

Krotoszyce 69
tel. 88-78-333

**NAGROBKI
GROBOWCE**
wszystkie kolory
TANIO! RATY!

CIĄGLE JESZCZE MOŻESZ...

kupić u nas Fiaty w czerwcowych cenach*

super upusty także w lipcu

- CINQUECENTO	- 1500 zł
- BRAVA	- 1600 zł
- UNO	- 1650 zł
- MALUCH	- 1900 zł
- PUNTO	- 2250 zł
- SIENA 1.4	- 2400 zł
- MAREA	- 4000 zł
- SIENA 1.6	- 4400 zł

*Liczba samochodów ograniczona

MOTOR-POL

Legnica, ul. Jaworzyńska 264, tel. 850-61-07

AUTOCENTRUM VICTORIA

Lubin, ul. Ścinawska 56, tel. 841-51-11, 844-32-12

K&S Systemy Komputerowe

**KOMPUTERY
AKCESORIA
OPROGRAMOWANIE
GRY**

Zadzwoń

tel./fax 854-23-11



SALON KOMPUTEROWY: Legnica ul. Wik. Niedzwiedzicy 17
STOISKO KOMPUTEROWE: Jelenia Góra - MEGA-MIX

FIRMA

**MEBLE
KUCHENNE**

Bezpłatne połączenie 0 800 66-043

**50% TANIEJ
BO U PRODUCENTA**



Legnica, ul. II Armii Wojska Polskiego 29
Chojnów, pl. Dworcowy
Głogów, Serby, ul. Długa
Zgorzelec, ul. T.Kościuszki 34

tel. (076) 85 42 700
fax (076) 85 43 735
tel. (076) 83 31 311
tel (075) 771-65-54

KOPIARKI

TELEFAXY

DRUKARKI

MATERIAŁY
EKSPLOATACYJNE

PAPIER

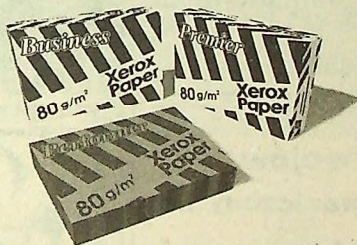
USŁUGI
KSEROGRAFICZNE



Oryginalny papier kserograficzny

XEROX

idealny do wszystkich urządzeń
kopiujących oraz drukujących!



KSEROMATIC

AUTORYZOWANY DEALER XEROX

ul. Heweliusza 7M ul. Szczytnicka 27
59-220 Legnica 50-382 Wrocław
tel. (076) 854-05-05 tel./fax (071) 345-33-44
fax (076) 854-05-15



AGENCJA NIERUCHOMOŚCI

"COMPLEX"

LEGNICA, UL. JAWORZYŃSKA 31/35

TEL./FAX 86-263-65, 86-266-73

RYNEK 27, TEL./FAX 85-12-109, 85-12-119

Rok założenia 1982

SPRZEDAŻ

MIESZKANIA:

- * Os. Kopernika I, mieszkanie o pow. 63 m kw., 3 pokoje, V p., cena 70 tys.
- * Os. Piekary, mieszkanie o pow. 62 m kw., 3 pokoje, III p., cena 68 tys.
- * Os. Piekary C, mieszkanie o pow. 63 m kw., 3 pokoje, II p., cena 67 tys.
- * Os. Piekary C, mieszkanie o pow. 53 m kw., 2 pokoje, cena 70 tys.
- * Os. Kopernika, mieszkanie o pow. 33 m kw., 1 pokój, III p., cena 40 tys.
- * Os. Piekary, mieszkanie o pow. 37 m kw., 1 pokój, IV p., cena 42 tys.
- * Os. Kopernika, mieszkanie o pow. 41 m kw., 2 pokoje, VI p., cena 55 tys.
- * Okolice Legnicy, mieszkanie o pow. 42 m kw., 2 pokoje, I p., cena 36 tys.
- * Os. Kopernika, mieszkanie o pow. 54 m kw., 3 pokoje, III p., cena 55 tys.

DOMY

- * Legnica, wolno stojący o pow. 160 m kw., piętrowy, 5 pokoi, podpiwniczony, 2 balkony, garaż, działka 600 m kw., cena 140 tys.
- * Okolice Legnicy - wolno stojący, pow. 300 m kw., piętrowy - atrakcyjny wygląd, działka 0,56 ha, cena 210 tys.
- * Legnica, wolno stojący, pow. 130 m kw., 4 pokoje, działka 700 m kw., cena 132 tys.
- * Prochowice, dom wolno stojący, pow. ogólna 230 m kw., do wykończenia wewnątrz, działka 637 m kw., cena 76 tys.

- * Legnica - wolno stojący, pow. użytkowa 110 m kw., 5 pokoi, parterowy, dwupoziomowy, działka 7 arów, cena 170 tys.

DZIAŁKI:

- * Okolice ul. Jaworzyńskiej, działka o pow. 869 m kw., uzbrojona, cena 75 zł/m kw.
- * Posiadamy w sprzedaży działki budowlane uzbrojone w Kunicach, Grzybianach, Zimnicach. Cena od 22 zł/m kw. - 30 zł
- * Bobrow - działka 5 arów i 8 arów, cena całości 8 tys.
- * Świeradów - działka o pow. 1353 m kw., cena 50 tys.

PAWILONY

- * Pawilon handlowy o pow. 60 m kw., z możliwością nadbudowy mieszkalnej, cena 75 tys.
- * Pawilon handlowy z nadbudową mieszkalną o pow. 116 m kw., pawilon, pow. 41 m kw., plus zaplecze socjalne na piętrze część 41 m kw., 2 pokoje, kuchnia, łazienka, podpiwniczony, cena 80 tys.

OBIEKTY PRZEMYSŁOWE

- * Legnica - hala 1000 m kw., na działce 1,8 ha, 4000 m kw., plac utwardzony, wiatra 220 m kw., budynek biurowo-socjalny. Cena 500 tys.
- * Legnica - do wynajmu pomieszczenia o pow. 600 m kw., cena 15 zł/m kw., 2 hale o pow. po 150 m kw., energia elektryczna, woda, plac utwardzony, 400 m kw., cena 1000 zł/miesiąc
- * Legnica - pomieszczenia na I piętrze na cele biurowo-usługowe, 79 m kw., telefon, cena wynajmu 30 - 40 zł/m kw.

**PILNIE POSZUKUJEMY DO KUPNA DOMU NA OSIEDLU PTASIM
ORAZ PRZY aL. RZECZYPOSPOLITEJ, POZNAŃSKIEJ - MOŻE BYĆ DO REMONTU**

„KWARCE” S.A.

z siedzibą w Mikołajowicach, 59-241 Legnickie Pole
tel./fax (076) 88-74-541
88-74-332

Sprzedamy:

- każdą ilość odpadu poprodukcyjnego (kaolin, kwarc), nadającego się doskonale na podsypkę, w cenie 3 zł za tonę
- mączki i gryszy z kwarcu żyłowego o uziarnieniu w zależności od potrzeb, nadające się do produkcji farb, lakierów, mas tynkowych, mas podłogowych, mające zastosowanie m.in. w przemyśle emalierskim, chemicznym i ceramicznym.

Odbiór po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym

SIDING
elewacje amerykańskie

Sprzedaż: 15,90 zł/m kw.
+ 7 proc. VAT

MONTAŻ Z OCIEPLENIEM

tel. (074) 53-82-09
tel. kom. 0601-789-140

TRANSPORT GRATIS!
21815-g

Sprzedam ubojnię i przetwórnę drobiu

Nabywca krajowy będzie miał bardzo korzystne warunki zakupu.

Zakład ma własne ujęcie wody, gaz, energię elektryczną, oczyszczalnię ścieków.

W pełni wyposażony do uruchomienia w każdej chwili.

Wiadomość - tel. (076) 88-78-437, 090-641-126
21824-g

Konsultantów reklamowych
akwizytorów ogłoszeń z terenu województwa legnickiego zatrudnimy
Informacje:
85-11-367, w godz. 12 - 15
Zapraszamy do współpracy.

PANELE PODŁOGOWE

od 8.000 do 11.000 obrotów

Bukklepka i deska

klon, dąb czerwony, olcha, klon błękitny, wiśnia itd.

cena - 32 zł/m kw.

zapraszamy od 8 do 16, tel. (076) 854-07-73, fax (076) 854-52-34
Legnica, ul. Kołodziejska 38 (boczna ulicy Pątnowskiej)

GudePol**POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY**

Legnica, ul. A. Mickiewicza 10
tel. 86-21-795, 86-21-478

Lubin, ul. Składowa 1
tel. 844-43-04

ZAPRASZA NA:

- kursy prawa jazdy kat. A, B, C, E, T
- przeglądy rejestracyjne pojazdów oraz inne usługi stacji kontroli pojazdów w Lubinie

**U NAS DROGI
JEST TYLKO KLIENT!!!**

Kupon rabatowy

12 sierpnia
badania lekarskie

GRATIS**KOMPUTERY HIGHSCREEN**
W DOWOLNYCH KONFIGURACJACH

DOWÓZ do 10 km, INSTALACJA,
2 godz. SZKOLENIA GRATIS!

VOBIS
MICROCOMPUTER

Legnica
ul. Wrocławska 145
tel./fax 852 49 23

SERWIS GWARANCYJNY

Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy w Lubinie, ul. Księcia Ludwika I nr 5
a w jego strukturze Przychodnia Profilaktyczno-Lecnicza (dawna Przychodnia Międzyzakładowa)

zaprasza zakłady pracy do zawierania umów na:

- objęcie stałą opieką profilaktyczno-leczniczą swoich pracowników

Oferujemy szeroką gamę specjalistycznych usług medycznych

Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy
ul. Księcia Ludwika I nr 5

59-300 Lubin, tel. 844-33-16, 841-56-09, 844-27-28
151/L/98

**To miejsce
czeka na Twoją
reklamę**

SKLEP Z CZĘŚCIAMI DO:

DB BUS, VW T2-T4, LT, FORD TRANSIT

BLACHARSTWO-LAKIERNICTWO MECHANIKA POJAZDOWA

ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE Z FIRMAMI
UBEZPIECZENIOWYMI

NAPRAWY UKŁADÓW WYDECHOWYCH

MONTAŻ BLOKAD SKRZYŃ BIEGÓW - TYTAN DIPOL

MONTAŻ CENTRALNYCH ZAMKÓW

59-300 LUBIN, UL. SPORTOWA 45, TEL. (076) 84-28-850

**KONEKT
GSM**



Promocja LATO

W promocji LATO oferujemy kartę aktywacyjną sieci Plus GSM i telefon za 199 zł netto!!

Uwaga: zestawów promocyjnych ograniczona. Telefon działa wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.

199,-
ZŁOTYCH BEZ VAT

Legnica, ul. Jaworzyńska 21
tel. 8524-592, fax 8524-482

Autoryzowany
dystrybutor
Plus
GSM

Trzymaj rękę na Plusie

Kupisz nowego LUBLINA nawet o 5 tys. TANIEJ złomując starego ŻUKA

tylko w

L.G. POLMOZBYT Sp. z o.o.

LEGNICA, UL. ŚCINAWSKA 5, TEL. 86-60-237

autoryzowany dealer DAEWOO MOTOR POLSKA w Legnicy

**AVIA JUŻ
OD 49.900**



LDV CONVOY JUŻ OD 69.500



POLONEZ TRUCK do 30.06.98 r. JUŻ OD 21.818



LUBLIN II JUŻ OD 34.900



CITROEN C-15 JUŻ OD 28.066

DO WSZYSTKICH SAMOCHODÓW
DOSTAWCZYCH OTRZYMASZ
RADIO DAEWOO - GRATIS*

drobne

Nieruchomości

- Dom w Polkowicach, zabudowa szeregowa, skrajny, tel. (076) 845-14-41 02852-K
- Sprzedam nowy garaż przy ul. Nikłowej, wiadomość pon.-pt., godz. 8-16, tel. 854-80-21 21533-G
- Sprzedam pół domu, na działce 505 m kw., Leszno, tel. (065) 520-29-74 21599-G
- Sprzedam połowę budynku (parter), w którym znajduje się wydzielony lokal mieszkalny, bezczynszowy, pow. 59 m kw., tel. 85-45-109 21732-G
- Sprzedam, wydzierzawię działkę z domem, 0,50 ha, tel. 86-223-25 21792-G
- Sprzedam dom, 180 m kw. + zabudowania gospodarcze, nadający się na każdą działalność, działkę 54 ary, Osetnica 52, gm. Chojnów 21804-G
- OKAZJA! TANIO HOTEL TURYSTYCZNY, 43 miejsca z czteropokojowym mieszkaniem, Kowary, (075) 718-24-69 21810-G
- Sprzedam dom, stan surowy zamknięty, na działce 11 arów, Sulechów, (068) 385-45-25 21811-G
- Sprzedam duży dom w centrum Jawora + budynek gospodarczy + działka 20 arów, 870-50-36 po 17 21812-G
- Sprzedam dom wolno stojący w Prochowicach, w rozliczeniu może być M-2, własnościowe, tel. (076) 85-84-489 21835-G
- Sprzedam rozpoczętą budowę domu, tel. (076) 85-84-489 21836-G
- Sprzedam działkę budowlaną, 4 ary w Rzeszotarach, tel. 854-29-05 21840-G

Usługi

- CZYSZCZENIE DYWANÓW, 86-262-63 02001-K
- ŻALUZJE, ROLETY ZEWNĘTRZNE, WEWNĘTRZNE, MARKIZY, 85-46-272 02003-K
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY, ROLETY ZEWNĘTRZNE, MARKIZY, 870-33-52 02004-K
- NAPRAWA TELEWIZORÓW, 854-50-80 02038-K
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICEK SAMOCHODOWYCH, MEBLOWYCH, ŻALUZJI, ODKURZANIE SYSTEMOWE, 842-49-42, 842-59-41, 0601-77-99-69 02034-K
- ŻALUZJE POZIOME, PIONOWE, certyfikat na materiały ISO 9001, Bagienka 12, tel. 852-42-03, 0602-661-033 02052-K
- Przeprowadzki, tel. 852-54-70 02010-K
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, GWARANCJE, RACHUNKI VAT, NAPRAWY, CZYSZCZENIE PIONOWYCH, LEGNICA, 856-30-57, 854-27-93 02058-K
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, tanio, Lubin, 846-61-50 02725-K
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICEK SAMOCHODOWYCH, KOMPLETÓW WYPOCZYNKOWYCH, 842-15-92, 846-88-97, 0601-55-71-57 02753-K
- PROFESJONALNE CZYSZCZENIE ŻALUZJI PIONOWYCH, tel. 842-15-92, 846-88-97, 0601-55-71-57 02754-K
- Glazura, hydraulika, VAT, 844-80-50 02772-K
- VIDEOFILMOWANIE, 844-43-96 02781-K
- VIDEOFILMOWANIE, Studio O-KEY, 844-38-38 02782-K
- KOMPUTEROPISANIE, SKANOWANIE, 844-38-38 02783-K
- Wypożyczalnia, szycie sukien ślubnych, 844-43-96 02784-K
- Wypożyczalnia, komis (duży wybór), czyszczenie sukien ślubnych, Plutona 6/4, 856-25-45, 854-80-56 02841-K
- ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME, ROLETY MATERIAŁOWE, ANTYWŁAMANIOWE, MARKIZY, SZYLDY, RATY, 86-261-23 02856-K
- Układanie glazury, terakoty, solidność, wysoka jakość usług, Chojnów, (076) 81-87-704 02876-K
- Cyklinowanie, 86-240-27 02901-K

- Cyklinowanie, hydraulika, c.o., glazura, 852-47-27 02902-K
- UKŁADANIE, CYKLINOWANIE, (076) 842-29-09 02908-K
- SOLIDNE UKŁADANIE GLAZURY, Lubin, 842-72-60 02915-K
- VIDEOFILMOWANIE, 85-47-391 20001-G
- VIDEOFILMOWANIE, 85-06-358 20042-G
- VIDEOFILMOWANIE, 856-12-14 20067-G
- VIDEOFILMOWANIE, 854-71-99 20068-G
- VIDEOFILMOWANIE, 86-286-33 20253-G
- CHŁODNICZE, 856-51-90 20487-G
- Dezynsekcja, deratyzacja, 855-39-31 20773-G
- Usługi RTV, tel. 866-31-72 21146-G
- JUNKERSY, KUCHENKI, WODOMIERNICE, HYDRAULICZNE, GWARANCJA, 850-13-42; 854-46-41; 0602-175-667 21342-G
- Budowy, remonty, wykończenia, gwarancje, rachunki VAT, tel. 856-01-64 21443-G
- FOLIE OCHRONNE, ANTYWŁAMANIOWE, ŻALUZJE, SKUTECZNE CZYSZCZENIE ŻALUZJI PIONOWYCH, PW „FOLL-LEG”, tel. (076) 854-72-71, tel. kom. 0601-75-12-39 21485-G
- Lodówki, 854-63-86 21488-G
- TYNKI GIPSOWE AGREGATEM, 0602-294-206 21536-G
- NAGROBKIE GRANITOWE, PŁYTY, (076) 870-34-70 21551-G
- DEZYNSEKCJA, DERATYZACJA, GAZOWANIE ZBOŻA, tel. 862-04-34 21553-G
- Koparka „Białoruś”, tel. 850-10-58, Legnica 21595-G
- CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, 85-06-452 21609-G
- TAPICERSTWO samochodowe, meble, drzwi u klienta, tel. 852-43-11, 86-61-214 21629-G
- Układanie glazury, 854-30-32 21634-G
- HYDRAULICZNE piece gazowe, „VAILLANT” centralnego ogrzewania, tania (gwarancja), (071) 22-58-18 21636-G
- Cyklinowanie, układanie, 850-21-72 21649-G
- „AMANDA” - wypożyczalnia, komis sukien ślubnych krajowych i zagranicznych, modne fasony, atrakcyjne ceny, Księżycowa 9/8, tel. 85-47-212 21650-G
- Cyklinowanie, panele, tel. 86-278-86 21676-G
- Orkiestra, 86-288-36 21677-G
- Komputeropisanie, 856-47-38 21683-G
- Cyklinowanie, szpachlowanie ścian, glazura, solidnie, tel. 85-01-789 21685-G
- Hydraulika, 85-61-830 21692-G
- „COMFORT” usługi wykończeniowe: glazura, montaż regips, paneli, sufity podwieszane, tel. 866-33-09 21693-G
- DRZWI ANTYWŁAMANIOWE, KRAITY, bramy, ogrodzenia, drobne konstrukcje stalowe, 88-78-388 w Legnicy, 0602-461-552 21700-G
- HYDRAULIKA, c.o., PIECE „VAILLANT” TANIO! OGRZEWANIE PODŁOGOWE, WKŁADY KOMINOWE, tel. 850-63-92 21704-G
- PANELE, ŚCIANKI GIPSOWE, SUFITY PODWIESZANE, SZPACHLOWANIE, MAŁOWANIE, GLAZURA, HYDRAULIKA, 851-24-94 21707-G
- GLAZURA, PANELE, MONTAŻ ZAMKÓW, 85-22-706 21710-G
- Czyszczenie pierza, szycie kolder, Legnica, Świerkowa 7, tel. 854-63-73 21715-G
- CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, VAT, 854-59-68, 0601-768-428 21721-G
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, KOMPLETÓW WYPOCZYNKOWYCH, TAPICERK SAMOCHODOWYCH, KARCHER, LEGNICA, 854-53-30, 0601-58-79-23 21725-G
- KOSZENIE TRAWNIKÓW, 854-53-30, 0601-58-79-23 21726-G
- DRZWI ANTYWŁAMANIOWE, 0601-23-25-89 21733-G

- Cyklinowanie, 856-44-70 21737-G
- ZAKŁADANIE OGRODÓW, trawników, skalniaków, oczek wodnych, wrzosowisk, tel. (076) 871-83-83 po 20 21744-G
- DACH kompleksowo, WIĘŻBA + POKRYCIE, WYKONAWSTWO, GWARANCJA, tel. 86-219-00 po 16 21761-G
- GLAZURA, PANELE, REMONTY KOMPLEKSOWO, SOLIDNIE, 86-202-03 21764-G
- CYKLINOWANIE, UKŁADANIE MOZAIKI, tel. 85-84-329 21767-G
- REMONTY, 86-234-67 21777-G
- ORKIESTRA, 86-234-67 21778-G
- Woda, c.o., gaz, ogrodzenia, 85-123-63 21779-G
- Zdruśtwo, glazura, regipsy, malowanie, szpachlowanie, murarstwo, tynkarstwo oraz remonty ogólnobudowlane, praktyka zachodnia, gwarancja, tel. (076) 862-78-51 21780-G
- Hydraulika, 856-28-58 21787-G
- Videofilmy, 870-21-83 21788-G
- PROFESJONALNE USZCZELNIANIE OKIEN, REGULACJA STOLARKI, NAPRAWY, 85-01-567 21787-G
- MECHANICZNE ZAMKISZYFOWE, SPRZEDAŻ-MONTAŻ, 85-01-567 21789-G
- Sufity podwieszane, ścianki działowe z płyt gipsowych, ocieplanie, tel. 86-20-686 21822-G
- Malowanie, tapetowanie, regipsy, 86-61-506, 854-09-24 21825-G
- Transport, Bus, 9 osób lub 800 kg, autobus, 45 miejsc, 86-61-506, 854-09-24 21829-G
- MAŁOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE, PANELE, SUFITY PODWIESZANE, 86-232-38, 0601-74-83-60 21829-G
- Renowacja mebli antycznych, Legnica, Andersa 30a, tel. 86-290-70 21830-G
- Malowanie, szpachlowanie, wysoka jakość, tel. 86-233-70 21833-G
- Naprawa pieców gazowych, podzwacz elektrycznych, przepływowych, instalacje wodno-kanalizacyjne, c.o., tel. 856-11-75 21841-G
- Firma Remontowo-Budowlana „Starchy”: sztukatorstwo, tynki gipsowe, wapienne, glazura, płyty gipsowe, malowanie, tapetowanie, izolatorstwo, tel. 852-35-70 21848-G
- Instalatorstwo gazowe, sanitarne i c.o., (076) 852-44-56, 0601-53-58-56 21851-G
- Malowanie, szpachlowanie, 86-296-82 21853-G
- Malowanie, tapetowanie, szpachlowanie, 854-34-66 21854-G

Sprzedaz

- PRALKĘ ARDO, LODÓWKĘ POLAR, urządzenia trzyletnie, 86-252-44 po 20 02847-K
- Sprzedam organy elektroniczne „CASIO” CTK-500, stan bardzo dobry, 855-23-02 02911-K
- AKUMULATORY, tel. 86-607-82 20043-G
- „VAILLANT” piece gazowe centralnego ogrzewania, tania, tel. 0-601-722-365 21635-G
- Ubojnia drobiu „MOBI” oferuje świeże drobiu w całości lub porcjony, Grzymalin 54, tel. 88-71-262, 88-71-902, 86-206-73 21739-G
- Sprzedam fermę drobiu, Prochowice, tel. 858-44-25 21753-G
- Sprzedam garaż, Legnica, ul. Sudecka, Piekary C, tel. 854-56-22; 856-24-61 21758-G
- OKAZJA! Sprzedam klimatyzator, nowy, (USA), 1200 USD, 250 m kw., 850 m sześci., tel. 854-52-20 21821-G
- Sprzedam wersalkę, tel. 854-66-62 21827-G
- Sprzedam pieski BOKSERKI, tel. (076) 85-84-489 21837-G
- Sprzedam szczeniaki rodowodowe OWCEKARMI NIEMIECKIE, cena: 1.000 PLN, tel. (076) 86-291-49, 8-17-30; (071) 166-797 po 19; tel. kom. 090-69-25-70 21847-G
- PILNIE! TANIO! Sprzedam komplet wypożyczynkowy; sofa rozkładana, 3-osobowa, 2 fotele, 2 pufy, tel. 856-03-99, w godz. 20-22 21850-G

Lokale

- Zamienię mieszkanie kwatunkowe, 37 m kw., w Legnicy na podobne lub większe w Lubinie, tel. 842-61-74 od 10-18 lub 844-64-43 po 20 02849-K
- Sprzedam garaż w Lubinie przy ul. Budziszyńskiej, cena: 10.000 zł, wiadomość, (076) 844-27-18 02903-K
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 70,48 m kw., (parter, piwnica, strych), Lubin, ul. Brzozowa 13, działka 230,50 m kw., garaż, Kontakt telefoniczny: (076) 844-40-39, 75.000 zł 02913-K
- Sprzedam mieszkanie, 87 m kw., 5 pokoi, I piętro, Polkowice, 79.000, tel. 845-18-02 02921-K
- Sprzedam mieszkanie bezczynszowe, komfortowe, 72 m kw., 3 pokoje, II piętro, tel. 862-07-17 02925-K
- Poszukuję garażu do wynajęcia, ul. Złotyńska, Jaworzyska lub centrum, 862-33-95 02926-K
- Sprzedam dwupokojowe do remontu, 44 m kw., tel. 856-53-40 02928-K
- Sprzedam mieszkanie 110 m kw., komfortowe, 856-00-36 21060-G
- Sprzedam mieszkanie, 58 m kw., Legnica, Piekary, 856-14-73 21064-G
- Sprzedam mieszkanie trzypokojowe, 54 m kw., Legnica, Gwiedźna, tel. 0602-798-288 21070-G
- Sprzedam lub wydzierzawię obiekt magazynowo-biurowy w Legnicy, tel. 0602-787-030 21084-G
- Sprzedam mieszkanie spółdzielczowłasnościowe, 75 m kw., wraz z garażem, Legnica, Piekary C, tel. 855-00-60 21095-G
- Poszukuję stacji do wynajęcia w Legnicy, tel. 85-241-33 21742-G
- Oddam w dzierżawę pawilon handlowy, Legnica, Klubowa, tel. 86-284-15 21785-G
- Ośrodek Szkolenia LOK w Legnicy, ul. Poznańska 25, tel. (076) 86-283-95 posiada do wynajęcia pomieszczenia biurowe 21770-G
- Sprzedam lokal użytkowy, 140 m kw., Jawor, 870-33-52 21805-G
- Do wynajęcia w Legnicy biuro, 100 m kw., magazyn 720 m kw. Atrakcyjna lokalizacja, teren dozorowany, rampa, parking, tel./fax (076) 85-25-594 21806-G
- Sprzedam mieszkanie dwupokojowe, 47,5 m kw., Legnica, Piekary, tel. 856-14-97 21807-G
- Sprzedam mieszkanie bezczynszowe, 50 m kw., Legnica, tel. 854-21-48 do godz. 19 21814-G
- Sprzedam mieszkanie, czteropokojowe, 82 m kw., w centrum Chojnowa, tel. 818-80-16 21818-G
- Sprzedam trzypokojowe, 66 m kw., Legnica, Piekary, tel. 856-46-52 po 16 21819-G
- Do wynajęcia garaż z kanałem, Legnica, Wrocławska 170, 120 z miesięcznie, tel. 854-52-20 21820-G
- Sprzedam mieszkanie, 31 m kw., Legnica, Rynek, I piętro, tel. 86-243-09 21831-G
- Pilnie! Sprzedam pawilon handlowy, ponad 30 m kw., z wyposażeniem, na targowisku przy ul. Galaktycznej, tel. 854-66-59 21832-G
- Pilnie! Sprzedam atrakcyjne czteropokojowe, Tarninów, w rozliczeniu M-2, M-3, tel. 855-07-93 21834-G
- Sprzedam trzypokojowe, 64 m kw., Legnica, Piekary C, tel. 86-64-736 21839-G
- Sprzedam trzypokojowe, 58,2 m kw., pełne wyposażenie, Gwiedźna, garaż, tel. 854-67-52 lub 856-12-34 21842-G
- Poszukuję dwupokojowego mieszkania umebowanego do wynajęcia, 85-25-341 21843-G
- Sprzedam pawilon handlowy, 70 m kw., Legnica, Jaworzyska, tel. 0601-79-95-48 21844-G
- Sprzedam M-4, Lubin, os. Przylesie, III piętro, tel. 84-91-114, po godz. 18; 844-40-88 21849-G

Motoryzacyjne

- AUTO-KOMIS „SKORPION”, Legnica, Jaworzyska 252, tel. 850-6-850. KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA. Najkorzystniejsze warunki, raty, ZAPRASZAMY. 02778-K
- Naprawa rozruszników, alternatorów, tel. (076) 86-607-82 20044-G
- TRANSPORT, 85-22-659, tel./fax 86-262-91 21641-G
- MOTO-AGROL: remonty ciągników, części zamienne: Bizon, ciągniki, maszyny, czynne całą dobę, od poniedziałku do niedzieli, tel. 81-87-492, 81-88-826, Chojnów, za dworcem PKP 21675-G
- Sprzedam przyczepę campingową, N-126E, tel. 852-50-76 21781-G
- Sprzedam FORDA FIESTĘ, 1978 rok, stan dobry, cena: 2.700 zł, tel. (076) 86-256-77 21813-G
- AUTO-KOMIS „EXEL-CAR”, Legnica, ul. Kręta 1, tel. 854-24-75. SKUP, SPRZEDAŻ, WYPOŻYCZALNIA PRZYZCZEP. LOMBARD. Pożyczki pod zastaw samochodu, bardzo niskie oprocentowanie 21823-G

Praca

- Mężczyzna, wykształcenie techniczne, specjalista ds. eksportu i importu, z długoletnim stażem. Znajomość angielskiego, obsługa komputera, samochód, dyspozycyjność, tel. (076) 844-70-31 02920-K
- SZKOŁA PODSTAWOWA W MIŁKOWICACH zatrudni od 1.09.98 r., nauczyciela matematyki, tel. 88-71-428 21811-G
- Producent Stalarki PCV zatrudni od zaraz na atrakcyjnych warunkach handlowców, tel. (076) 844-27-72 21763-G
- Akwizytora z kat. C, tel. (076) 862-80-21, 0601-77-70-99 21801-G
- Dyspozytora ze znajomością logistyki oraz języka niemieckiego, tel. 0601-77-70-99 21802-G
- Zatrudnimy młodzież z samochodem do promocji na okres wakacji, 50 zł dziennie brutto, tel. kom. 0603-200-894 21803-G
- Poszukuję opiekunki do dziecka 9-miesięcznego, tel. 856-14-97 21808-G
- Kancelaria Adwokacka zatrudni ruscystę, tel. (076) 850-61-22 21809-G

Kupno

- Skup, sprzedaż mebli antycznych, RATY! Legnica, Andersa 30a, tel. 86-239-40 21829-G

Różne

- Zagubiono legitymację studencką wydaną przez Wydział Informatyki i Zarządzania Politechniki Wrocławskiej o numerze 82856 na nazwisko Maciej Pondeł 02912-K
- Wczasy w Uście, 059146682 02918-K
- „SZENBERG” kantor, lombard, skup, sprzedaż złota, Legnica, pl. Zamkowy 5, tel. (076) 86-220-92 20048-G
- OBÓZ JĘZYKA ANGIELSKIEGO, (071) 352-23-19 21688-G
- Campingi, Lubiatów, tel. 090-64-13-14, 85-82-088 21674-G
- Organizujemy wesela, sala 200 osób, tel. 856-24-58 po 19 21681-G
- Domek w Lubiatowie, Jezioro Sławskie, do wynajęcia, tel. (068) 35-62-914 21839-G
- Za długi TERESY KEŃSKIEJ zamieszkałej w Legnicy, ul. Neptuna 7/5, zadłużonych od dnia 20.07.98 r. rodzina nie odpowiada 21846-G
- Kolczyki, bezboleśnie, kosmetyka twarzy, depilacja, manicure, pedicure, makijaż, Hotel Cuprum, tel. 86-280-41 wew. 219 21852-G

Nauka

- Lekcje gry w tenisa - Szkoła Tenisa Ziemnego „TENISFAN”, mgr Paweł Mikołajczak, tel. 856-37-89, 854-63-44 21790-G

LEKARSKIE

■ **SPECJALISTA DERMATOLOG JADWIGA FICER**, od poniedziałku do piątku, godz. 16, Najśw. Marii Panny 14, krioterapia, tel. 86-286-04

02002-K

■ **Pediatra JOLANTA MAŁOLEPSZA**, wizyty domowe, 856-14-73, 0601-78-16-27

02005-K

■ **HALINA ŚLIWIŃSKA**, specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Argentyńska 1, tel. 854-50-34, soczewki kontaktowe

02006-K

■ **WIZYTY domowe**, specjalista chorób dziecięcych, CZESŁAW GŁOWSKI, 854-72-91, 0602-229-673

02007-K

■ **DARIUSZ CHRANIUK**, specjalista chorób wewnętrznych. Wizyty domowe, tel. 856-10-60, 0602-73-70-78

02747-K

■ **Leczenie niemiecką aparaturą „BICOM”** nałogu palenia tytoniu (1 terapia), alergii, obniżenia odporności, choroby wrzodowej, zaparcia, moczenia nocnego i innych. Legnica, ul. Grunwaldzka 7, rejestracja: Przychodnia Kolejowa, Głogów, tel. 834-2-8-37 wew. 371

02895-K

■ **WIZYTY DOMOWE**, JAN DUDA, lekarz chorób wewnętrznych, specjalista medycyny rodzinnej, 85-40-366, 0602-442-496

20008-G

■ **Dr nauk medycznych, WŁADYŚLAW ORZEL** specjalista chirurg, specjalista chirurgii dziecięcej. Al. Rzeczypospolitej, poniedziałki, środy, piątki, w godz. 15.30-16, tel. 854-40-34

20154-G

■ **MAREK GORCZYŃSKI**, internista, poniedziałki czwartki, 16.30-17.30, przychodnia kolejowa, ul. Libana 7, wizyty domowe codziennie, tel. 856-21-66

20163-G

■ **ARTUR FULAWKA** laryngolog-audiolog (specjalista zaburzeń słuchu). Wtorki, czwartki 16-17, Legnica, ul. Skarbowa 2 (Hotel Cuprum, wejście od parkingu), rejestracja telefoniczna: 86-267-79

21212-G

■ **TERESA DOROCINKOWSKA-PILCH**, specjalista chirurg, specjalista chirurgii dziecięcej. Porady w zakresie chirurgii dziecięcej i ogólnej, choroby odbytu, nieoperacyjne leczenie zylaków odbytu. Legnica, Wojska Polskiego 1, wtorki, czwartki 15-17, tel. 85-62-585

21267-G

■ **Lek. specjalista chorób dziecięcych ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA** przyjmuje 16-17, Legnica, Ciołkowskiego 4, tel. 854-41-91

21297-G

■ **Lecznica Zwierząt**, róg Rataja i Kościuszki, od poniedziałku do piątku 16-19, sobota 11-14

51332-G

■ **BIOENERGOTERAPEUTA** dyplomowany KRZYSZTOF BEKIER przyjmuje, tel. 854-55-15

21333-G

■ **Specjalista alergolog JAROSŁAW CZESZEJKO-SOCHACKI**, codziennie 16.30-17.30, Wierzbowa 8, tel. 854-59-88

21394-G

■ **Laryngolog specjalista foniatra KRYSZYNA SZUFNAROWSKA**, zaburzenia głosu, mowy, słuchu. Poniedziałki, środy, piątki 17-18, Legnica, Najśw. Marii Panny 14, tel. 856-05-26

21453-G

■ **ZBIGNIEW MALINOWSKI** specjalista chirurg, poniedziałki, czwartki 17-19, zabiegi chirurgiczne, espectral, obdukcje. Legnica, Wojska Polskiego 1, tel. 855-35-44

21455-G

■ **STOMATOLOG MARIUSZ NAHAJOWSKI**, specjalista protetyk. Legnica, Rynek 22/3, tel. 852-57-43, 0602-556-627

21572-G

■ **MIROSLAW KASTELIK**, internista, anestezjolog, wizyty domowe, tel. 85-61-510

21574-G

■ **IRENEUSZ SZTYLER**, stomatolog ogólny, specjalista protetyki, przyjmuje, Najśw. Marii Panny 14/8, od poniedziałku do piątku 9-10, 15-18, tel. 86-283-24, protezy-tanio, szybko i fachowo

21608-G

■ **GRZEGORZ PACULT** ginekolog-położnik. Legnica, Witelona 13/2, wtorek, piątek 16-18, tel. 86-22-860

21615-G

■ **ALERGOLOG, PEDIATRA MAŁGORZATA FIGIELA-RUTKA**, testy skórne: wziewne, pokarmowe. Wtorki, czwartki, piątki 17-18, Najśw. Marii Panny 14, tel. 86-294-13

21619-G

■ **BEATA KONARSKA** internista, wizyty domowe, tel. 854-87-97, 0602-241-864

21653-G

■ **Zabiegi laserem chirurgicznym PRZEMYSŁAW GOCH**, specjalista chirurg, usuwanie znamion, brodawek, tatuaży itp. Wtorki, czwartki 16-17, Legnica, Najśw. Marii Panny 14, tel. 854-22-00

21657-G

■ **OKULISTYKA: DIAGNOSTYKA, CHIRURGIA, TERAPIA**, specjalista chorób oczu STANISŁAW WRUBEL. Legnica, ul. Młynarska 4/12 (wieżowiec), tel. 86-223-26

21720-G

■ **VIAGRA**, amerykański lek, 0602-117-294

21746-G

■ **MAŁGORZATA RACZYŃSKA**, pediatra przyjmuje w poniedziałki, środy, 17-18, Najśw. Marii Panny 14. Testy alergiczne, wizyty domowe, 854-44-85, 0602-667-202

21789-G

■ **Dr n. med. TOMASZ BOJAROWSKI**, specjalista chirurg onkolog. Czwartki 17-19, Legnica, Najśw. Marii Panny 14

21845-G

UWAGA!!! LETNIA PROMOCJA

**lek. stom. A. KOYNOV
9-19 K. KOYNOV**

- całkowicie bezbolesne zabiegi
- profilaktyka i leczenie parodontozu
- protetyka na wysokim poziomie
- ekspresowe wykonywanie prac protetycznych

PROMOCYJNE CENY!

Legnica, ul. Gwiezdna 8, tel. 854-40-81
0602-72-13-98, 0602-518-522 21817-g

Nowo otwarty GABINET STOMATOLOGICZNY

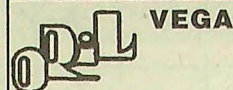
**lek. stomatolog
LEOPOLD REHAN**

Legnica, ul. Grunwaldzka 7
poniedziałki, środy, czwartki,
15-18

2 pierwsze soboty miesiąca 10-12

**tel. gab. 0602-123-287
tel. dom. 86-29-356**

21446g



Gabinety: *neurologiczny *biorezonansu oraz magnetoterapii

Unikatowa najnowocześniejsza niemiecka aparatura komputerowa do zintegrowanego leczenia: alergii, astmy, wszystkich chorób przewlekłych - zwłaszcza reumatycznych i neurologicznych, zapalenia zatok oraz migdałków

TESTY ALERGICZNE: (250 alergenów - bezbolesne, bezinwazyjne - odczulanie, redukcja alergii)

NOWOŚĆ JUŻ W POLSCE - MASAŻ PRÓŻNIOWY

WSKAZANIA: schorzenia reumatyczne, alergii, astma, choroby kręgosłupa

Rejestracja od 8 do 20, czynna codziennie.
Przychodnia od 10 do 19 z wyjątkiem środy
tel. (075) 76-47-519, (075) 75-220-72,
kom. 090-662-449

221750-g

**Specjalista
chorób wewnętrznych
BARBARA
KOBIERZYCKA**

■ **USG** jamy brzusznej

- choroby nerek
- wizyty domowe, codziennie, tel. 854-49-23, tel. 0601-74-62-04

poniedziałek, środa, piątek

16-18, przychodnia, ul. Piekarska 27

**GABINET INTERNISTYCZNO-
ASTMOLOGICZNY**

**ANNA KANIAK
specjalista
chorób wewnętrznych
i alergologii**

wykonuje również

- EKG • USG jamy brzusznej i tarczycy • alergiczne testy skórne

od poniedziałku do piątku 16-18.30
ul. Złotoryjska 82 tel. gab. 852-46-65
tel. dom. 856-26-50

**GABINETY LEKARSKIE:
- SPECJALISTA DERMATOLOG**

EWA IWAN-CHUCHLA

krioterapia - usuwanie znamion, brodawek
zamykanie naczynek (twarz, uda)
leczenie chorób skóry, włosów, paznokci
poniedziałki - 18, środy - 16
soboty wolne - 9, soboty pracujące - 16

- SPECJALISTA UROLOG - chirurg

MAREK CHUCHLA

USG poniedziałki - 16, soboty - 12
Legnica, ul. Rycka 2 (obok Rynku)
tel. 86-68-599

**PRYWATNY GABINET
STOMATOLOGICZNY**

Legnica, ul. Młynarska 1/37
Lekarz stomatolog G. Szymczak

od poniedziałku do piątku w godz. 12-18
tel. gab. 862-77-83, 0601-78-73-38

- leczenie i odbudowa zębów u dzieci i dorosłych
- protezy
- tradycyjne, szkieletowe, bezklamrowe
- mosty, korony
- tradycyjne, porcelanowe



CEDLAB

**CENTRUM
DIAGNOSTYKI
LABORATORYJNEJ**

Nowocześnie, solidnie, komputerowo

wykonujemy badania z krwi, moczu i kału,
wszelkie badania podstawowe i specjalistyczne:

- hormony, alergeny, testy reumatoidalne, choroby odzwierzęce i przeciwcięża, markery nowotworowe, lamblie, koagulometria, bakteriologia
- pracownia osteoporozy

Zapraszamy codziennie w godz. 7-17, w soboty 8-12

59-220 Legnica, ul. Powstańców Śl. 10, tel. 86-21-984, tel./fax 852-40-86

12/98/az*

e-mail redakcja@konkrety.legnica.pl



GABINET STOMATOLOGICZNY

lekarze stomatologii **KATARZYNA i JACEK SIERSCHYŃSCY**

pełen zakres usług stomatologicznych
po bardzo atrakcyjnych cenach

zapraszamy poniedziałek-piątek w godz. 9-20

Legnica, ul. Zamkowa 13/17, tel. 866 06 25



STAMP

Jeśli nie oprzytomniejesz w porę, wpadniesz w sidła intrygantki. Jeszcze nie czas na oddech, ale na pracę. Trzeba zejść z utartej ścieżki, może porzucić schematy. Stać Cię na kreatywność, na odważne decyzje. Pod koniec tygodnia napięty gotówki. Nie kłóć się z seniorami rodu.

TV GOSAT MEDIA W LUBINIE

czwartek, 23.07

17.00 Tele auto giełda, 17.15 Bajki, 17.45 Aktualności, 18.00 Sąd kryminalny (6), 18.50 Bezpieczeństwo na drodze (26), 19.15 Aktualności, 19.30 Bajka - Miś Uszatek (23), 20.00 Biała wizytówka (6), 21.00 Nowa Fala 74,5 Mhz (74), 21.50 Historia pieniędzy (2), 22.00 Aktualności, 22.15 Wyścigi motocykli 500 ccm - GP 94 (2), 22.45 Dziwaczyny w kuszącej bieliźnie - serial erotyczny

piątek, 24.07

17.00 Tele auto giełda, 17.15 Czas dla..., 17.45 Aktualności, 18.00 Nowa Fala 74,5 Mhz (74), 18.50 Historia pieniędzy (2), 19.15 Aktualności, 19.30 Przygody kota Filemona (7), 20.00 Wieczór z dokumentem - Sto lat, Gąski skwarki, 20.30 Przygody zwierząt (9), 21.00 Życiowe dylematy (13), 21.50 Drewniane zabytki - Kościół w Buczu, 22.00 Aktualności, 22.15 Czas dla..., 22.45 Napad - film sens.

sobota, 25.07

17.00 Aktualności tygodnia, 17.30 Na luzie - program motoryzacyjny, 17.50 Poznaj swojego dzielnicowego, 18.00 Życiowe dylematy (13), 19.00 Aktualności tygodnia, 19.30 Bajka - Piesek Dali, 20.00 Przygody zwierząt (10), 20.25 Wideowizyty (5), 21.00 Amerykańscy gladiatorzy (35), 21.50 Obrázky z natury - Na wyspie konwaliowej, 22.00 Aktualności tygodnia, 22.30 Poznaj swojego dzielnicowego,

niedziela, 26.07

18.00 Amerykańscy gladiatorzy (35), 18.50 Obrazki z natury - Na wyspie konwaliowej, 19.00 Portrety, 19.30 Bajki - Conrad, Kaczor Duffy, Kaczor Mądrala, 20.00 Zaklęty dwór (3), 21.00 Daleko od domu - film sens.

poniedziałek, 27.07

17.00 Tele auto giełda, 17.15 Pogrywanie na ekranie, 17.45 Aktualności, 18.00 Daleko od domu - film sens. 19.40 Bajka - Proszę słonia, 20.00 Królowa Bona (9), 21.00 Nowa fala 74,5 Mhz (75), 21.50 Historia pieniędzy (3), 22.00 Aktualności, 22.15 Pogrywanie na ekranie

wtorek, 28.07

17.00 Tele auto giełda, 17.15 Magazyn sportowy, 17.45 Aktualności, 18.00 Nowa fala 74,5 Mhz (75), 18.50 Historia pieniędzy (3), 19.15 Aktualności, 19.30 Przygody kota Filemona (8), 20.00 Oko w oko - Dariusz Duszka, 20.30 Wieczór z dokumentem - Dokumentacja, Ile trzeba czasu, 21.00 Bellamy (18), 21.50 Palcem po mapie - Przemęt 22.00 Aktualności, 22.15 Magazyn sportowy, 22.45 Polskie drogi (11) - serial

środa, 29.07

17.00 Tele auto giełda, 17.15 Czas dla..., 17.45 Aktualności, 18.00 Bellamy (18), 18.50 Palcem po mapie - Przemęt, 19.15 Aktualności, 19.30 Przygody kota Filemona (9), 20.00 Szaleństwa panny Ewy (1), 20.25 Cyber Shake (2), 21.00 Sąd kryminalny (7), 21.50 Parki krajobrazowe - Park Przemęcki, 22.00 Aktualności, 22.15 Czas dla..., 22.45 Skórzane kurtki - film sens.

LEGNICA

WYSTAWY

- CSTD
- do 30 sierpnia "Międzynarodowa Wystawa Satyrykon '98", Muzeum Miedzi w Legnicy
- Rysunek satyryczny, hall Starego Ratusza
- LCK
- do 24 lipca Marek Brzozowski "Pokaz prac"
- Wojewódzka Biblioteka Publiczna, ul. Piastowska 22
- Wystawa prac plastycznych uczniów V Liceum Ogólnokształcącego
- MUZEA
- Muzeum Miedzi (środa-niedziela, godz. 11-17)

wystawy stałe: "Legnica. In ictu oculi" - ekspozycja historyczna o dziejach miasta, "Galeria 1241" - prezentacja prac plastycznych inspirowanych tematem bitwy pod Legnicą w 1241 r.

wystawy czasowe: "Miedź... z kościoła, pałacu i dworu" - ekspozycja prezentuje wyroby z miedzi i jej stopów o różnych funkcjach i z wielu dziedzin rzemiosła artystycznego od XIV w. po lata. 80. XIX w.

- do 10 sierpnia Jan Lenica "70-lecie urodzin" (plakat, rysunek satyryczny, grafika filmowa, ilustracje książek dla dzieci), Muzeum Miedzi w Legnicy

• Oddział Muzeum Miedzi - Kaplica Zamkowa

Na dziedzińcu zamku legnickiego - wtorek-sobota, godz. 10-16, 1 zł

• Oddział Muzeum Miedzi - Muzeum Bitwy Legnickiej w Legnickim Polu

Czynne od środy do niedzieli, w godz. 11-17

• Mauzoleum Piastów Legnickich

Kościół św. Jana, ul. Partyzantów - poniedziałek-piątek, godz. 9-15, 1 zł

* Muzeum Bitwy nad Kacząwą w Duninie

Czynne w piątki w godz. 9-12; w soboty w godz. 10-14; w niedziele, w godz. 11-14

IMPREZY

• Wojewódzka Biblioteka Publiczna, ul. Piastowska 22

- Wystawa prac plastycznych uczniów V LO w Legnicy

31.07

• Młodzieżowe Centrum Kultury "Harczer"

Codziennie do 7.08 otwarte zajęcia sportowo-rekreacyjne, zabawy, turnieje, wycieczki, basen oraz: od 3 do 31.07 półkolonie z trzema posiłkami, 10-27.07 Obóz Artystyczny Kielce'98, 6.07-6.08 Ośrodek wypoczynkowy TPD dla dzieci wsi, 30.07-7.08 zastępy podwórkowe Nieobozowej Akcji Letniej

Placówka przyjmuje zapisy do kół i sekcji zainteresowań. Bliższe informacje - tel. 86-253-61.

RESTAURACJE

• Restauracja chińsko-wietnamska „Saigon” poleca obsługę: konferencji, bankietów, wesel. Sprzedaż na wynos. Legnica, ul. F. Skarbka 9, tel. 866-08-39; codziennie w godz. 12-22

LUBIN

WYSTAWY

- OK Wzgórze Zamkowe - Galeria "Zamkowa", ul. M. Pruzi
- Wystawa malarstwa Katarzyny Banaś
- Miejska Biblioteka Publiczna, ul. M. Skłodowskiej-Curie 6

- Wystawa ze zbiorów Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych "Od Katynia do Dobiegniewa: żołnierz polski w niewoli sowieckiej i niemieckiej 1939-1945"

* Filia MBP przy ul. Odrodzenia 24

- Wystawa pokonkursowa "Z Koziołkiem Matołkiem i małpą Fiki Miki"

GŁOGÓW

WYSTAWY

- Muzeum Archeologiczno-Historyczne
- wystawy stałe: "Narzędzia wymiaru sprawiedliwości", "Los tułaczy", "Muzeum Odry", "Skarb z Głogowa".

wystawy czasowe:

- do 20.09 "Broń palna" - wystawa broni z przełomu XIX i XX w. ze zbiorów Lubuskiego Muzeum Wojskowego w Drzonowie.

- do 30.09 "Lalki z całego świata" - wystawa około 300 lalek z całego świata pochodzących z kolekcji Heleny Janowskiej z Poznania

- do 6.09 "Rzeźby anonimowe" - wystawa rzeźb Józefa Cyganka.

Muzeum czynne od środy do niedzieli w godz. 10-17, cena biletów: normalny 2 zł, ulgowy 1 zł.

IMPREZY

• Miejski Ośrodek Kultury

- Codziennie od poniedziałku do piątku, od godz. 10 - zajęcia dla dzieci pozostających w mieście.

JAWOR

• Muzeum Regionalne (czynne środa-niedziela 10-16)

wystawy stałe: Izba ludowa, Dawne rzemiosło, Miecze, szable, karabiny, Galeria Śląskiej Sztuki Sakralnej

CHOJNÓW

• Muzeum Regionalne w Chojnowie (czynne środa-piątek 8-16 oraz sobota-niedziela 11-16)

wystawy stałe: Broń biała, Broń palna, Meble z XVII-XIX w., Lapidarium: Chojnów w dawnej fotografii, Sgraffita z

dworu Schellendorfów z Zagrodna z 1567 roku, Historia miasta Chojnowa, Numizmatyka.

IMPREZY

- "Sielskie Wakacje" tygodnika "Konkrety" i Telewizji Regionalnej Województwa Legnickiego - dzisiaj (23.07) od 15-18 w chojnowskim Rynku

PASZOWICE

• Świetlice dla dzieci w: Bolkowicach, Nowej Wsi Wielkiej, Myślborzu i Pogwizdowie czynne są od 10-14.

INFORMACJE

• Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne Sp. z o.o. informuje, że w okresie wakacyjnym uległy zmianie kursy na poszczególnych liniach autobusowych w Legnicy. Zmianie ulegną rozkłady jazdy linii 1, 2, 5, 6, 8, 9, 15. Pozostałe rozkłady jazdy linii miejskich oraz zamiejskich i międzygminnych pozostają bez zmian.

• Filia Dziecięco-Młodzieżowa nr 1 MBP w Legnicy ogłasza konkurs na "Hasło Lata'98" i "Aforyzm Lata'98". W konkursie mogą wziąć udział wszyscy chętni, niezależnie od wieku. Prace prosimy przesłać pod adresem biblioteki do końca sierpnia br.: Filia Dziecięco-Młodzieżowa nr 1, MBP, 59-220 Legnica, ul. Łukasieńskiego 30. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 10.09.1998 r. o godz. 15 w siedzibie biblioteki. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.

Na „Sielskie wakacje” - do Chojnowa

Tygodnik „Konkrety”, Telewizja Regionalna Województwa Legnickiego, Empik Legnica oraz firma Motor-Pol zapraszają czytelników, widzów i słuchaczy na wakacyjne spotkanie. Tym razem na wspólną zabawę namawiamy mieszkańców Chojnowa. Przyjdźcie, by wziąć udział w konkursach, wygrać nagrody, rozerwać się, czy też tylko sprawdzić, jakie atrakcje dla Was przygotowaliśmy. A może coś Wam przeszkadza, irytuje, utrudnia życie? - przyjedźcie my także i po to, abyście mogli opowiedzieć o swoich kłopotach. Spróbujemy pomóc.

Od godziny 15 czekamy dziś (w czwartek, 23 lipca) w Rynku w Chojnowie. W następnych tygodniach czekajcie na nas w innych miejscowościach - zawitamy do Ścinawy, Świerawy, Przemkowa, Rudnej - Chobieni, Wojcieszowa, Jawora, Grębocic, Chocianowa i Bolesławca.

(bach)

• Bolesławieckie Towarzystwo Fotograficzne ogłasza - w celu popularyzacji twórczości fotograficznej dzieci i młodzieży oraz konfrontacji adeptów sztuki fotograficznej w kraju i ościennych ośrodkach polonijnych - XX Ogólnopolski Przegląd Fotografii Młodzieżowej '98. Nadsyłanie prac pocztą do 15.09.98 r. pod adresem: Bolesławieckie Towarzystwo Fotograficzne, ul. Kubika 1a, 59-700 Bolesławiec. Komisarz konkursu - Mikołaj Jankowski, tel. domowy (075) 732 25 22

POGOTOWIA

Legnica

Pogotowie ratunkowe - 999, policja - 997, straż miejska - 986, straż pożarna - 998, energetyczne - 991, gazowe - 992, wodno-kanalizacyjne - 994, sieci ciepłownicze - 854-77-22, drogowe 954, dźwigowe - 854-54-56

Lubin

Pogotowie ratunkowe - 999, policja - 997, straż miejska - 986, straż pożarna - 998, energetyczne - 991, ciepłownicze - 993, wodociągowe - 844-30-07, weterynaryjne - 844-16-24, pogotowie szklarskie - (076) 844-32-43.

Głogów

Pogotowie ratunkowe - 999, policja - 997, straż pożarna - 998, energetyczne - 291, ciepłownicze - 993, weterynaryjne - 833-31-65, wodociągowe - 995, dźwigowe - 933-36-48.



MOTOR-POL
dealer

FIAT

EMPIK LEGNICA

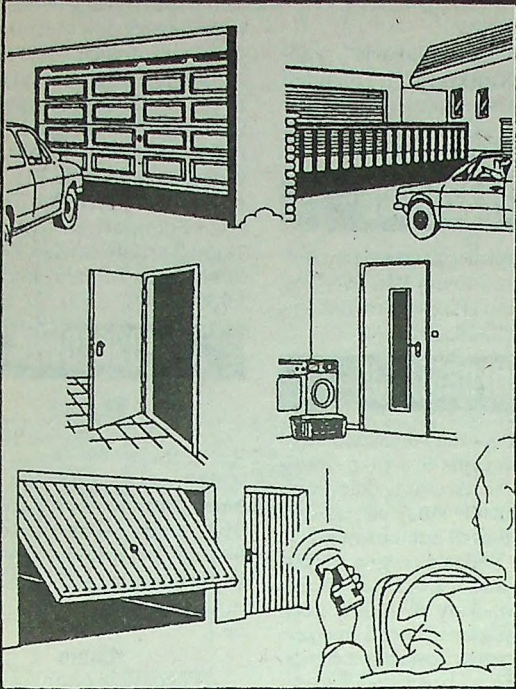
**Telewizja Regionalna
Województwa Legnickiego**



59-300 Lubin ul. M. Skłodowskiej - Curie 68
tel. 076/47-86-78, 47-85-33 fax 076/47-86-75
E-mail: tvl@cuprum.com.pl

HÖRMANN

Bramy garażowe i przemysłowe

**INBUD****Przedsiębiorstwo
Wielobranżowe INBUD**59-220 Legnica
ul. Piastowska 20A
tel. (076) 852-56-75, 862-47-89
fax (076) 862-47-91**Woda do biura
- na telefon**Zachodni sprawdzony system
zaopatrzenia firm
w wodę mineralną**ANGRA, tel. 85-48-001**
Legnica, ul. Heweliusza 7**WYPOŻYCZALNIA
samochodów
osobowych, busów**Legnica, ul. Poznańska 12-13
(salon SEATA)
tel. 852-32-73, 852-57-14
0601-34-67-74 (9-17)**Od poniedziałku do piątku
w godz. 9-17, w soboty 9-14**

21465g

**OKNA, DRZWI
PCV VEKA,
ALUMINIUM
WITRYNY SKLEPOWE****Kosztorysy, pomiary
raty****montaż z obróbkami
drzwi antywłamaniowe GERDA**Legnica, al. Rzeczypospolitej 116
(lotnisko), tel./fax 854-34-28

22d

**BUDUJESZ?
REMONTUJESZ?**Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 862-85-72, centrala 862-32-86, 862-48-41
Lublin, ul. Wrocławska 7 tel. 844-23-63

jako producent poleca:

**OKNA I DRZWI
z PCV**

w wymiarach typowych i na zamówienie

CERTYFIKAT ITB NR CZ ITB/-68/1996**Kupuj bezpośrednio
u producenta**

PRODUCENT ROLET

59-220 LEGNICA

ul. Janowska 31

tel. (076) 298 86, tel. kom. 090 641 348

**PRODUCENT ROLET, MARKIZ;
BRAMY GARAŻOWE
I WJAZDOWE STEROWANE ELEKTRONIKĄ**

raty!

CERTYFIKAT NA ANTYWŁAMANIOWOŚĆ**UWAGA PROMOCJA!**do każdej kasy fiskalnej
atrakcyjna niespodzianka*

- program komputerowy
- torba, notes elektroniczny
- komputer DTK

raty bez poręczycieli
dogodne warunki płatności
profesjonalne doradztwo**KSEROMATC**

Oddział Kas Fiskalnych

59-220 Legnica, Rynek 34

tel. (076) 852-52-99

tel. (076) 851-22-78

tel. kom. (0601) 74-86-60

* przy zakupie czterech kas typu Delta

FORTE - meble kuchenne, na które czekaszZaprasza Salon Meblowy **"ASTRA"**
Legnica, ul. Poznańska 44
(centrum handlowe Chemia).Czynne w godz. 9-17, w soboty 9-14.,
tel. kom. 0601-75-15-08Wspaniałe wzornictwo, bogata kolorystyka,
funkcjonalność, swoboda aranżacji dowolnego
wnętrza, na zamówienie klienta. Projekt,
montaż, transport bezpłatny. Możliwość za-
budowy sprzętu AGD firm: AMICA, WHIRL-
POOL, BOSCH, FABER, FRANKE.
Ceny konkurencyjnePonadto oferujemy meble biurowe, pokojowe,
zestawy wypoczynkowe oraz szafy wnękowe
RAUM PLUS.**Szeroki asortyment
mebli sosnowych
Sprzedaż na raty!**

2602k

STUDIO KUCHNI "STYL"PRZEDSTAWICIELSTWO NIEMIECKIEJ FIRMY
MUELLER ECKHARDTNAJBOGATSZE
WZORNICTWOSPRZĘT DO
ZABUDOWYNAJWIĘKSZY WYBÓR
NA DOLNYM ŚLĄSKUNIEOGRANICZONE
MOŻLIWOŚCI

LEGNICA, ul. Nowy Świat 25, tel. 862-41-00

**Kuchnia powyżej 10 tys. -
pochłaniacz gratis****WYMARZ SOBIE KUCHNIĘ -
MY JĄ ZREALIZUJEMY****SIATKI OGRODZENIOWE**zbrojeniowe zgrzewane
leśne, sześciokątne, podtylnkowe**DRUTY, GWOŹDZIE, SŁUPKI
IZOMUR****INSTALACJE** z miedzi i z PCV łącz-
czone klejem**BOLID** Lubin, ul. Małomicka 47
tel./fax 846-08-85
tel. 847-25-56

63/L/98

**To miejsce
czeka
na Twoją
reklamę****Centrum Pneumatyki**

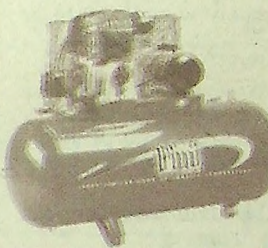
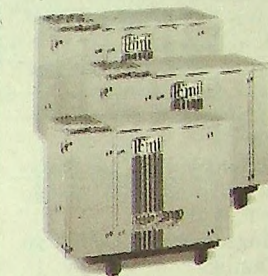
Legnica

ul. Kołodziejska 38

tel. (076) 85-40-773, fax 854-52-34

TECHNIKA SPRĘŻONEGO POWIETRZA

- ◆ kompresory śrubowe
- ◆ kompresory tłokowe
- ◆ filtry, schładzarki
- ◆ armatura pneumatyczna
- ◆ narzędzia pneumatyczne
- ◆ serwis, doradztwo
- ◆ budowa linii powietrznych
- ◆ remonty sprężarek pow.
- ◆ czynne od pon. do piątku 8-16

**SKŁADY
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**

59-220 LEGNICA ul. M.Reja 1

tel. (076) 862-99-22, 862-99-29

862-99-39, 862-34-02

**OFERTA
SPECJALNA****Grzejniki o najwyższej jakości
i standardzie****KORADO®
POLSKA**estetyczne
doskonałe
oszczędne**CENY
od 115 zł
BRUTTO**

nieruchomości



Biuro Obrotu Nieruchomościami

59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 844-48-22, 846-65-55
filia Głogów, tel. 833-56-26, ul. Smolna 15
i filia w Legnicy, ul. Rycerska 2, tel. (076) 866-85-75
Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników
w Obrocie Nieruchomościami

Domy:

* okolicie Legnicy, dom o pow. 190 m kw., na działce 32 ary
* Legnica, dom o pow. 120 m kw., 4 pokoje, po remoncie, cena 133 tys.
* Lubin, os. Ustronie - lokal mieszkalny w domu wielorodzinnym o pow. 100 m kw., + garaż + działka, cena do uzgodnienia
* Chocianów, 4 domy, zabudowa szeregowa, stan surowy zamknięty, cena 85 tys.
* Wyszyńce, 2 domy, garaż, warsztat, cena 85 tys.
* Kraków, budynek wielomieszkalniowy z częścią handlową, bardzo dobre położenie - cena do uzgodnienia
* Radoszyce - dom poniemiecki, pow. 120 m kw., działka 500 m kw., - cena 50 tys. lub zamiana na mieszkanie w Lubinie, Polkowicach, Głogowie
* Gogolowice - dom z zabudowaniami gospodarczymi (do remontu), cena 550 tys.
* Lubin (Miroslawice) - dom wolno stojący, poniemiecki, z warsztatem + szklarnia, działka 95 arów, cena 400 tys.

Mieszkania:

* Legnica, ul. Pomorska, 2 pokoje, 51 m kw., 1 piętro, cena 56 tys.
* Legnica, ul. Staffa, 64 m kw., IV piętro, cena 71 tys.
* Legnica, ul. Gwiezdna, 54 m kw., IX piętro, telefon, cena 55 tys.
* Legnica, 2 pokoje, 43 m kw., bezczynszowe, 1 p., cena 36 tys.
* Legnica, Piekary C, 3 pokoje, 62 m kw., III p., balkon, cena 72 tys.
* Legnica, ul. Rataja, 4 pokoje, 135 m kw., cena 140 tys. lub zamiana na dom
* Chojnow, 4 pokoje, 74 m kw., I piętro, komfort, cena 58 tys.
* Lubin, ul. Leśna, 52 m kw., 3 pokoje, cena 52 tys.
* Lubin, ul. Reymonta, 62,50 m kw., 3 pokoje, cena do uzgodnienia
* Lubin, ul. Gwarków, 62,90 m kw., 3 pokoje, cena do uzgodnienia
* Lubin, ul. Legnicka, 50,60 m kw., 3 pokoje, cena 52 tys.
* Lubin, ul. Budowniczych LGOM, 64 m kw., 3 pokoje, cena do uzgodnienia
* Lubin, ul. Grabowa, 64,50 m kw., 3 pokoje, cena do uzgodnienia

Zamiany mieszkań:

* Legnica, ul. B. Kominka, kawalerka, 28 m kw., na 2-, 3-pokojowe w Legnicy
* Legnica, 103 m kw., ul. Piastowska (komunalna), II piętro, 3 pokoje, na 2 pokoje ok. 50 m kw., blisko centrum
* Lubin, ul. Reymonta, 64 m kw., 3 pokoje, na 2 mieszkanie mniejsze, jedno poza Lubinem
* Lubin, ul. Orła, 2-pokojowe, o pow. 33,40 m kw., na większe - 3-pokojowe do 52 m kw.
* Lubin, ul. Krupnińskiego, 2-pokojowe, o pow. 49 m kw., na większe 3-pokojowe Legnica do wynajęcia:
* 850 m kw., hala, cena 5 zł/m kw.
* 900 m kw., hala, cena 3.000 zł/miesiąc
* 120 m kw., parter, blisko REAL-a, cena 900 zł/miesiąc
Działki budowlane:
* Działki z pozwoleniem na warsztat w Spalnej, przy głównej trasie na Wrocław, o pow. 25 i 19 arów, cena: 1.100 zł/ar
* Lubin: 420 m kw. - 23 tys.; 540 m kw. - 28 tys.; 264 m kw. - 20 tys.; 1350 m kw. - 110 tys., 273 m kw. - 20 tys.

* Gogolowice, pow. 2,60 ha, przy trasie Zielona Góra - Wrocław, ok. 100 tys.
* Lubin, os. Ustronie, działka rolna, pow. 1 ha, cena do uzgodnienia
* Księginice, 4 działki budowlane o łącznej pow. 1,05 ha, cena 40 tys.
* Chrośnik, działka budowlana o pow. 0,19 ha, cena 19 tys.
* Lubin, os. Ustronie, działka usługowo-mieszkalna, pow. 3 ary, cena 27 tys.
Inne:
* Okolice Legnicy, hala o pow. 300 m kw., z domkiem, 64 m kw., działka 80 arów, cena 70 tys.
* Lubin (Katanga), do wynajęcia hala o pow. 360 m kw.
* Lubin - stacja benzynowa w budowie, cena do uzgodnienia
* Lubin - 3 garaże do sprzedania
* Lubin - pawilon handlowy na targowisku, o pow. 120 m kw., cena 20 tys.
* Lubin - kwiaciarnia (centrum), cena 50 tys.
* Osiek k. Lubina - stolarnia z wyposażeniem, działka 12 arów, cena 160 tys.
* Malczyce, restauracja, pow. 244 m kw., działka 1.300 m kw., cena 130 tys.



BGH - RM - DEVELOPMENT Sp. z o.o.
Legnica, ul. Wrocławska 26 (koło McDonalda)
Tel./fax (076) 86-241-71, 86-214-47
Warszawa, ul. Ciołka 35/88, tel./fax (022) 36-02-10
Zapraszamy: poniedziałek-piątek 7-18, sobota 10-14

NIERUCHOMOŚCI

POŚREDNICTWO WYCENA ZARZĄD DEVELOPER

Sprzedam:

* 4 pok., 108 m kw., śródmieście, 95 tys.
* 4 pok., 70 m kw., Kartuzy, 70 tys.
* 3 pok., 54 m kw., Kopernika, 54 tys.
* 3 pok., 64 m kw., Piekary C, 71 tys.
* 3 pok., 64 m kw., Kopernika, 70 tys.
* 3 pok., 54 m kw., Kopernika, 55 tys.
* 3 pok., 64,5 m kw., Kopernika, 60 tys.
* 3 pok., 68 m kw., Kopernika, 68 tys.
* 3 pok., 63 m kw., Kopernika, 70 tys.
* 2 pok., 47 m kw., Ustronie, Lubin, 56 tys.
* 2 pok., 50,5 m kw., Piekary A, 56 tys.
* 2 pok., 51 m kw., Piekary C, 62 tys.
* 2 pok., 47,5 m kw., Piekary, 58 tys.
* dom w Szklarskiej Porębie - OKAZJA!!

* hotel w okolicy Karpacza - OKAZJA !!
* kamienica w centrum Legnicy
* pawilon handlowy w Legnicy
* piekarnia w Głogowie
* młyny w Złotorzy, Chojnowie i okolicach Leszna
* działki budowlane w Legnicy, okolicach Wrocławia
Kupię:
* 2-pok., nisko, do 45 tys. Kopernika
* 2-pok., ok. 30 m kw., Asnyka i okolice
* halę o pow. ok. 600 m kw., w Legnicy
* dom jednorodzinny do 160 tys.
* dom wolno stojący do 150 tys.
* domy do remontu, na wsi, do 60 tys.

Poszukujemy mieszkań do wynajęcia w Legnicy, tanio

Do wynajęcia sala do organizacji bankietów, przyjęć, wesel...
Do wynajęcia pomieszczenia biurowe z wyposażeniem

BEZPŁATNE PRZYJMOWANIE OFERT!!!

Rozpoczynamy realizację zespołu mieszkalno-handlowego

w centrum Legnicy przy ul. Złotoryjskiej

Mieszkania o pow. od 44 do 227 m kw.

Lokale handlowe od 50 do 1360 m kw.

Pow. biurowe od 90 do 2065 m kw.

Możliwość dowolnej aranżacji wnętrza

Miejsca parkingowe w podziemnym garażu

oraz kamienicy o pow. 630 m kw., przy ul. Młynarskiej 15

(6 mieszkań i 3 lokale usługowe na parterze)

WPLATY RATALNE, ULGA PODATKOWA

ZAPRASZAMY!!!

LOKATA GENCJA OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

rok założenia
1988

59-220 Legnica, ul. Marsa (PAWILON)
tel. (076) 854-44-41, fax 852-47-00, godz. przyjęć 9-17
mgr Zbigniew Wołyniec, właściciel agencji

SPRZEDAM

MIESZKANIA:
1. M-2, 75 m kw., Legnica, cena: 40 tys.
2. M-3, 51 m kw., Legnica (bezczyńszowe), cena: 63 tys.
3. M-4, 85 m kw., Legnica, cena: 95 tys.
4. M-4, 64 m kw., Legnica, cena: 80 tys.
5. M-3, 42 m kw., Legnica, cena: 50 tys.
6. M-4, 62 m kw., Legnica, cena: 70 tys.
DOMY:
1. Domek jednorodzinny, stan surowy zamknięty, powierzchnia: 200 m kw., pełne uzbrojenie, 4 pokoje, Legnica, cena: 200 tys.
2. Pensjonat, 15 pokoi hotelowych, 40 miejsc noclegowych, 2 sale restauracyjne, powierzchnia: 1.020 m kw., pełne zaplecze gospodarcze, woj. wrocławskie, cena: 450 tys.
3. Rozpoczęta budowa domu wolno stojącego, stan zerowy zamknięty, działka: 170 m kw., uzbrojenie, Legnica, cena: 30 tys.

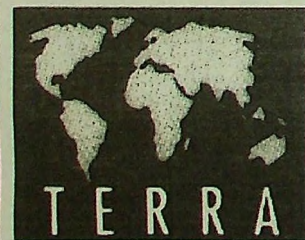
4. Nieruchomość gruntowa z rozpoczętą zabudową, stan zerowy, pozwolenie na budowę, działka: 2.396, Lubin, cena: 330 tys.
5. Dom wolno stojący, powierzchnia: 220 m kw., 6 pokoi, 2 kuchnie, salon z kominkiem, telefon, garaż, Legnica, cena: 290 tys.
6. Dom w zabudowie szeregowej, stan surowy otwarty, 7 pokoi, działka 3 ary, garaż, cena: 73 tys., Legnica
DZIAŁKI BUDOWLANE:
1. Działka budowlana, uzbrojona, 540 m kw., Legnica, cena: 15 tys.
2. Działka budowlana, 53 ary, uzbrojona, możliwość podziału, Karłowice, cena: 50 tys.
3. Działka budowlana, uzbrojona, 2.200 arów, Kunica, cena: 42 tys.
HAŁE, POMIESZCZENIA, PAWILONY:
1. Hala, 200 m kw., c.o., dobry dojazd, Kunica, czynsz najmu: 1.000 zł + VAT
2. Pawilon handlowy, powierzchnia: 380 m kw., działka: 32 ary, centralne, kanalizacja, pomieszczenie socjalne, biuro, kuchnia, prysznic, 1 pokój + 7 pomieszczeń + bar, cena: 200 tys., Jawor

3. Kurnik w okolicach Prochowic, powierzchnia: 2.500 m kw., z mieszkaniem: 3 pokoje, kuchnia + grunty rolne - 20 ha, cena: 150 tys.
ZAMINIĘ:
1. Mieszkanie spółdzielcze, 61 m kw., 3 pokoje, na: 2 pokoje w nowym budownictwie w Legnicy
2. Mieszkanie spółdzielcze-lokatorskie, 3 pokoje, 58 m kw., Legnica, na: 2 mniejsze mieszkania (2 pokoje i 1 pokój)
3. Mieszkanie kwaterunkowe w Legnicy, 3 pokoje, 69 m kw., na: 2 pokoje w Legnicy (może być zadłużone)
4. Mieszkanie kwaterunkowe, Legnica, 36 m kw., 1 pokój, na: 2 pokoje w Legnicy
5. Mieszkanie własnościowe, Lubin, 2 pokoje, 50 m kw., na: 3 pokoje w nowym budownictwie w Legnicy
6. Mieszkanie własnościowe w Legnicy, 3 pokoje, 64 m kw., na: 2 mieszkania (2 pokoje i 1 pokój)
Informacje o dalszych 250 ofertach w siedzibie BIURA AGENCJI

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA PRAWNA TRANSAKCYJ • WYCENA NIERUCHOMOŚCI
• SPRAWOWANIE ZARZĄDU NIERUCHOMOŚCIAMI
• KREDYTOWANIE ZAKUPU NIERUCHOMOŚCI

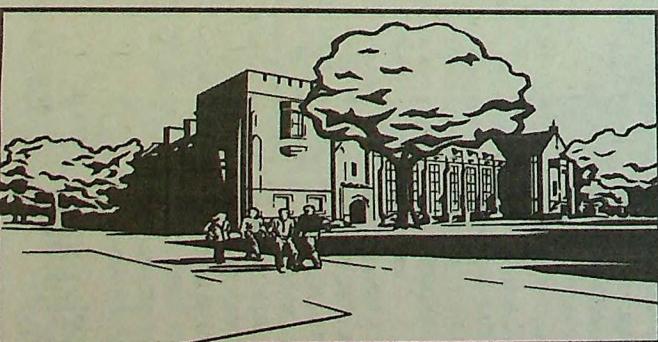
2018K

Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Melioracyjne „TERRA” S.C.



Agencja Obrotu Nieruchomościami

ul. P. Ściegiennego 1/34,
tel. 862-12-24 Geodezja,
852-28-55 Nieruchomości



Do sprzedania atrakcyjne lokale na sklepy, biura, gabinety w ścisłym centrum handlowym Lubina

tel. 0601-79-03-85

0601 79-03-86 21794-g



Biuro Obrotu Nieruchomościami „SOWA”

Legnica, ul. Złotoryjska 87 (bud. NOT)
tel. 85-12-248, fax 85-06-381
czynne poniedziałek - piątek w godz. 10-17

Przerwa urlopowa:
27-31.07.1998 r.

Oferta specjalna:

Kwadrat - dom wolno stojący po remoncie, pow. 200 m kw. (5 pok.), komfortowy, działka 8 arów - 400 tys.

1. Mieszkanie willowe, Bielany, parter domu z osobnym wejściem, 2 pokoje, pow. 59 m kw., garaż, działka 2 ary, 75 tys.
2. Mieszkanie, 3-pokojowe, okolice centrum, parter, pow. 70 m kw., ogrzewanie piecowe, 51 tys.
3. Mieszkanie, 3-pokojowe, okolice parku, III p., pow. 80 m kw., po remoncie, 60 tys.
4. Mieszkanie 3-pokojowe, Piekary C, VI p., pow. 63 m kw., balkon, rozkładowe, 64 tys.
5. Mieszkanie 2-pokojowe, Piekary C, VI p., pow. 51 m kw., 59,5 tys.
6. Mieszkanie 1-pokojowe, Centrum, II p., pow. 30 m kw., nowe bud., 37 tys.
7. Pawilon handlowy w centrum, pow. 70 m kw., z zapleczem sanitarno-magazynowym, alam, ogrzewanie gazowe, parking, 60 tys.
8. Kunica, działka 10 arów, nad jeziorem, uzbrojona, 2.500 zł/ar
9. okolice Legnicy, 8 km, na wsi, dom wolno stojący do częściowego remontu, ładnie położony, pow. 120 m kw. (5 pok.), działka 32 ary, 53 tys.
10. okolice Jawora, na wsi, dom wolno stojący o pow. 140 m kw. (5 pok.), 75 tys.

Do wynajęcia:

1. centrum, mieszkanie, 2-pokojowe, umeblowane, II p., telefon, czynsz najmu: 400 zł, płatne co miesiąc + liczniki
2. Piekary C, mieszkanie 4-pokojowe, częściowo umeblowane, telefon, podwyższony standard, czynsz najmu 500 zł, płatne co miesiąc + liczniki

DALSZE 150 OFERT W BIURZE!
Kompleksowa obsługa prawna i notarialna
Kupimy mieszkanie i dom do remontu w Legnicy

FIRMA Maciuszek

PIERWSZA GIEŁDA MIESZKANIOWA W LEGNICY

KUPIEMY MIESZKANIE PŁACĄC GOTÓWKĄ
NIE UKRYWAJĄC JESTEŚMY NAJ.....

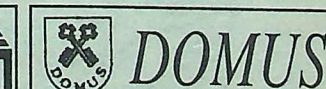
Firma "Maciuszek", al. Piłsudskiego 48-50, 59-220 Legnica,
tel./fax (076) 856-35-80, 854-80-06, tel. kom. 0601-547-234

2531K

Biuro Rzeczników Majątkowych i Obrotu Nieruchomościami

PROINVEST

Oddział w Lubinie
59-300 Lubin, ul. Armii Krajowej 10
tel. (076) 842-18-65
oferuje swoje usługi w zakresie wycen i pośrednictwa w obrocie nieruchomościami
zapraszamy od 10 do 17 w soboty od 10 do 13



BIURO WYCEN I OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

Ewa Głowska
- rzeczoznawca majątkowy
ul. Najśw. Marii Panny 16
Legnica
tel. 86-269-67, 86-294-58
od poniedziałku do piątku w godz. 8 - 17

2531K

nieruchomości

Towarzystwo Edukacji Bankowej S.A. w Poznaniu ogłasza nabór na rok 1998/99

roczna policealna szkoła STUDIUM FINANSÓW

tytuł dzienny * zaoczny
bankowość * księgowość * podatki * zarządzanie i marketing *

dwuletnia policealna szkoła BANKOWOŚCI I FINANSÓW

o uprawieniach szkoły publicznej
tytuł zaoczny
kierunki: bankowość * finanse i rachunkowość
Zapraszamy:
Legnica, ul. Słubicka 7, tel. (076) 86-237-50
Lubin, ul. Legnicka 17a-17b, tel. (076) 841-55-75
http://teb.wsb.poznan.pl

ZAMÓW BEZPŁATNY INFORMATOR

nowa specjalność! Zarządzanie i marketing

tytuł i dyplom technika ekonomisty!

Małgorzata Michalaków z Paszowic
Konkretna dziewczyna



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

plus
radio
LEGNICA
DOLNY ŚLĄSK
102,6; 94,9; 93,1; 69,3; 67,8 FM
TEL./FAX (076) 856 - 08 - 18; 866 - 06 - 28

Przyjaciele młodzieży

W dwóch glogowskich szkołach odkryto na wakacje po jednej bramce z boiska. Ma to dzieciaki zniechęcić do korzystania z cennych szkolnych obiektów sportowych. Trzeba było jeszcze zwinąć asfalt.

(66)

Nie dla lokatorów

W blokach jednego z glogowskich osiedli wiszą ciekawe ogłoszenia. Administracja budynków zawiadamia, że latem nie przyjmuje skarg i wniosków lokatorów. Praca w administracji byłaby w ogóle bardzo przyjemna, gdyby nie ci wredni mieszkańcy.

(66)

Sponsor stulecia

Politechnika Zielonogórska zapowiedziała, że utworzy kiedyś w Głogowie filię i na razie zgodziła się na otwarcie punktu dydaktycznego. Za to miasto zapewni uczelni lokal, utrzyma go i będzie płacić za dojazdy nauczycieli.

I tak politechnika będzie mogła spokojnie zbierać pieniądze od studentów.

(66)

Sprostowanie

W jednej z glogowskich gazet ukazało się następujące ogłoszenie: "Przepraszam tych wszystkich, którym mówiłam, że choruję na nerki. W rzeczywistości choruję na jajniki."

Szczerość do bólu.

(66)

Lepiej w publicznym

Pracownicy przedsiębiorstw zarabiali w czerwcu średnio 1.457 zł brutto. W sektorze publicznym wynagrodzenie brutto wyniosło 1.966, a w sektorze prywatnym tylko 1.006 zł - podał Urząd Statystyczny w Legnicy.

(el)

Nieci podżeracze

Spikerka w olbrzymim supermarkecie uprzejmie informuje klientów o zakazie spożywania nie zapłaconych produktów.

Zwyczaj podjadania w sklepie przyszedł do nas z Zachodu. My radzimy postąpić po naszymu: Zrobić zdjęcie i wywiesić na tablicy ogłoszeń z podpisem „Podżerał”.

Dźwignia handlu

„Schabowy - niezdrowy, lepszy karp z Raszowej” - to hasło reklamowe od lat przyswiewające działalności pracowników stawów hodowlanych w wyżej wymienionej miejscowości. Wpłynęłoby, być może, na kulinarne gusta mieszkańców województwa, gdyby nie sposób umieszczenia reklamy. Koślawy napis na rozpadającej się drewnianej budce, obłożonej z farby, nie wygląda przekonująco. Nie zawsze rym może nas, zwykłych zjadaczy... schabowego w aniołów przerobić.

(13)

Ole!

Hiszpańskim temperamentem popisała się bizneswoman z Jawora, handlująca takimiż kafelkami. Firma reklamuje się wizerunkiem byka, nic więc dziwnego, że wzrokiem przypisywanym temu zwierzęciu patrzy na klientów pani ekspedientka. Próby nawiązania z nią konwersacji są jak prowokowanie byczki podczas corridy. A na koniec, zamiast celnie umieścić włócznię w korpusie swojego przeciwnika, torreador dowiódł się wszystkiego o wymiarach swojej łazienki: „Dwóch kafelków to ja dla pana sprowadzić nie będę” - usłyszy, rozarty na pył.

Dla pani z Jawora sto punktów za stylizację sklepu „Hiszpańskie kafelki”.

(13)

Toksyczne rozmowy

Jakąż można objawiać niechęć do rozmów telefonicznych, okazał pewien klient telekomunikacji, który - korzystając z automatu na kartę przy ulicy Chojnowskiej w Legnicy - nie wytrzymał i najnormalniej w świecie (???) puścił pawia na aparat. Usłyszał coś niemiłego?

(13)

Precz z łapami

Najpiękniejszy, lśniący, wypucowany, najczystszy, najlepiej utrzymany publiczny aparat telefoniczny znajdziemy natomiast w legnickim Urzędzie Miasta. A to dlatego, że przez większą część dnia i nocy, przez niedziele i święta jest on zamknięty za wielkimi drzwiami, a w urzędowych godzinach pilnowany przez portiera. I to jest sposób!

(13)

Szczyt w gaciach

Zaczęły się upały, jakich nikt się nie spodziewał. Ludzie zrzucają z siebie wszystko. Kobiety chodzą w przezroczystych, przewiewnych sukienkach, co nie zawsze jest apetycznym widokiem.

Ale też niektórzy panowie pozwalają sobie przyjść do pracy w krótkich gaciach.

Panowie zapytrzyli się na Jelenia, co to urządza szczyty dyplomatyczne bez krawatu, ale przecież ciągle jeszcze w spodniach.

(69)

Wyśnił

W jednej z gazet burmistrz Polkowic, Emilian Stańczyszyn wyznał, że powiat śnił mu się od grudnia do marca codziennie.

Przepis na nowy powiat - śnić codziennie do skutku.

(66)

Miłość niejedno ma imię

W czerwcowym numerze biuletynu wydawanego przez komisję międzyzakładową NSZZ „Solidarność” m.in. w ZG „Konrad” i „Aquadonrad” pojawiło się zdjęcie prezydenta Lubina Tadeusza Maćkały na tle górniczego szybu. Podpis głosi: „Na zdjęciu człowiek, któremu wszyscy emeryci, renciści i wszyscy obecnie pracujący pracownicy KGHM PM S.A. zawdzięczają otrzymanie akcji, nasz zwycięski Poseł Pan Tadeusz Maćkała”.

Gdyby do zdjęcia nie zgłaszała praw autorskich jeden z lubińskich tygodników i gdyby tajemnicą było skąd naprawdę wzięły się akcje dla pracowników KGHM, można by jeszcze zakrzyknąć: Kochamy Cię, Wodzu!

(200)

Samokształcenie

Wszyscy już wiemy, że podróżuje kształcąca, a że większość z nas podróżuje - głównie podczas urlopów - pośrednio można by wysnuć wniosek, że wracamy w okres intensywnego uzupełniania wykształcenia. Sam nie wyruszyłem jeszcze na letnie wczasy, ale to wcale nie oznacza, że nie poszerzyłem swoich horyzontów. Pragnę w tym miejscu stanowczo oświadczyć, że poszerzenia dokonałem i to jak najbardziej dzięki podróżom - tyle że nie swoim.

Złożyło się, że w tym samym czasie zobowiązałem się do służenia swoją osobą dwójgu ludziom przybyłym z dwóch różnych stron świata: Rosji i Stanów Zjednoczonych. Nie wdając się w szczegóły powiem jedynie, że obie wizyty miały charakter prywatny. W obu wypadkach moje zobowiązania wobec gości wynikały z konsekwencji rodzinnych. Ponadto obie osoby to ludzie młodzi, bez bagażu jakichkolwiek osobistych przeżyć, które by mogły znaleźć odpowiednik w podręcznikach historii.

Cóż zatem osobiście wniosły obie wizyty w moje dotychczasowe widzenie świata? Otóż niezwykle subiektywną, rzecz jasna, refleksję, że przybywający tu goście jednoznacznie rozpoznają przemieszczanie się naszego kraju z punktu W. do punktu Z. O ile jednak dla przybysza z Wielkiej Wodysproważda się to do beznamietnego skonstatowania - aha, już tu mają bankomat, karty kredytowe, telefony komórkowe, reklamy tych samych firm itd., itp., o tyle na przyjeździe z Rosji te same atrybuty nowoczesności robią wrażenie rekwizytów wprowadzanych na wzrost, ponad miarę, nie po to, by służyły, ale raczej, by kłóły w oczy.

Przez jakiś czas bawiłem się smakowaniem, do jakiego też to świata przyszło nam należeć? Pędzącego ku czy czyniącego do. Aż tu dziś moje rozterki rozbiła w proch kolejka ludzi stojących przed kasami w banku, a konkretnie pewna pani, która oluknęła mnie za to, że poszedłem się poinformować zamiast cierpliwie czekać w stosownym geście podporządkowania panującym rytuałom. Problem zresztą pojawił się dlatego, że kolejka nie rozpoznała we mnie niedoinformowanego małowita, a wzięła mnie za cwaniaka, który chciał ich wykołować. To właśnie dzięki tej pani pojąłem, że świat, do jakiego należymy, to przede wszystkim świat naszego własnego widzenia siebie. Podobnie jak obserwacje innych są wyłącznie ich własnymi obserwacjami.

Piotr Wilczkowski

Tylko w Convectorze
STOP
instalacja wraz z montażem za pierwszą
RATE

Teraz w Convectorze kupując system centralnego ogrzewania na raty lub za gotówkę otrzymujesz:

- kredyt do 30 000 PLN - bez żyrantów i weksli
- bezpłatny montaż instalacji
- markowe grzejniki
- z wieloletnią gwarancją na szczelność (do 50 Atm)
- najoszczędniejsze w eksploatacji
- łanie - bo nie wymagające kosztownych uzupełnień instalacji niezbędnych przy innych grzejnikach
- najwyższej jakości - wykonane z miedzi i aluminium

Udając się do Filii Handlowej otrzymasz pełną informację, a specjalnie przeszkolony personel szybko i sprawnie doradzi Ci najlepsze rozwiązanie. Czekamy na Ciebie.

bezpłatna infolinia 0-800 34 444

Filia Handlowa Convector
Legnica, ul. Bagienka 1
076/ 8624394

co vector